Kramik: 11425 ogłoszeń

Dziś część II

Boimy się tirów na drogach >>3

Chcemy, żeby policja zrobiła porządek z ciężarówkami

DZIŚ
po południu / w nocy

25° 14°

>>2

GAZETA Białostocka WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1 zł.

ISSN 0137-9488

5 września 2008
piątek
174 (16600)
1,80 zł (w tym 7% vat)

Białystok >> Syn sowieckiego oficera przez ćwierć wieku drwił z komunistów

Wybrał Polskę, nie Armię Czerwoną

Mateusz Bielski
mbielski@wspolczesna.pl

Przetrwała okupację niemiecką, sowiecką, lata komunizmu, a nawet... wybuch gazu. To, że niedługo wszyscy będziemy mogli oglądać pamiątkową tablicę z czasów wojny polsko-bolszewickiej, zawdzięczamy głównie Wiktorowi Sorokinowi, który w 1939 r. przybył do Polski jako syn... okupanta, oficera Armii Czerwonej.

– W 1965 roku moja nauczycielka Janina Mer, która ukrywała tablicę od początku wojny, przekazała mi ją w najwyższej tajemnicy – mówi pan Wiktor, który przechowywał tablicę, narażając się na srogą karę ze strony komunistycznych władz. – Miałem ją ponownie pokazać światu, kiedy przyszedłby na to odpowiedni, bezpieczny czas.

Treść tablicy była nie do zaakceptowania dla komunistów: upamiętnia bowiem śmierć dwóch harcerzy, uczniów Seminarium Nauczycielskiego w Białymstoku – Romana Hryniewieckiego i Zbigniewa Roszczyka, którzy zginęli w walce z bolszewikami w 1920 roku.

Po wybuchu z tablicy zostały kawałeczki

Nadszedł jednak rok 1990. Pamiątkowa płyta miała zostać odsłonięta w sierpniu, jednak wcześniej umieszczono ją w gablocie redakcji „Kuriera Podlaskiego" przy ul. Suraskiej. Nie powisiała tam długo. Dziesięć dni po wystawieniu tablicy wielki wybuch gazu rozsadził podziemia budynku, w którym mieściła się redakcja. Z tablicy zostały kawałeczki.

Fot. M.Dolecki

– To jak dopełnienie testamentu – mówi Wiktor Sorokin, który w tajemnicy przechowywał zabytkową tablicę do 1990 r., a teraz doprowadził do jej umieszczenia w Muzeum Wojska

– Jednak podczas porządkowania gruzów udało się odnaleźć wszystkie fragmenty i sklejona tablica została powieszona na ścianie dawnego Seminarium Nauczycielskiego – mówi pan Wiktor. – Już wtedy, ze względu na jej zły stan, władze zobowiązały się przenieść płytę do muzeum.

Choć minęło 18 lat, obietnice zostały spełnione. Tablica niszczała, deszcz wypłukał klej spajający odłamki i teraz całość trzyma się już tylko dzięki metalowej ramie. Ktoś też próbował ją zerwać, o czym świadczą oderwane dwa dolne uchwyty w formie lilijek. Pan Wiktor znowu więc musiał wziąć sprawę w swoje ręce. Zgłosił sprawę do Urzędu Miejskiego. Po rozmowach płyta zostanie wreszcie umieszczona w muzeum.

Dokończenie testamentu nauczycielki

11 listopada nastąpi uroczyste odsłonięcie odrestaurowanej tablicy w Muzeum Wojska Polskiego, zaś na poprzednim miejscu umieszczona zostanie kopia. Do tego czasu gipsową replikę udostępnioną przez pana Wiktora można oglądać w Muzeum Wojska w Białymstoku.

– Oryginalna tablica to niezwykle ciekawy eksponat – zapewnia Marek Gajewski z Muzeum Wojska. – Prawdopodobnie będzie umieszczony jako fragment ekspozycji stałej.

– Uważam to za dokończenie testamentu Janiny Mer – mówi pan Wiktor – I za dopełnienie historii.

promocja

W poniedziałek 8 września
wyjątkowy prezent
okładka i pierwsza część samochodowego atlasu Polski

A w nim:
- plany miast
- aktualne rozmieszczenie:
  - fotoradarów
  - czarnych punktów
  - dróg w budowie
  - dróg planowanych
- poradnik pierwszej pomocy w wypadkach drogowych
- indeks miejscowości z kodami pocztowymi

Więcej na stronie 11.

ISSN 0137-9488

Ul. Towarowa: Co u Was słychać?

> Redaktor domowy Emilia Czaczkowska

Białystok. Drodzy Czytelnicy, to Wy jesteście dla nas najważniejsi. Chcemy jeszcze lepiej poznać Wasze problemy. Spotkajcie się z nami i opowiedzcie o nich. W piątek o godz. 10.30 będziemy
na ul. Towarowej
w okolicy bloku nr 8

Przyjdźcie. Może uda się nam Wam pomóc. Jeśli chcecie nas zaprosić – zadzwońcie pod nr tel.
0 800 127 067

reklama

GALERIA PODLASKA

Targi Edukacyjne

sobota, **6 września**
pasaż **butików**
od **12⁰⁰** do **18⁰⁰**

Zorganizuj atrakcyjne zajęcia szkolne i pozalekcyjne

Zapoznaj się z szeroką ofertą m.in. :
- SZKÓŁ WYŻSZYCH
- SZKÓŁ JĘZYKOWYCH
- SZKÓŁ MUZYCZNYCH
- SZKÓŁ TAŃCA
- FIRM OFERUJĄCYCH DODATKOWE KURSY ZAWODOWE
- FIRM ARTYSTYCZNYCH I PLASTYCZNYCH
- DOMÓW I OŚRODKÓW KULTURY
- STOWARZYSZEŃ

CONVERSE hours Mido timari KOLPORTER 4F CITY SPORT

GALERIA PODLASKA
Białystok, ul. Wysockiego 67

R1687/08/ww/sh
bial

Dziś >> 250. dzień roku

Imieniny **DOROTY, TEODORA**

wschód		**zachód**
5.44	☀	19.06
wschód	☾	**zachód**
12.48		20.22

forum.wspolczesna.pl

Komentarze do tekstu „Paweł Małaszyński wraca na ekrany naszych telewizorów":

Fanka: **Jeszcze nie tak dawno po kilku udanych występach Pawła Małaszyńskiego media zapowiadały „Małaszyńskomanię". Aktorowi chyba udało się tego uniknąć. Dobrze dobiera też swoje role. Wcale nie uważam, że jest go za dużo w telewizji. Cieszę się, że znowu obejrzę go w „Oficerach."**

Diana: **Najbardziej lubię pana Pawła za to, że przy każdej okazji przypomina, skąd pochodzi. Pomimo robienia kariery w Warszawie, nie odcina się od Białegostoku.**

Podyskutuj na forum.wspolczesna.pl.

Lotto 3 września

▲ **Multi Lotek** 2, 8, 17, 23, 27, 33, 34, 35, 36, 40, 43, 46, 49, 51, 55, 57, 61, 65, 66, 78 Plus 66

▲ **Ekspress Lotek** 2, 27, 33, 34, 38

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Białystok

Piątek

25° 14°

Ciśnienie 990 hPa

Sobota

28° 14°

Ciśnienie 988 hPa

Niedziela

24° 12°

Ciśnienie 990 hPa

Zachmurzenie umiarkowane, wzrastające do dużego. Możliwe opady deszczu. Wiatr słaby, okresami umiarkowany.

Kursy walut NBP

waluta	1$	1€	1£	1CHF
kupno	2,29▲	3,32▲	4,08▲	2,06
sprzedaż	2,34▲	3,38	4,16▲	2,10

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawnictwo Prasa Podlaska sp. z o.o., 00-838, Warszawa ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Prezes** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski – tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** – tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73; **ODDZIAŁY: Bielsk Podlaski** tel./fax 085 730 67 86; **Hajnówka** tel./fax 085 682 59 89; **Mońki** tel./fax 085 716 57 57; **Sokółka** tel. 085 711-20-18; **Suwałki**, ul. Kościuszki 62, 16-400, tel./fax 087 566 30 00, 087 563 14 83, **Biuro Ogłoszeń**– tel/fax 087 566 57 26;**Łomża** tel. 086 216 78 99, 086 215 10 25; **Grajewo** tel./fax 086 272 89 15; **Projekt graficzny** Krzysztof Ignatowicz. **Druk:** Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin

Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, **KRAMIK** tel. 085 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 085 748 74 41, 42, 43

Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: **Dział Kolportażu** – tel./fax 085 748 74 24.

Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Pierwszy balon wystartował w Białymstoku 30 lat temu

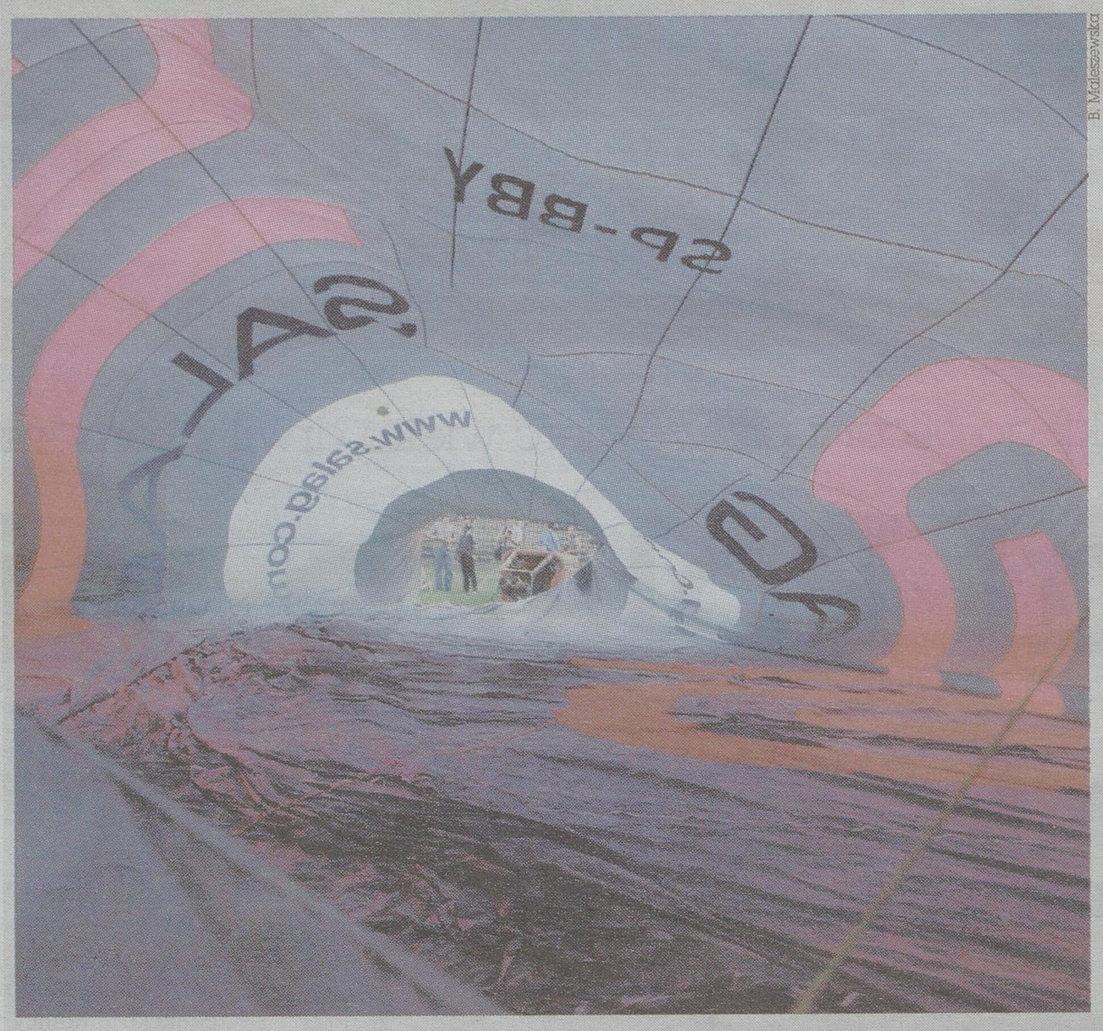

B. Małaszewska

Ostatnie przygotowania, uzbrojenie kosza i... Balony poszybowały w górę w pogoni za „lisem"! Tym samym w czwartek rozpoczęły się obchody jubileuszu 30-lecia Pierwszego Startu Balonu w Białymstoku (było to 1 września 1978 r.) i II Międzynarodowe Mistrzostwa Podlasia Balonów na Ogrzane Powietrze. Imprezę organizują członkowie białostockiego Klubu Balonowego. Co jeszcze czeka nas w ramach imprezy? W piątek, w godz. 6-9 odbędzie się poranny lot zawodników. Około godz. 16 z ul. Ciołkowskiego wystartuje balon gazowy, który przewiezie pocztę balonową. Warto uważnie patrzeć w niebo, ponieważ, jeśli pogoda na to pozwoli, będzie można na nim dojrzeć sterowiec z Litwy. O godz. 2 odbędzie się pokaz nocny przed Pałacem Branickich i przed Teatrem Dramatycznym. W przypadku brzydkiej pogody zostanie on przeniesiony na sobotę. I właśnie w sobotę zaraz po porannym locie zawodników (godz. 6-9) w auli Wydziału Prawa UwB odbędzie się konferencja „Od startu balonu do lotu w kosmos". O godz. 17 na placu miejskim odbędzie się projekcja multimedialna „Klub Balonowy Białystok".

W niedzielę, o godz. 12 poznamy zwycięzców mistrzostw, którzy otrzymają nagrody i puchary (plac przed BOK-iem). (uk)

Film ze startu balonów na www.wspolczesna.pl

Region >> Kupią 11 karetek

Zarząd trochę podleczy pogotowie

Zarząd województwa podlaskiego chce wspomóc stacje pogotowia w Białymstoku, Łomży i Suwałkach w zakupie 11 nowych ambulansów ratunkowych.

Stacje te zamierzają ubiegać się o 4 mln zł na zakup karetek z programu operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Aby dostać dofinansowanie, muszą jednak zgromadzić wkład własny w wysokości 15 procent. To zaś ze względu na trudną sytuację finansową zakładów jest raczej niemożliwe.

– Ponieważ tabor w stacjach jest stary i zakup nowych karetek stał się koniecznością dla ratowania zdrowia i życia mieszkańców województwa, Zarząd weźmie na siebie zobowiązanie w wysokości 400 tysięcy złotych – poinformował Jan Kwasowski, rzecznik marszałka województwa. – Dzięki temu możliwe będzie kupienie 11 ambulansów. Na taki wydatek z przyszłorocznego budżetu potrzebna będzie jeszcze zgoda radnych sejmiku. **(luk)**

Białystok >> Ruszył proces dyrektora szpitala i dwóch lekarek

Z NFZ i firmy robili wariata

Dyrektor szpitala psychiatrycznego w Choroszczy i dwie pracujące tam lekarki odpowiadają przed sądem za oszukanie firmy farmaceutycznej i fałszowanie dokumentów. W czwartek rozpoczął się proces w tej sprawie. Oskarżonym grozi do 10 lat więzienia.

Śledztwo w tej sprawie prowadziła olsztyńska prokuratura. Dotyczyło badań klinicznych leków na schizofrenię, na podstawie kontraktu zawartego przez szpital z firmą farmaceutyczną. Według prokuratury, przestępstwo polegało na tym, że wraz z testowanym lekiem podawano pacjentom także inne, zabronione w tej sytuacji. Oskarżeni wprowadzili tym samym w błąd firmę, bowiem wyniki badań klinicznych nowego leku nie były wiarygodne. Wartość kontraktu z dostawcą leku wyniosła 369 tys. zł, z czego część stanowiło wynagrodzenie lekarzy, a reszta – pieniądze dla szpitala. Oszukana firma farmaceutyczna występuje w procesie jako oskarżyciel posiłkowy i domaga się naprawienia szkody.

Zarzuty postawione w tym procesie dotyczą też tego, że do NFZ przedkładano dokumentację, by uzyskać rozliczenie świadczeń zdrowotnych, podczas gdy szpital brał za to równolegle pieniądze od firm farmaceutycznych. Jak ustaliła prokuratura, NFZ wypłacił w ten sposób nienależnie 76 tys. zł. Według prokuratury, nie tylko obecny dyrektor działał w ten sposób na szkodę NFZ, ale także jego poprzednik. Ten doprowadził do nienależnego wypłacenia szpitalowi przez NFZ kwoty 4 tys. zł. Jednak ze względu na stan zdrowia poprzedni dyrektor nie może brać udziału w postępowaniu.

Oskarżeni nie przyznają się do zarzutów. W czwartek przed sądem odmówili składania wyjaśnień na tym etapie procesu. W sumie do przesłuchania jest kilkudziesięciu świadków, wśród nich pacjenci z dolegliwościami psychicznymi. Sąd nie wykluczył, że zeznania tych świadków będą tajne.

(luk, PAP)

Białystok >> Simmtech upadł

Komputery ich zawiodły

Jedna z największych białostockich firm komputerowych ogłosiła upadłość.

– Mówiło się o tym od roku – przyznaje, chcący pozostać anonimowym, jeden z pracowników Simmtechu. – Takiej firmy nie kładzie się z dnia na dzień. Upadek ma przypuszczalnie związek z przekształceniami, jakie zaszły u nas rok temu.

Wtedy firma zmieniła status ze spółki jawnej na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością.

– Takie rzeczy robi się zwykle, żeby „odciąć" jakieś długi – mówi pracownik. – No i chyba się nie udało. Teraz zarządza nami syndyk.

A klienci odchodzą z kwitkiem. Wczoraj sklep Simmtechu był zamknięty, na drzwiach wisiała karteczka „konserwacja systemu". Z kolei serwis nie przyjmował komputerów do napraw gwarancyjnych. Klientów z wadliwym sprzętem odsyłano do ogólnokrajowych przedstawicieli producentów części komputerowych. I szybko się to nie zmieni.

– Serwis w tej chwili ma zakaz przyjmowania reklamacji. Być może syndyk sprzeda Simmtech wraz z zobowiązaniami gwarancyjnymi – przypuszcza nasz informator. – Wtedy znowu firma zacznie prowadzić serwis gwarancyjny.

Z usług Simmtechu korzystało kilkadziesiąt tysięcy klientów i ponad sto instytucji i urzędów.

(mf)

W obiektywie

A. Zgiet

Ewa Rygorczuk i Ryszard Pogorzelski to bohaterowie, którzy stanęli nawzajem w swojej obronie, gdy atakował ich pijany bandzior. Za tę postawę wyróżnił ich wczoraj komendant białostockiej policji Jarosław Stankiewicz i prezydent Tadeusz Truskolaski. Gratulacje otrzymał też Adam Jurczuk, który pomógł zatrzymać przestępcę. Więcej informacji na wspolczesna.pl. **(bisu)**

redaktor prowadzący
Zbigniew Gołębiewski

085 748 74 61

GAZETA WSPÓŁCZESNA
5 września 2008
piątek

Białystok >>

Rowerzysta wpadł na rowerzystkę

Niecodzienny wypadek wydarzył się w środę na jednym z białostockich chodników. Dwoje rowerzystów... zderzyło się czołowo.

Tuż po godzinie 19 chodnikiem przy al. Jana Pawła II w kierunku centrum jechał 22-letni rowerzysta. Nagle wjechał na jadący z naprzeciwka rower, za którego kierownicą jechała 25-letnia kobieta. Oboje z obrażeniami ciała zostali przewiezieni do szpitala. Jak mówią policjanci, raczej się nie zdarza, by jeden rowerzysta zderzał się z innym. Być może ta dwójka zapatrzyła się tak na siebie wzajemnie. **(bisu)**

@ GALERIA ZDJĘĆ
www.wspolczesna.pl

Gmina Gródek >>

Plantacja fana reggae

Sporą uprawę marihuany odkryli policjanci na terenie jednej z posesji w miejscowości Downiewo. Należała do miłośnika muzyki reggae i osoby Boba Marleya.

Mundurowi odkrycia dokonali w środę tuż po godz. 6. Zabezpieczyli kilkadziesiąt sadzonek, urządzenia niezbędne do prawidłowego wzrostu roślin i ponad 150 gramów suszu.

Funkcjonariusze zatrzymali też 39-letniego mężczyznę zamieszkującego posesję. Teraz policjanci sprawdzą, od kiedy mężczyzna prowadził nielegalną uprawę i gdzie mogły trafiać narkotyki. Za nielegalną uprawę mężczyzna odpowie przed sądem. **(bisu)**

@ GALERIA ZDJĘĆ
www.wspolczesna.pl

Region >> Nasi Czytelnicy chcą, by policja zrobiła porządek z ciężarówkami

Boimy się tirów na drogach

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl

Horror! Za każdym razem, gdy jadę „ósemką", ocieram się o śmierć – mówi Wojciech Zieliński z Białegostoku. – Wyprzedzanie „na trzeciego" to normalne zachowanie kierowców tirów. Bywałem też przez nich spychany z jezdni. Z tym trzeba coś zrobić.

Pan Wojciech był jedną z wielu osób, które skontaktowały się nami oburzone tym, jakie niebezpieczeństwo na drogach stwarzają samochody ciężarowe. Był to ich odzew na tekst w czwartkowym wydaniu gazety pt. „Szok! Tak jeżdżą tiry na ósemce". Kierowcy nie potrafią pojąć, dlaczego wielu tirowców jest tak bezkarnych. Zachowują się jak królowie szos, którzy na drodze mogą robić dosłownie wszystko. Nie zważają w ogóle na bezpieczeństwo i życie innych osób.

Główną propozycją kierowców jest karanie za takie zachowania o wiele wyższymi mandatami, w zamian za rezygnację z punktów karnych, których zagraniczni tirowcy przecież i tak nie dostają. ▲

Policja

Tak autobus na „ósemce" wyprzedzały dwa tiry: rosyjski i łotewski

Tir, który w maju niedaleko Katrynki zderzył się z toyotą, zgniótł ją, a potem wjechał w drzewo

pytanie dnia

Co powinna zrobić policja, aby skutecznie walczyć z piratami kierującymi tirami?
Czekamy na opinie pod dyżurnym telefonem bezpłatnym **0 800 127 067** (w godzinach 9-17) oraz pod adresem e-mail **dyzur@wspolczesna.pl**

opinie z forum www.wspolczesna.pl

▲ **nick: kiro**
A może czas podnieść kary – zamiast punktów karnych – za każdy punkt 100 euro? Punktów nie dostają, kasy mają i się nie boją. Może czas do...lić konkretne kary, a nie łapać naszych kierowców, którzy zarabiają na życie, a nie na kary. Litwini, Łotysze i Ukraińcy to są najgorsi kierowcy.

▲ **nick: fred**
Na Litwie tak by nie pojechali. Od razu by ich tamtejsza policja zatrzymała. U nas sobie folgują. Czas nadrabiają stracony na Litwie. Zazwyczaj dadzą z 50 zł policjantowi i lecą dalej. Takie sprawy są tylko nagłośnione wtedy, gdy są ofiary śmiertelne. Niestety.

▲ **nick: jj**
Też mi nowina. Jeżdżę po tej trasie codziennie, ta sama sytuacja dzieje się do samej granicy, oni tu wyścigi poczyniają! Natomiast na Litwie jadą potulni jak baranki. W mediach powinni konkurs fotograficzny zrobić na najbardziej szalony sposób na wyprzedzanie. Nieraz musiałem do rowu zjechać, bo jaśnie pan kierowca z nalepką LT poczuł się urażony, że go się wyprzedza i postanowił zrobić to samo... Ech, można by tu opowiadania pisać... Ciekawostką jest to, że nasza władza jednak woli złapać Polaka, bo to mniejszy kłopot. A najlepsi są tacy do „schwytania", którzy np. przekroczą prędkość o 10 km lub zapomną zapiąć pas i są przestępcami na drodze! (tzw. łatwa zdobycz).

▲ **nick: kierovca**
Jak się patrzy na takie obrazki, to nie ma się co dziwić, że jest tyle wypadków na „ósemce", które są spowodowane przez kierowców tira. Ten przypadek potwierdza, że najgorzej jeżdżą ci z dawnego ZSRR. U siebie jadą grzecznie, a u nas zachowują się jak piraci. 500 zł mandat za takie wykroczenie to śmieszna kara. 1000 zł to najmniej, ile powinni zapłacić – a ten Rosjanin, który wyprzedzał na trzeciego, w ogóle powinien zostać zatrzymany za stwarzanie śmiertelnego niebezpieczeństwa. **Więcej na www.wspolczesna.pl.**

Marsz i badania

▲ **Chodzę, biegam, więc jestem.** Pod takim hasłem w niedzielę (7 września) odbędzie się doroczny marsz onkologiczny. Wyruszy o godz. 11 spod Uniwersytetu Medycznego pod Filharmonię i Operę Podlaską, gdzie odbędzie się zdrowotny piknik. Na placu przed filharmonią będzie można m.in. bezpłatnie wykonać mammografię, zmierzyć poziom cukru, cholesterolu, poziomu tlenku węgla w wydychanym powietrzu, czy tkanki tłuszczowej, a także oddać honorowo krew. **(luk)**

Białystok >>

Desa szuka nowego miejsca

Przetarg już rozstrzygnięty. Nowym najemcą lokalu przy ul. Rynek Kościuszki 17, zajmowanego od ponad 30 lat, będzie firma TK Gastro.

– W rubryce „proponowana stawka czynszu" wpisaliśmy „do uzgodnienia", gdyż cena wywoławcza była dla nas za wysoka – powiedział nam Andrzej Radosław Kakareko, współwłaściciel Desy. – Mieliśmy nadzieję, że otworzy to nam drogę do negocjacji, ale stało się inaczej.

Kakareko zaznaczył, że władze miasta zapewniły go, że są zainteresowane sklepem z dziełami sztuki w ścisłym centrum.

Wciąż wolny pozostaje lokal przy ul. Suraskiej 6, który zajmowała pralnia Femina. Urząd Miejski chce, aby właśnie tam znalazł się sklep z antykami.

– Myślimy nad tą lokalizacją – mówi Kakareko. – Tylko że ten lokal jest prawie o połowę mniejszy od poprzedniego. Chcielibyśmy także wynegocjować niższą stawkę czynszu, bo sklep ze sztuką to nie gastronomia, tu tak wiele się nie zarabia. **(wj)**

Borsukówka >>

Utopił się w oczku wodnym

Ciało topielca pływające w oczku wodnym odkryła wczoraj rano 78-letnia kobieta mieszkająca w Borsukówce.

O swoim znalezisku około godziny 8 powiadomiła policjantów. Ci wyłowili zwłoki.

– Okazało się, że topielec to 55-letni mężczyzna, mieszkaniec gminy Dobrzyniewo Duże – powiedział Tomasz Krupa z zespołu prasowego Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku. – Decyzją prokuratora ciało zostanie poddane sekcji zwłok, by ustalić, co było przyczyną śmierci.

Jeżeli okaże się, że nie było to zwykłe utonięcie, zostanie wszczęte policyjne śledztwo, które ustali sprawców ewentualnego zabójstwa. Możliwe jednak, że mężczyzna zasłabł i wpadł do wody. **(bisu)**

Białystok >> Do wzięcia 85 proc. udziałów firmy

Rusza sprzedaż Cefarmu

Ministerstwo Skarbu Państwa opublikowało zaproszenie do rokowań w sprawie sprzedaży 85 proc. akcji białostockiego Cefarmu. To pierwsza od czterech lat prywatyzacja dystrybutora leków w Polsce.

Inwestorzy zainteresowani zakupem tej spółki mogą zgłaszać się do 15 września. Cefarmem dotąd interesowały się polskie firmy: Farmacol, Prosper oraz PGF, nieoficjalnie wiadomo też o zainteresowaniu inwestorów spoza Polski.

Cefarm Białystok jest największym dystrybutorem farmaceutyków w północno-wschodniej Polsce. **(luk)**

życzenia

Marii i Wojtkowi Arciszom
szczęścia, radości oraz nieustającej pociechy
z narodzin
córeczki Kasi i synka Tomka.
życzą
koleżanki i koledzy
z Gazety Współczesnej

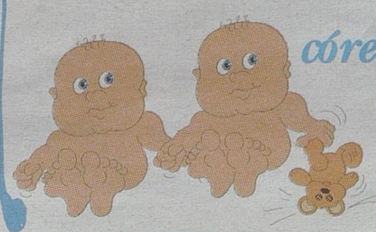

biał

redaktor prowadzący
Zbigniew Gołębiewski

085 748 74 61

Propozycje na weekend

▲ **Bazylika katedralna >>** Uroczysty koncert inaugurujący nowy sezon artystyczny filharmonii podlaskiej. Koncert uświetni też obchody 65. rocznicy powstania w getcie białostockim. Po raz pierwszy w Białymstoku zabrzmi oratorium „Siedem bram Jerozolimy" Krzysztofa Pendereckiego. 5 września, godz. 20.30. Bilet 10 zł do nabycia w kasie filharmonii oraz w przedsionku bazyliki katedralnej na godz. przed koncertem.

▲ **Teatr Dramatyczny >>** Inauguracja sezonu artystycznego. 5 września o godz. 18 odbędzie się premiera spektaklu „Kołysanka" w wykonaniu Teatru Okno (mała scena, wstęp bezpłatny). Godz. 20 promocja książki „Białystok nie tylko kulturalny. 1947-1949". 7 września – happening „Trzecie Teatru Narodzenie" (godz. 14). Godz. 15 otwarcie wystawy „Sezon 1938/1948/2008" – prezentacja archiwalnych zdjęć i dokumentów. O godz. 15 rozpocznie się dzień otwarty. Każdy będzie mógł obejrzeć teatr od środka, wziąć udział w próbach spektakli, warsztatach oraz spotkać się z aktorami i przebrać w kostiumy i peruki. Na dużej scenie przez całe popołudnie będzie można oglądać film archiwalny z otwarcia teatru w 1948 roku. Ul. Elektryczna 12.

▲ **Teatr Dramatyczny >>** Over The Top 3. Największe taneczne wydarzenie roku. W walkach tanecznych niemających żadnych reguł zmierzą się bboy'e z Polski i ze świata. Nie ma sędziów, nie ma regulaminu, jest tylko taniec do upadłego. Sobota, godz. 18.

▲ **Kruszewo >>** IX Ogólnopolski Dzień Ogórka. 7 września, godz. 11. W programie m.in. koncert Janusza Laskowskiego (godz. 16) oraz konkurs na największy, najdłuższy oraz najdziwniejszy ogórek i degustacja dań regionalnych.

▲ **Galeria Arsenał >>** Wystawa „Białoruskie perspektywy". Piątek, godz. 18. Ul. Mickiewicza 2. **(uk)**

reklama

Bomi
delikatesy

Stworzyliśmy zespół ludzi wyjątkowych, pełnych zaangażowania w swoją pracę.
Poszukujemy:
- fakturzystów
- sprzedawców-kasjerów
- konfekcjonerów mięsa
- magazynierów
w Białymstoku
Oferujemy pracę w pełnym i niepełnym wymiarze godzin
Gwarantujemy delikatesowe wynagrodzenie!
Dołącz do nas!
Wyślij CV wraz z listem motywacyjnym na adres:
P.P.H. BOMI S.A.
ul. Gryfa Pomorskiego 71
81-572 Gdynia
z dopiskiem : „Pracownik do sklepu w Białymstoku"
lub mailem: praca@bomi.pl; tel. 0 668 368 875
S204608wsbs

Centrum >> Koncerty i pokazy na ulicach miasta

Inny wymiar wspólny kod

Potężna dawka oryginalnej muzyki – polskiej, ukraińskiej i białoruskiej – czeka nas w weekend w centrum Białegostoku. Koncerty będą bezpłatne.

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Każda kultura ma inny wymiar, ale wspólny kod, kod współistnienia – pod takim hasłem odbywa się w Białymstoku Festiwal „Inny Wymiar – Sąsiedzi". Ma on przybliżyć obraz wzajemnych tradycji i obyczajów społeczności różnych narodowości zamieszkujących Podlasie.

W ramach festiwalu w najbliższy weekend odbędzie się cykl koncertów plenerowych. Obejrzeć będzie można także darmowe filmy i wystawy.

W piątek (godz. 18) na cmentarzu ewangelicko-augsburskim (ul. 27 Lipca) będzie miała miejsce prezentacja wystawy fotografii pt. „Benachbart – sąsiedzi". Natomiast o godz. 19 w kinie Forum w ramach przeglądu filmowego „Sąsiedzi", jedyna okazja do obejrzenia filmu „Kierowca dla Wiery" w reż. Pawła Czuchraja (Ukraina/Rosja). Natomiast o godz. 21 jedna z najciekawszych pozycji tegorocznej edycji festiwalu. W klubie Fama (ul. Legionowa 5) odbędzie się koncert klubowy zespołu „Małe instrumenty" (bilety 15 zł w kasie Forum). Członkowie grupy korzystają ze wszystkiego, co tylko może wywołać dźwiękowe wibracje. Od instrumentów-zabawek począwszy: – Szczególnie polecam ten koncert z racji jego specjalnego charakteru. Pojawią się kąpielowe kaczuszki i piszczałki, których dźwięki przenoszą nas w czasy dzieciństwa. Polecam też występ Psio Crew. Naprawdę warto – mówi Katarzyna Urbiel z Białostockiego Ośrodka Kultury, organizatora festiwalu.

I właśnie Psio Crew i zespół Tartak z Ukrainy pojawi się na scenie w sobotę (o godz. 20) na placu miejskim przy Ratuszu. Odbędzie się tam koncert „Wspólny wymiar". Natomiast w niedzielę na placu przed BOK-iem o godz. 20 rozpocznie się kolejny plenerowy koncert, który można obejrzeć za darmo. Tu wystąpi zespół „Narodny Albom" z Białorusi.

Archiwum BOK

Zespół Psio Crew wystąpi w sobotę o godz. 20 na placu miejskim przy Ratuszu. Czeka nas duża dawka dobrej muzyki.

@ WIĘCEJ NA STRONIE
www.wspolczesna.pl

Vanila Disco Polo Party przyciąga co tydzień młodych i trochę starszych

Klub Krąg >> Weekendowe imprezy

Disco polo i jarmark

Vanila Disco Polo Party, jak w każdy piątek, tak i w ten rozpocznie się o godz. 20 w Kręgu (ul. Wierzbowa 6). Wystąpi zespół Verdis. W sobotę o tej samej porze odbędzie się Potańcówka z Radiem Jard.

W niedzielę od godz. 10 organizatorzy zachęcają do odwiedzenia stoisk z rękodziełem ludowym i daniami kuchni regionalnej. Odbędzie się bowiem Jarmark Cudów. Wstęp na imprezę jest bezpłatny. Odbędzie się ona, oczywiście, w Kręgu. Również w niedzielę pobawić się będzie można podczas Wieczoru Tanecznego Nieco Starszych Nastolatków. Początek o godz. 16. Świetna zabawa dla miłośników tańca w każdym wieku. Impreza jest też doskonałą okazją do nawiązania nowych przyjaźni. Gra zespół muzyczny. Mamy dla Was zaproszenia na imprezy. Są do odbioru w naszym Biurze Ogłoszeń (ul. św. Mikołaja 1). **(uk)**

promocja

SPECJALNA OFERTA TYLKO DLA CZYTELNIKÓW GAZETY WSPÓŁCZESNEJ!

Wilno-Troki:
20.09-21.09 2 dni
299 zł

Ziemia Święta:
Jerozolima, Betlejem, Jerycho, Kana Galilejska, Nazaret, Morze Martwe, Amman, Góra Nebo, Petra. 11.10-18.10
7 dni
2499 zł

Aqua Park, Druskienniki:
6.09 1 dzień
dodatkowy termin: 23.08
79 zł

ZAREZERWUJ: Telefonicznie: 085 742 90 16 Online: www.wspolczesna.pl/podroze
Osobiście: Białystok, ul. Świętego Mikołaja 1, II piętro, lokal 23
(operator Biuro Podróży Centrum Edukacyjno Turystyczne)

redaktor odpowiedzialny
Kazimierz Radzajewski

(085) 716 57 57

GAZETA WSPÓŁCZESNA
5 września 2008
piątek

Krasna Wieś >> We wsi znowu działa piroman

Ludzie spalą go żywcem

Kolejny raz w Krasnej Wsi pojawił się piroman. Tym razem podpalił stóg siana i bele złożone na miejscu spalonej w lipcu stodoły. Szybka akcja mieszkańców wsi i strażaków zapobiegła spaleniu się pobliskich budynków.

– Ludzie są zdesperowani. Mówią, że jak złapią podpalacza, to żywcem go w ogień wsadzą – relacjonuje Aleksander Kondraciuk, sołtys Krasnej Wsi.

O serii pożarów w Krasnej pisaliśmy już przed miesiącem. Grasujący tam piroman podpalał stodoły, trawy i wysypisko śmieci.

– Na początku myśleliśmy, że to przypadek, ale pożary czterech stodół z rzędu upewniły nas, że ktoś podkłada ogień – mówili mieszkańcy.

Po publikacjach prasowych i programach telewizyjnych piroman zniknął. Ale tylko na miesiąc.

– Gospodarz, któremu wcześniej spalono stodoły, postawił stożek z siana – opowiada sołtys. – W środku dnia ktoś siano podpalił.

Strażacy dostali wezwanie w poniedziałek po godzinie 13.

– Spłonął stóg i trzy bele siana. Uratowaliśmy stojące w pobliżu budynki – mówią bielscy strażacy.

Podpalacza nie znalazła policja.

– Nie złapaliśmy nikogo za rękę – przyznaje podinsp. Jan Surel, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Bielsku Podlaskim. – Apelujemy do mieszkańców o pomoc.

– Gdyby ktoś coś wiedział, na pewno by powiedział – rozkłada ręce sołtys. **(jan)**

Historia pożarów

Pierwsza stodoła spłonęła w Krasnej Wsi 30 czerwca. Straty oszacowano na 80 tys. zł. Kolejna – 4 lipca. Straty to kolejne 80 tys. zł. Następne wizyty strażaków we wsi były 28 i 30 lipca. Znowu płonęły drewniane stodoły, a straty oszacowano na 25 i 40 tys. zł. W sierpniu był spokój. Do poniedziałku...

Krótko

Trzcianne. W sobotę, o godz. 10 na Bagnie Ławki k. Trzciannego, w Biebrzańskim Parku Narodowym odbędą się III Mistrzostwa Europy w Koszeniu Bagiennych Łąk dla Przyrody „Biebrzańskie Sianokosy" i VII Mistrzostwa Polski w tej niekonwencjonalnej dyscyplinie. Do zawodów zgłosiło się 30 drużyn. Zadaniem zawodników będzie wykoszenie 100 m bagiennej łąki. – Sztuka ręcznego koszenia okazała się bardzo przydatna w ochronie przyrody. Wykaszanie łąk sprzyja występowaniu rzadkich gatunków ptaków i roślin – powiedział Andrzej Grygoruk, wicedyrektor BPN. **(zmo)**

promocja

Specjalna oferta dla czytelników Gazety Współczesnej z okazji 9 rocznicy wizyty Papieża na Podlasiu!

Jan Paweł II Pielgrzym Pokoju

Srebrny Medal wybity w Mennicy Polskiej w hołdzie dla największego Polaka i Jego trudu zjednoczenia świata.

Próba AG500 - **limitowana seria,** w cenie **36 zł**, dostępna jest w **Urzędach Pocztowych** województwa podlaskiego.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

seria limitowana seria limitowana seria limitowana

Bielsk Podlaski >> W szpitalu będzie można zrobić badania tomografem

Chorego nie interesuje, kto na nim zarobi

W bielskim szpitalu będą wykonywane badania na tomografie należącym do prywatnej spółki. Przeciwnicy tego pomysłu twierdzą, że to pierwszy krok do prywatyzacji.

Marzena Szeszko
bielsk@wspolczesna.pl

Prawdopodobnie jeszcze w tym roku SP ZOZ w Bielsku Podlaskim zostanie wyposażony w – do tej pory niedostępny w szpitalu – kilkuletni tomograf komputerowy. Sprzętu będzie użyczać prywatna spółka. Badania będą przeprowadzane przez zatrudnianych przez nią specjalistów.

– Dotychczas, aby móc zrobić badania na tego typu urządzeniu, pacjenci musieli jeździć do Białegostoku. Było to uciążliwe – mówi Bożena Grotowicz, dyrektor bielskiego szpitala. – W odczuciu pacjenta nie jest istotne, do kogo należy sprzęt, dzięki któremu otrzyma diagnozę potrzebną do podjęcia leczenia. Ważne, że ten sprzęt jest.

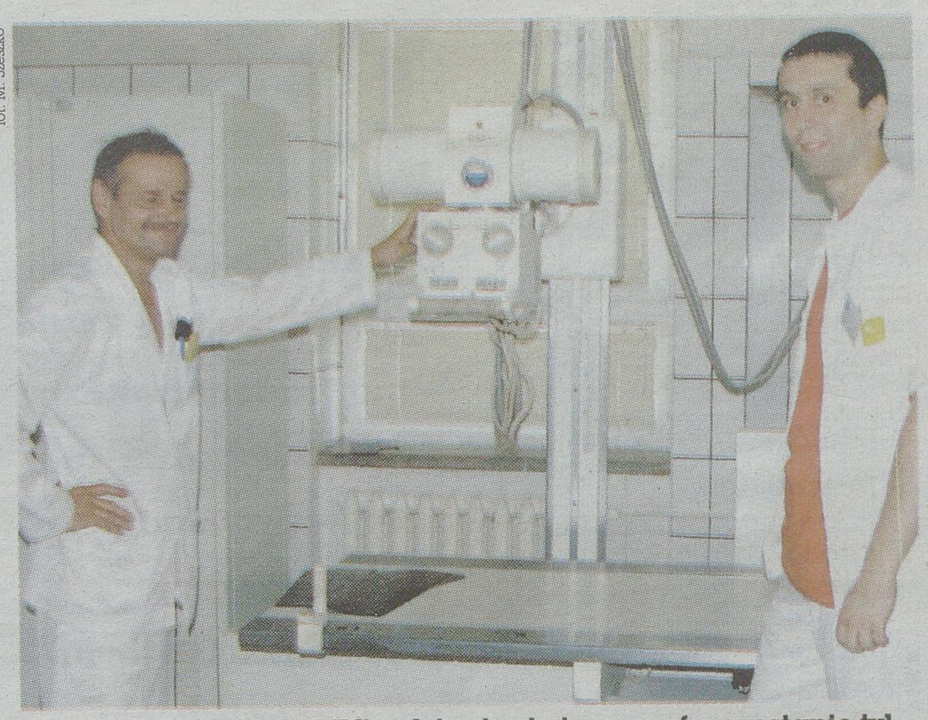
fot. M. Szeszko

Po dawnej pracowni RTG, gdzie stanie tomograf, pozostanie tylko wspomnienie. Jeszcze w tym roku czeka ją gruntowny remont.

To rozwiązanie nie podoba się jednak wszystkim.

– Skoro zaciągamy kredyty na remonty dróg i mostów, to dlaczego nie na tomograf? – pyta radny powiatowy Roch Andrzej Charyton. – Przecież tu chodzi o ludzkie zdrowie! Po co użytkować kilkuletni sprzęt? Czy nie lepiej by było kupić nowy tomograf?

– Oczywiście, chciałabym, żeby sprzęt był nasz i nowy – odpowiada Grotowicz. – Dwukrotnie sięgaliśmy po środki unijne na jego zakup, ale bez skutku. Otrzymaliśmy już dofinansowanie z Unii na inne cele i być może nasz limit na ten rok się wyczerpał. Najważniejsze, że sprzęt zostanie udostępniony jak najszybciej.

Miesięczny serwis urządzenia to koszt w wysokości ok. 20 tys. zł. Całość pokryje spółka. Zapłaci też za przystosowanie pomieszczeń, wyszkolenie techników i obsługę sprzętu.

Kolonia Racewo >> Gospodyni zaprasza na sery

Nie gorsze niż korycińskie

Smakują i wyglądają jak te z Korycina, ale są od nich znacznie tańsze. Sery swojskie to specjalność Marzeny Świerpiel z kolonii Racewo koło Sidry.

Wyrobu serów pani Marzena nauczyła się od swojej teściowej.

– Samodzielnie przygotowuję je już od pięciu lat. Przepis na moje sery jest identyczny jak ten, którym posługują się gospodynie z Korycina. Wystarczy ciepłe mleko, trochę soli i podpuszczka. Z 30 litrów mleka wychodzi 2 i pół kilogramowy ser – wyjaśniła Marzena Świerpiel.

Za kilogram specjału z kolonii Racewo trzeba zapłacić 12 zł. Natomiast taka sama ilość sera wyprodukowanego w gminie Korycin kosztuje nawet 32 zł.

– Ludzie myślą, że jak coś jest tańsze, to automatycznie gorsze. Nie podzielam tej opinii. Zdarzało się, że po moje sery przyjeżdżają do Racewa gospodynie z Korycina – powiedziała pani Marzena.

Mieszkanka kolonii Racewo przyznaje, że największy zbyt mają obecnie sery bez dodatku przypraw.

– Konsumenci szukają serów starszych, co mnie wcale nie dziwi. Taki produkt smakuje znacznie lepiej. Moje sery są znakomitym dodatkiem do pizzy, bądź zapiekanki. Polecam je również jako przekąskę – dodała pani Marzena. **(db)**

D. Biziuk

Sery przygotowywane przez Marzenę Świerpiel (w środku) z kolonii Racewo mają już swoich stałych odbiorców

Witamy na świecie

28 sierpnia o godz. 17.50 w sokólskim szpitalu urodził się syn Kamili Zawadzkiej i Kacpra Grabskiego z Dąbrowy Białostockiej. Chłopiec ważył 2860 g. Rodzice dali mu na imię Filip. **(db)**

Bielsk Podl. >> Festyn

Zaśpiewają po białorusku

Festyn rodzinny z muzyką białoruską odbędzie się w najbliższą niedzielę w amfiteatrze miejskim w Bielsku Podlaskim. Na scenie będzie można zobaczyć zespoły: Żurawinka i Kaprys z bielskich szkół, Art-Pronar z Narwi, Kalinka z Załuk, trio rodzinne z Makówki, bielskie Kuranty, Lajland z Białegostoku oraz Hościniec z Grodna. Impreza rozpocznie się o godz. 16.

(jan)

bial

redaktor prowadzący
Zbigniew Gołębiewski

085 748 74 61

GAZETA WSPÓŁCZESNA
5 września 2008
piątek

Opinie

Na naszym forum na stronie www.wspolczesna.pl rozgorzała dyskusja na temat WORD-u po wczorajszym artykule „Tak ratują fachowcy". Oto niektóre opinie:

▲ **Nick: kursant**
Byłem tam i to była masakra jakaś. Nikt nie wiedział, co ma zrobić. Tylko pogratulować.

▲ **Nick: acha**
Gdzie są relacje naocznych świadków i samego pokrzywdzonego, którego odczucia w moim przekonaniu są najważniejsze. Apel do pokrzywdzonego: Napisz o swoich spostrzeżeniach, choćby były one niepochlebne dla pracowników WORD-u.

▲ **Nick: ostek**
Żenada z tym całym WORD-em – nic dodać, nic ująć. Było źle, jest tragicznie.

▲ **Nick: muł**
Jeżeli zasłabł, nawet rozbił głowę, ale wystarczyło podanie zimnej wody i wyprowadzenie na powietrze, to co chcecie więcej? Żeby robili masaż serca czy sztuczne oddychanie?

▲ **Nick: to ja**
Czy jesteście niezbicie przekonani o tym, że zwykli pracownicy administracji WORD są przeszkoleni z udzielania pierwszej pomocy? Bo ja nie! Nie są to więc tytułowi „fachowcy", bo tacy zapewne kończą szkoły w tym zakresie.

(ba)

Jadeszki k. Korycina>> Kolejny naciągnięty przez firmę telekomunikacyjną

Oszukał mnie pracownik Netii!

Bez mojej zgody stałem się klientem Netii! – mówi zdenerwowany Ryszard Rogalski. To kolejny przykład naciągnięcia przez przedstawicieli tej firmy, jaki opisujemy.

Emilia Czaczkowska
eczaczkowska@wspolczesna.pl

Kłopoty naszego Czytelnika rozpoczęły się w czerwcu. Do Ryszarda Rogalskiego ze wsi Jadeszki koło Korycina (gm. Jaświły), przyjechała kobieta, która oświadczyła, że jest przedstawicielem Telekomunikacji Polskiej. Zażądała od niego ostatniego rachunku za rozmowy telefoniczne: – Pokazałem jej wszystkie dokumenty i dowód osobisty – opowiada Ryszard Rogalski. – Dostałem druk do wypełnienia i podpisania. Kobieta zapewniała, że jest to tylko rutynowa czynność. Zabrała mi druczek, a w zamian dała jego odpis. Nie było jednak na nim daty oraz podpisu operatora.

TP: Nikogo nie wysyłaliśmy

Po kilku tygodniach nasz Czytelnik zorientował się, że został wprowadzony w błąd: – Natychmiast zadzwoniłem do Telekomunikacji, aby wyjaśnić sprawę. Powiedzieli mi, że nikogo do mnie nie wysyłali – opowiada Rogalski. – Kazali mi zgłosić się do oddziału telekomunikacji w Białymstoku lub w Grajewie. Ale jestem niepełnosprawny i nie mogę pojechać ani do Grajewa, ani do Białegostoku.

Zadzwoniliśmy w tej sprawie do Telekomunikacji Polskiej SA: – Nasi klienci są wprowadzani w błą przez przedstawicieli innych firm te lekomunikacyjnych – wyjaśni Liliana Kulesza z biura prasowego T w Gdańsku. – Każda osoba, która zo rientuje się, że zmieniono mu opera tora ma 10 dni, aby złożyć rezygnac z umowy. Zapewniam, że nie będz wiązać się to z żadnymi karami.

Netia: Wyjaśnimy sprawę

Tak jak w każdym przypadk skontaktowaliśmy się w tej spraw z Netią: – Natychmiast się tym za miemy. Żaden nasz przedstawicie jeśli zawinił, nie pozostanie bezkarn – zapewniła Małgorzata Babik, rzecz nik prasowy Netii SA.

Tak nas oszukują!

▲ **Nowosady:** W czerwcu pojawił się mężczyzna, który twierdził, że TP SA upada i teraz oni przejmują kontrolę nad abonentami. Zapewnił, że umowa z TP jest nadal ważna, klienci muszą ją tylko odnowić. Po miesiącu okazało się, że mężczyzna był z Netii.

▲ **Zaczerlany:** W lipcu pojawiły się dwie kobiety. Jedna powiedziała, że jest z TP, a druga z Netii. Twierdziły, że obie firmy współpracują ze sobą. Powiedziały, że TP ma znaczne obciążenia na linii. Kazały przejść do Netii. Obie okazały się przedstawicielkami Netii.

▲ **Nowodziel:** Krzysztof Margielewicz miał podpisaną umowę z TP. W maju dostał list z Netii, że znalazł się w gronie ich klientów.

▲ **Białystok:** W lipcu do Roberta Zimka zadzwoniła przedstawicielka TP. Telefon odebrała matka. Beata K. bez rozmowy z klientem zmieniła abonament na wyższy i zablokowała łącze, przez co nie mógł założyć Orange Freedom.

pytanie dnia

Czy przedstawiciele firm telekomunikacyjnych powinni być surowo karani za oszustwa?
Czekamy na opinie pod dyżurnym telefonem bezpłatnym **0 800 127 067** (w godzinach 9-17) oraz pod adresem e-mail **dyzur@wspolczesna.pl**

promocja

SPECJALNA OFERTA
TYLKO DLA CZYTELNIKÓW GAZETY WSPÓŁCZESNEJ!

Podróżuj z Gazetą Współczesną

Wilno-Troki:
20.09-21.09 2 dni
299 zł

Aqua Park, Druskienniki:
6.09 1 dzień
dodatkowy termin: 23.08
79 zł

Ziemia Święta:
Jerozolima, Betlejem, Jerycho, Kana Galilejska, Nazaret, Morze Martwe, Amman, Góra Nebo, Petra...
11.10-18.10 7 dni
2499 zł

ZAREZERWUJ: Telefonicznie: 085 742 90 16 Online: www.wspolczesna.pl/podroze
Osobiście: Białystok ul. Świętego Mikołaja 1,
II piętro, lokal 23 (operator Biuro Podróży Centrum Edukacyjno Turystyczne)

Podróże >> Kolejna wędrówka po Ziemi Świętej

Grota Jezusa w Betlejem

Po hebrajsku, Betlejem znaczy Dom Chleba. Tu, w jednej z grot, przyszedł na świat Jezus. Trzysta lat później na tej grocie wybudowano kościół. Przebudowywano go kilkakrotnie, ale do dziś zachowało się wiele z oryginalnych elementów. To dzięki temu, że ominęły go, liczne w tym regionie świata, wojny i zniszczenia. Jest to jeden z najważniejszych kościołów na świecie. Wszak tu wszystko się zaczęło! Z pośród kilku najsłynniejszych bazylik, dwie są na terenie Izraela. Jedna to świątynia Grobu Pańskiego w Jerozolimie, druga, to właśnie ten obiekt – bazylika Narodzenia Pańskiego w Betlejem.

Miejscem tym opiekują się chrześcijanie różnych wyznań. Główna część, czyli bizantyjska, pochodząca z IV wieku świątynia jest pod czujnym okiem ortodoksyjnych Greków. W kaplicy bocznej bazyliki ma swoje miejsce kościół ormiański. Przylega do niej świątynia katolicka, to franciszkański kościół św. Katarzyny, wzniesiony na grocie, w której w IV wieku mieszkał św. Hieronim. To tu dokonał pierwszego w historii tłumaczenia na łacinę Starego Testamentu. Jedna z grot tego kościoła poświęcona jest św. Młodziankom.

Wejście do bazyliki Narodzenia ma wysokość tylko 120 cm. Być może dlatego, by muzułmańscy wojownicy nie mogli wjechać tu konno, a może po to, aby wchodzący tu pielgrzymi nisko się pokłonili tak wyśmienitemu miejscu. Dlatego drzwi te przyjęło się nazywać Wrotami Pokory.

Najważniejszą częścią bazyliki jest oczywiście grota, tradycyjnie nazywana w Polsce stajenką. Dwa tysiące lat temu okoliczni mieszkańcy wykorzystywali naturalne zagłębienia terenu jako schronienia dla siebie i zwierząt. Przed chłodem i deszczem grudniowej nocy schroniła się tu też Święta Rodzina. Grota jest niewielka, zmieścić może się w niej co najwyżej kilkanaście osób. Miejsce narodzin Jezusa upamiętnione jest srebrną gwiazdą z napisem: „Tu narodził się z Maryi Dziewicy Jezus Chrystus". Można tu podejść, uklęknąć, dotknąć, zrobić zdjęcie. Odwiedzające to miejsce polskie grupy obowiązkowo intonują kolędy. Brzmią wyjątkowo, szczególnie latem, kiedy na zewnątrz niemiłosierny upał. Ale absolutnie wyjątkowe miejsce tłumaczy wszystko, każde uniesienie religijne. Wielokrotnie widziałem turystów i pielgrzymów, którzy nie chcieli stamtąd wychodzić, starali się zostać jak najdłużej. Widziałem radość i łzy wzruszenia. Miejsce nikogo nie pozostawia obojętnym.

W Betlejem warto odwiedzić także Pole Pasterzy z wybudowanym tam kościołem na pamiątkę objawienia pasterzom narodzin Syna Bożego; Grotę Mleczną, gdzie zgodnie z tradycją schroniła się Święta Rodzina w trakcie ucieczki do Egiptu oraz Herodion, czyli pozostałość twierdzy i pałacu Heroda. Z Betlejem jedziemy już do Jerozolimy. To tylko 10 km. Święte Miasto czeka!

Krzysztof Matys

Szkoła bez przemocy>

Czekamy na szkoły i samorządy

Do końca września czekamy na zgłoszenia szkół i samorządów do III edycji programu „Szkoła bez przemocy". Formularz zgłoszeniowy dostępny jest na stronie www.szkolabezprzemocy.pl. Szkoły, które przystąpią do naszej akcji, będą mogły brać udział w badaniach poziomu przemocy wśród uczniów i nauczycieli, w konkursach grantowych i na najlepszego wychowawcę, a ich uczniowie w konkursie na bloga. Nauczycieli i pedagogów zaprosimy zaś na specjalne warsztaty.

Natomiast samorządy, które przystąpią do naszego programu, będą musiały do 6 października przysłać deklarację wraz z tabelą szkoleń dla uczniów i nauczycieli, które zamierzają finansować.

Program „Szkoła bez przemocy" prowadzi „Gazeta Współczesna" wraz z Fundacją Grupy Telekomunikacji Polskiej.

(dona

Strona przygotowana na podstawie serwisów:
PAP, internetowych, radiowych i telewizyjnych

GAZETA WSPÓŁCZESNA
5 września 2008
piątek

Krótko

▲ **Gruzja >>** Parlament na wniosek prezydenta zniósł w środę wieczorem obowiązujący od 9 sierpnia stan wojenny w kraju. Decyzja

weszła w życie w czwartek rano. Stan wojenny, wprowadzony w związku z agresją ze strony Rosji, pierwotnie miał obowiązywać w Gruzji przez dwa tygodnie, później jednak został przedłużony do 8 września.

▲ **Podkarpackie >>** Policjanci z Przemyśla zatrzymali jednego ze złodziei, którzy ukradli 50 sztuk kratek ściekowych i sprzedali je w skupie złomu. W sumie łup ważył 1,5 tony. Kratki ściekowe pochodziły z budynku myjni wagonów stacji PKP w Przemyślu. Kratki były dużych rozmiarów – 100 na 60 cm i każda ważyła po 30 kg. Złodzieje zarobili na sprzedaż kratek niespełna tysiąc złotych.

▲ **Kraj >>** W wyniku akcji policjantów przeprowadzonej w 15 województwach zatrzymano 138 podejrzanych o rozpowszechnianie treści pedofilskich. Najwięcej osób zatrzymano w Katowicach – 28, Warszawie – 24 i Poznaniu – 15. Policjanci przeszukali prawie 120 mieszkań, firm i domów. Zabezpieczono 144 komputery, 75 wymiennych dysków twardych oraz ponad 12 tys. płyt CD i DVD z pornografią dziecięcą. Za proceder, jaki uprawiali zatrzymani, grozi nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

▲ **Łódzkie >>** Działającą na dużą skalę nielegalną rozlewnię spirytusu zlikwidowali policjanci w jednej ze wsi w okolicach Szadku. Zabezpieczono ponad 3,6 tys. litrów odkażonego już alkoholu. Nielegalna rozlewnia była rodzinnym interesem – policjanci zatrzymali 30-latka i jego rodziców. Grozi im kara do 3 lat pozbawienia wolności. Trwa ustalanie, gdzie trafiał nielegalny alkohol i szacowanie całkowitych strat budżetu państwa.

▲ **Śląskie >>** Tablice drogowe z polską i niemiecką nazwą – Łubowice oraz Lubowitz – odsłonięto w czwartek w tej miejscowości koło Raciborza. To pierwsze takie wydarzenie na Śląsku. Zgodnie z ustawą o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, dodatkowe nazwy miejscowości mogą być wprowadzone na terenie całej gminy

lub w poszczególnych miejscowościach – tak jest w przypadku Łubowic. Nazwy w obcym języku umieszczane są po nazwie w języku polskim i nie mogą być stosowane samodzielnie. ▲

Warszawa >> Rząd przedstawił listę zaniedbań poprzednich władz

Spór o stocznie

W ocenie byłego wiceministra gospodarki Pawła Poncyljusza (PiS), minister skarbu prezentując w czwartek „Białą księgę" w sprawie polskich stoczni, chciał odwrócić uwagę od nieudolności własnego resortu w tej kwestii.

Prawo i Sprawiedliwość krytycznie oceniła działania rządu. Według PiS „Biała księga" to materiał propagandowy. – Biała księga musi być traktowana jak materiał propagandowy dla przełożonych ministra Grada po to, aby ochronić stołek. Na pewno nie jest to żadna księga faktów, na pewno nie jest to księga, która kompromituje rząd PiS w temacie polskich stoczni – mówił Poncyljusz na konferencji prasowej.

Prawo i Sprawiedliwość zrobiło wszystko, żeby uratować polskie stocznie – powiedział poseł PiS Jacek Kurski podczas czwartkowej debaty w Sejmie nad informacją rządu o sytuacji stoczni Gdynia, Szczecin i Gdańsk.

Szef SLD Grzegorz Napieralski uważa, że jeśli ktoś ma stanąć przed Trybunałem Stanu w związku z sytuacją polskich stoczni, to powinni to być były i obecny minister skarbu: Wojciech Jasiński (PiS) i Aleksander Grad (PO). Zwracając się do ministra Grada, Kurski powiedział: „Białą księgę – niech pan sobie powiesi na gwoździu, w miejscu, gdzie pan będzie w samotności mógł wspominać miesiące swego nieróbstwa i niekompetencji".

Tymczasem Platforma Obywatelska w sprawie sytuacji stoczni obwinia opozycje.

– Prawo i Sprawiedliwość wykorzystywało stocznie do „celów politycznych" i zatrudniało w nich niekompetentnych ludzi – mówił Tadeusz Aziewicz (PO) podczas czwartkowej debaty w Sejmie nad informacją rządu ws. sytuacji stoczni Szczecin, Gdańsk i Gdynia.

Szef resortu skarbu mówił w czwartek, że „Biała księga" dotycząca prywatyzacji polskich stoczni jest opisem opieszałości, niekonsekwencji i polityki odraczania decyzji. Tymczasem zdaniem szefa resortu skarbu, choć upadłość (musiałoby do niej dojść, gdyby KE zażądała zwrotu pomocy publicznej od stoczni – przyp. red.) „nie jest najlepszym rozwiązaniem, nie będzie oznaczać końca świata".

Komisja Europejska dała Polsce czas do 12 września na przygotowanie nowych planów restrukturyzacji stoczni. Minister skarbu Aleksander Grad ma nadzieję, że do 30 września uda się sprywatyzować zakłady w Gdyni i Szczecinie; stocznia Gdańsk jest już sprywatyzowana. ▲

PAP/T. Gzell

Poseł PiS Jacek Kurski podczas debaty nad informacją rządu o sytuacji stoczni Gdynia, Szczecin i Gdańsk

Łódzkie >> Za przywłaszczenie pieniędzy

Ksiądz złodziej skazany na dwa lata

Karę dwóch lat więzienia w zawieszeniu na pięć skazał w czwartek Sąd Rejonowy w Łowiczu (Łódzkie) byłego proboszcza parafii św. Ducha w tym mieście ks. Franciszka A.

Prokuratura oskarżyła duchownego o przywłaszczenie co najmniej 100 tys. zł na szkodę parafii oraz wyłudzenie 70 tys. zł od dwóch innych księży.

Ks. Franciszek A. przyznał się do winy i dobrowolnie poddał się karze. Na czwartkowym posiedzeniu sąd przychylił się do kary uzgodnionej przez oskarżonego z prokuraturą. Bez przeprowadzenia procesu skazał go na dwa lata więzienia w zawieszeniu na pięć lat i zobowiązał duchownego do naprawienia szkody.

Będzie on musiał zwrócić parafii 100 tys. zł w ciągu pięciu lat od uprawomocnienia się wyroku. Jednemu z księży musi oddać 60 tys. zł w dwóch ratach – do grudnia przyszłego roku. Zobowiązania wobec drugiego z duchownych oskarżony już spłacił.

Sąd wymierzył księdzu także grzywnę w wysokości 5 tys. zł i zobowiązał go do leczenia się w wybranym ośrodku z uzależnienia od hazardu.

Za zarzucane czyny księdzu groziła kara do 8 lat pozbawienia wolności. ▲

promocja

KONKURS SPADOCHRONOWY

Zbierz 5 kuponów i...

wygraj skok spadochronowy w tandemie!

Dlaczego chciał(a)byś wykonać skok spadochronowy?

.....

.....

.....

Imię i nazwisko: .....

wiek: ..... telefon: .....

miejscowość: .....

ulica: .....

Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetwarzanie w celach obsługi konkursu moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej".

podpis..... data.....

FLY4FUN SKOKI SPADOCHRONOWE
FLY4FUN www.skoki.piasta.pl
tel. +48 605 077 580

Aeroklub Białostocki
www.aeroklub.bialystok.biz
tel. 085 742 60 19

Kupony należy dostarczyć do 10 września na adres ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok. Więcej na www.wspolczesna.pl

KINA

redaktor prowadzący
Dorota Naumczyk

KINA ZA DARMO – Białystok
Zadzwoń w piątek, o godz. 11 pod nr tel. 085 748 74 58
Rozdajemy:
12 — biletów do kina Pokój

085 748 74 58

>> Tragiczny romans

Elegia

▲ **Elegia**
Dramat, USA, 2008
▲ **Reż.** Isabel Coixet
▲ **Wyk.** Penélope Cruz, Ben Kingsley,

Obdarzony wielkim autorytetem profesor David Kepesh (Ben Kingsley) szczyci się kolejnymi miłosnymi podbojami wśród swoich studentek, ale żadnej z nich nie pozwala zdobyć swojego serca. Gdy na jego zajęciach pojawi się Consuela Castillo (Penelope Cruz), wykładowca zakocha się w pięknej dziewczynie. Dla Kepesha Consuela jest przede wszystkim ucieleśnieniem fizycznego ideału. Przy bliższym poznaniu okazuje się kobietą doskonale świadomą swoich pragnień. Jego pożądanie wkrótce przerodzi się w obsesję, ale zazdrosne urojenia mężczyzny zniechęcą Consuelę do kontynuowania romansu.

Po dwóch latach Consuela ponownie pojawi się w jego życiu, a jej zaskakująca prośba na zawsze zmieni jego pogląd na świat...

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.

▲ **Małpy w kosmosie**
Animacja/Przygodowy/Komedia, USA, 2008
▲ **Reż. Kirk De Micco**
Ham III to wyjątkowo inteligentny szympans, pochodzący z rodu dzielnych zdobywców kosmosu. Już wkrótce znajdzie się on pośród specjalnie wyszkolonych astro-małp, wybranych do poszukiwania życia we wszechświecie,.
▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.

▲ **Przebudzenie**
Dramat/Thriller, USA, 2007
▲ **Reż. Joby Harold**
▲ **Wyk:** Hayden Christensen, Jessica Alba,
Clay wiedzie dostatnie życie u boku swojej pięknej narzeczonej Sam. Sielankę burzy ciężka choroba serca Claya. Jedynym dla niego ratunkiem okazuje się przeszczep.
▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.

▲ **Mów mi Dave**
Komedia, USA, 2008
▲ **reż.: Brian Robbins**
▲ **wyk.:** Eddie Murphy,
Dave'a ma 40 lat, a w jego ciele mieszka... wyszkolona ekipa miniaturowych ludzi, którzy usiłują kontrolować każdy jego ruch...
▲ **Kino:** Sława w Międzyrzecu Podlaskim,

▲ **Co się zdarzyło w Las Vegas**
Komedia, USA, 2008
▲ **reż.: Tom Vaughan**
▲ **wyk.:** Cameron Diaz, Ashton Kutcher,
W Las Vegas po zakrapianej alkoholem imprezie, pewna para odkrywa, iż weszła w stan małżeński.
▲ **Kino:** Lotos w Dąbrowie Białostockiej.

▲ **Łowcy smoków**
Animow., Francja, Niemcy,`08
▲ **reż.: Guillaume Ivernel,**
Smok chce zniszczyć Królestwo! Mała Zoe próbuje pomóc.
▲ **Kino:** Helios w Białymstoku, Polonia w Ełku, Millenium w Łomży.

▲ **Mroczny rycerz**
Akcja/Thriller, USA, 2008
▲ **Reż. Christopher Nolan**
▲ **Wyk.:** Christian Bale,
Kontynuacja przeboju „Batman"
▲ **Kino:** Helios w Białymstoku, Bałtyk w Suwałkach.

Hellboy: Złota armia

▲ **Hellboy: Złota armia**
Akcja/Fantasy, USA, 2008
▲ **Reż.: Guillermo del Toro**
▲ **Wyk: Ron Perlman, Selma Blair, Doug Jones, Jeffrey Tambor, Ladislav Beran**
Kolejna część przygód bohatera komiksów autorstwa Mike'a Mignoli. Tym razem Hellboy wraz ze swoją grupą będzie musiał stawić czoła zbuntowanym kreaturom, które postanowiły wszcząć bunt i zapragnęły rządzić Ziemią.
W roku 2004, wizjonerski scenarzysta i reżyser Guillermo Del Toro wprowadził na ekran stworzonego przez Mike'a Mignola komiksowego bohatera Hellboya. Muskularny detektyw, z rogami na głowie i ogonem, okazał się być równocześnie przeciętną osobą, która stała się ulubieńcem fanów na całym świecie. Teraz powraca by walczyć z zabójczą bronią i potworami.
▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.

Polak potrzebny od zaraz

▲ **Polak potrzebny od zaraz**
Dramat, Wielka Brytania, Niemcy, Hiszpania, Włochy, Polska, 2007
▲ **Reż. Ken Loach**
▲ **Wyk:** Kierston Wareing, Juliet Ellis, Lesław Żurek, Polska. Robotnik budowlany, pielęgniarka, nauczycielka – wszyscy marzą o lepszym życiu. Jest ktoś, kto spełni ich marzenia. To Angie, właścicielka agencji pośrednictwa pracy. Wystarczy 1 500 zł. i można się pakować. Bramy angielskiego raju stoją otworem...
Anglia. Zwerbowani do pracy ludzie przeżywają gorzkie rozczarowanie. Czeka ich wykorzystywanie, ciężka praca, wysokość zarobków znacznie różni się od obiecanych. Nie opuszcza tęsknota za domem. Oszukani robotnicy będą chcieli pomścić swoją krzywdę.
▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku.

Karmel

▲ **Karmel**
Dramat, Francja, 2007
▲ **Reż. : Nadine Labaki**
▲ **Wyk:** Nadine Labaki, Ismail Antar, Yasmine Elmasri, Sihame Haddad, Adel Karam
Film o pięciu zaprzyjaźnionych kobietach w różnym wieku, które zawsze spotykają się w salonie piękności w centrum Bejrutu. Barwny świat pełnokrwistych kobiecych postaci odsłaniających swoje sekrety przykuwa uwagę i fascynuje. Jest w nim oczywiście miejsce na pogawędki o seksie i problemach z mężczyznami, ale także na osobiste rozmowy o religii, niełatwych relacjach z bliskimi, poważnych problemach. Kobiety potrafią się wspierać i pomagają sobie w najtrudniejszych sytuacjach – na tym polega ich siła.
"Karmel" ze swoim barwnym światem kobiecych relacji przypomina najlepsze dokonania Pedro Almodóvara.
▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku.

Półksiężyc

▲ **Półksiężyc**
Dramat, Kanada, 2006
▲ **Reż. Bahman Ghobadi**
▲ **Wyk:** Golshifteh Farahani, Ismail Ghaffari, Hedye Tehrani, Allah-Morad Rashtian, Kambiz Arshi
"Półksiężyc" to opowieść o kraju, w którym kobiety niemogą publicznie śpiewać. Śpiewaczka Hesho odbywa właśnie karę za śpiewanie w towarzystwie mężczyzn... Tymczasem śpiewak Mamo ma jechać do irackiego Kurdystanu i dać tam koncert po wieloletnim milczeniu. Jego występ ma stanowić przełomowe wydarzenie – pierwszy po upadku rządu Husajna koncert muzyczny w Kurdystanie. Problem w tym, iż dopełnieniem muzyki Mamo jest głos kobiecy, ale w Iranie kobietom nie wolno śpiewać. Po siedmiu miesiącach oczekiwania na pozwolenie, bohaterowie decydują się na nielegalną wyprawę.
▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku.

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ
(tel. 085 742 38 82)
Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
Kobieta w kadrze: Polak potrzebny od zaraz	16.30	12 i 13 zł
Kobieta w kadrze: Półksiężyc	18.15	12 i 13 zł
Kobieta w kadrze: Karmel	20.15	12 i 13 zł
u Wall-e	(sb.,ndz.), godz. 14.45	10 zł

FORUM
(tel. 0-85-742-23-70)
Białystok, ul. Legionowa 5

tytuł	godzina	cena
Mumia: Grobowiec Cesarza Smoka	(pt.), godz. 14.30, 16.30 (sb.), godz. 15.30, 20.00, (ndz.), godz. 20.00 (bilety: 13 zł oraz specjalny bilet "Rodzinny" /min. 3 os. - 11 zł od osoby).	
Przegląd filmowy Sąsiedzi: Kierowca dla Wiery, (pt.), godz. 19.00, wstęp wolny.		
Przegląd filmowy Sąsiedzi: Twardziel, (sb.), godz. 18.00, wstęp wolny.		
Przegląd filmowy Sąsiedzi: Meduzy, (ndz.), godz. 16.00, wstęp wolny.		
Przegląd filmowy Sąsiedzi: Gucza! Pojedynek na trąbki, (ndz.), godz. 18.00, wstęp wolny		

KINO HELIOS
ul. Czesława Miłosza 2, tel. (085) 085 710 81 90, www.heliosnet.pl

tytuł	godzina
(piątek, sobota, niedziela)	
Elegia, godz. 14.30, 16.45, 18.45, 21.45.	
Hellboy: Złota armia, godz. 10.30, 13.00, 15.30, 17.45, 20.15, 22.30.	
Mamma Mia!, godz. 9.30, 10.30, 11.45, 13.00, 14.00, 15.00, 16.15, 17.15, 18.30, 19.30, 20.45, 21.45.	
Małpy w kosmosie, godz. 10.30, 12.15, 14.00, 15.45, 17.30, 19.15.	
Przebudzenie, godz. 13.45, 17.45, 19.45, 21.30.	
Uprowadzona, godz. 17.00, 21.15.	
Mumia: Grobowiec Cesarza Smoka, godz. 12.00, 16.00, 21.00.	
Wall-e, 10.15, 12.00, 16.00.	
Kung-Fu Panda, godz. 12.30.	
Rec, godz. 14.15, 18.15, 20.00.	
Mroczny rycerz, godz. 11.30, 14.15, 19.00.	
Łowcy smoków, godz. 10.45.	
Chłopaki też płaczą, godz. 21.45.	

Parking bezpłatny, bilety normalne: 17 zł (pon.-pt.), 19 zł (sb.-ndz.), bilety ulgowe: 15 zł (pon.-pt.), 16 zł (sb.-ndz.). Promocja cenowa do godz. 13.30 - 13 zł (pon.-pt.).

Teatr Dramatyczny

Kołysanka, scena OFF - premiera, (pt.), godz. 18.00, (ndz.), godz. 20.00, bilety: 12 zł, grupowy - 10 zł.
Over The Top 3, (sb.), scena duża, godz. 18.30.
Trzecie Teatru Narodzenie Plac przed Teatrem, (ndz.), godz. 14.00.
Dzień Otwarty w Teatrze, (ndz.), godz. 15.00-19.30.
Białystok nie tylko kulturalny 1947-1949 - promocja książki, godz. (pt.), 20.00.

Opera i Filharmonia Podlaska

Inauguracja 54. Sezonu Artystycznego 2008/2009, Bazylika Katedralna w Białymstoku. Chór i Orkiestra Opery i Filharmonii Podlaskiej. Chór Akademicki im. G.R. Szyrmy Narodowej Filharmonii w Mińsku (Białoruś).
Marcin Nałęcz-Niesiołowski - dyrygent; Bożena Harasimowicz - sopran I; Izabella Kłosińska - sopran II; Ewa Marciniec - alt; Ryszard Minkiewicz - tenor; Romuald Tesarowicz - bas; Krzysztof Kolberger - narrator; Violetta Bielecka - przygotowanie chóru; Ludmiła Jefimowa - przygotowanie chóru.
K. Penderecki - VII Symfonia - „Siedem bram Jerozolimy". Piątek, godz. 20.30.

KINA > BIAŁOSTOCCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Białowieża ŻUBR	2 dni w Paryżu	sobota, niedziela	brak
Dąbrowa Biał. LOTOS	Co się zdarzyło w Las Vegas	niedziela	brak
Międzyrzec Podl. SŁAWA	2 dni w Paryżu	piątek, sobota, niedziela	brak
	Mów mi Dave	piątek, sobota, niedziela	brak
Łosice DOM KULTURY	Zdarzenie	piątek, sobota, niedziela	brak
	Jak żyć?	piątek, sobota, niedziela	brak
Sokółka SOKÓŁ	Wall-e	piątek, sobota, niedziela	brak
HAJNÓWKA	Ruiny	piątek, sobota, niedziela	brak
Łapy DOM KULTURY	Angielska robota	piątek, sobota, niedziela	brak

KINA > SUWALSZCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Suwałki BAŁTYK	Mroczny rycerz	17.15, 20.00	brak

KINA > MAZURSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ełk POLONIA	Łowcy smoków	16.30	brak
	Chłopaki też płaczą	18.00, 20.00	brak
Olecko MAZUR	Z Archiwum X	brak	brak
	Shutter - widmo	brak	brak
Giżycko FALA	Frontiere(s)	19.00	brak
Mrągowo ZODIAK	Jak żyć?	piątek, sobota, niedziela	
	Martwa rzeka	piątek, sobota, niedziela	
Mikołajki WOJTEK	Wall-e	sobota, niedziela	
	Z Archiwum X: Chcę wierzyć	sobota, niedziela	

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Łomża MILLENIUM	Łowcy smoków	(pt.), 16.30 (sb.,ndz.), 15.00, 16.30	brak
	Moja dziewczyna wychodzi za mąż	18.00, 20.00	brak
Grajewo DOM KULTURY	Z Archiwum X: Chcę wierzyć	piątek, sobota, niedziela	
	Małżeństwa i ich przekleństwa	piątek, sobota, niedziela	

KINA > OSTROŁĘCKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ostrołęka Jantar	Mumia: Grobowiec Cesarza	17.00, 20.00	brak

PRACA

ZATRUDNIĘ

DIAGNOSTĘ samochodowego zatrudnię. 0601-361-936. 011912A

DO sklepu spożywczego. 0791-589-071.

DO zakładu budowlanego od zaraz, na stałe przyjmiemy pracowników. Gwarantujemy zakwaterowanie. Praca w Poznaniu. (061)814-61-86.

DOŚWIADCZONEGO handlowca, serwisanta. 0509-946-254, gab@sitech.pl

FIRMA zatrudni pracowników w zawodzie: betoniarz, cieśla, zbrojarz na budowie eksportowej w Niemczech. Zgłoszenia: osobiście na adres: „Starówka" Sp. z o.o.w Poznaniu ul. Naramowicka 172 w godzinie 7.30 - 15.00 bądź telefon (061)822-73-61.

FRYZJERKĘ damsko-męską lub męską, Ełk. 0606-366-132.

HOTEL Titanic zatrudni na stałe kucharzy i kelnerów. 0605-527-417.

HOTEL w Mikołajkach zatrudni recepcjonistki, kelnerki, kucharki, 0885-053-399.

INŻYNIERÓW branży sanitarnej, monterów instalacji sanitarnych, (085)675-48-14.

KIEROWCĘ kat. C+E, ciężarowe. 0601-168-169.

KRAWCOWĄ i pomoc krawiecką. (085)674-52-55, 0600-034-557.

LAKIERNIKA produkcja trumien, 0606-399-349.

MALARZY, szpachlarzy, glazurników, 0500-200-606.

MEŻCZYZNĘ do pracy w gospodarstwie przy bydle. (086)270-34-05, 0692-473-164.

MĘŻCZYZN do tartaku w Sztabinie. 0602-439-621.

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie, (0-86)476-18-03, 0604-211-735.

MONTERA silników spalinowych zatrudni Żegluga Gdańska. (058)301-12-86. 011804A

NA fermie indyków, mieszkanie. 0602-593-421.

PIEKARZA -zakwaterowanie, 501-658-083.

PILNIE ochroniarza z licencją lub z grupą, 0505-188-7499, (085)662-37-08.

POMOCNIKA do montażu kuchni, 0722-291-526.

PRACA od zaraz dla doradcy finansowego, (085) 742-17-49. 001499A

PRACA przy tynkach gipsowych (agregatem) Wysokie Mazowieckie. 0605-300-397.

PRZY obsłudze bydła, 0606-495-118.

PRZYJMĘ odpowiedzialnego mężczyznę w gastronomii. 0510-142-260.

STUDENTA studiów zaocznych do pracy przy samochodach, kont. osobisty IKAFI ul. Pana Tadeusza 4 (życiorys +CV)

STUDENTKĘ zaoczną mała gastronomia. 506-152-302.

ZAKŁADY mięsne Netter w Bielsku Podlaski, ul. Brańska 116, zatrudnią kobiety i mężczyzn na działy produkcyjne. Osoby zainteresowane prosimy o osobiste zgłaszanie się do Zakładu lub o kontkt telefoniczny (085)731-91-22.

ZATRUDNIĘ ciastkarza w godzniach nocnych, umowa o pracę, dobre zarobki. Zakład Cukierniczy Janusz Zdanowicz Białystok Fredry 1 tel. 0505-131-301 011599

ZATRUDNIĘ do dociepleń, 0604-642-214.

ZATRUDNIĘ do układania terakoty, Inne, Warszawa 0602-732-378.

ZATRUDNIĘ sprzedawcę w branży elektronicznej (087)565-34-92, 0604-992-877.

ZATRUDNIMY murarzy, zbrojarzy, cieśli szalunkowych, pracowników do dociepleń. Telefon: (091)469-30-23. 011797A

ZWROT podatku, pracy, Kindergeld Ulak- Niemcy, Europa Zachodnia, (071)385-20-18. 001066B

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA ciężarowe, naczepy, ciągniki siodłowe, sprawne oraz powypadkowe. 0503-024-926, 0505-161-884.

AUTA powypadkowe skupuję, 0501-328-434.

AUTA uszkodzone, całe, złomowanie. 0506-427-705.

KUPIĘ Kamaza lub części, do 10.000 zł. 0502-047-942.

KUPIĘ Star Jelcz Kamaz na części. 0502-047-942.

SKUP anglików oraz aut do kasacji, www.kon-pol.pl (085)715-27-95, 0501-206-406.

SPRZEDAM

AUDI A3, 1.9TDI, 130KM, bogate wyposażenie, sprowadzony, 27.500,-. 0503-639-472.

AUDI A4, model B7 2.0 TDI, (2005) sprowadzony do opłat i rejestracji, bogate wyposażenie -xenony, elektryka stan bdb, polecam. 49.900,- 0604-448-495.

CHRYSLER-VOYAGER, 2.4B +gaz, (1997), pełne wyposażenie, 10.500,-.0507-771-849.

UWAGA: WAŻNY KOMUNIKAT!!
DARMOWE OGŁOSZENIA
www.TransWorld-Ads.com
USA, CANADA, POLSKA, EUROPA, CAŁY ŚWIAT!!!
Praca, sprzedaż, domy, wynajem, samochody, usługi, antyki, nauka,kursy, finanse, ogłoszenia osobiste i wiele innych.
Masz swoją firmę i chcesz ją zareklamować? - jedno ogłoszenie jeden LINK
U nas tanio kupisz sprzęt elektroniczny, kosmetyki, bilety lotnicze i rezerwacja Hoteli na cały świat.
Serwis w ośmiu językach. Ogłoś się i TY.
MIĘDZYNARODOWY, KRAJOWY I LOKALNY SERWIS DARMOWYCH OGŁOSZEŃ.
Odwiedź nas na: www.TransWorld-Ads.com lub www.twads.com
R15192Bwtbi

INDECO®
SZAFY
• GARDEROBY
• POKOJE DZIECIĘCE
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra jakość • Dobra cena • Indywidualne projekty
IMEX www.imex.bialystok.pl
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Hurtowa 9, tel. 742-66-70
Wasilkowska 22c, tel. 675-01-90
Sokółka, ul. Grodzieńska 18 (lp.) tel. 0602-835-174
R34307bwtbi

!NAJTANIEJ!
PŁYTA OSB
PANEL - MAX
Białystok, ul. Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza)
TEL. 743-41-99

GRUPA psb
MRÓWKA

Grupa Polskie Składy Budowlane S.A. zaprasza do współpracy inwestorów indywidualnych lub instytucjonalnych.

W związku z rozwojem ogólnopolskiej sieci detalicznych sklepów sektora dom i ogród pod nazwą PSB-Mrówka poszukujemy INWESTORÓW, którzy są zainteresowani budową i prowadzeniem takich placówek wg standardów sieci PSB.

Wymagania:
- powierzchnia sklepów PSB-Mrówka minimum 1100 mkw,
- wysokość użytkowa minimum 6 m,
- atrakcyjna lokalizacja,
- działka o powierzchni minimum 0,5 ha,
- miejscowości liczące od 10 do 100 tys. mieszkańców.

Grupa Polskie Składy Budowlane S.A., Wełecz 142, 28-100 Busko-Zdrój
Dział Rozwoju, e-mail: beata.radek@grupapsb.com.pl, tel. 041 378 53 43, fax 041 378 53 11

R17090Bwwbh

CITROEN Berlingo, 2000r., 1.9 diesel, biały, ciężarowy, książka serwisowa, 128.000 km, 9.300,-., 0798-719-501.

FIAT Ducato, (1997), 9.500,-. 0668-220-140.

FIAT Stilo 115KM 1.9JTD (2004/05), I właściciel, 29900zł. 0503-032-984.

FORD Mondeo, 1998r., 1.8, kombi, 0510-428-451.

HONDA Cici, (1995), rozbity przód, 0604-431-044.

KIA Pregio (2000), dostawczy, diesel, 8000 zł. 0691-709-442.

LANOS 1,5i (2000) 6000 zł, 0691-709-442.

MERCEDES 124, 300D, (1990), 9.500,-. 0502-047-942.

MERCEDES Benz E220, (1997), 0691-210-000,

MERCEDES Sprinter 308, 2.3D, skrzyniowy, 3,3m, lub zamienię. 22.000,- 0508-221-685.

OPE Astra II, 1.7DTI, (2002), webasto, klima, 4x air-bag, perła metalik, książka serwisowa, 19.500,-. 0608-120-966, 0511-092-926.

OPEL Frontera, (2002), 2.2 DTI, 0604-506-371.

OPEL frontiera 2,2B +gaz (1996), 0601-168-169.

POLONEZ caro (1993) 1.000 zł. 0500-820-656.

RENAULT 0, RENAULT scenic II (2004) 1,5 DCI, bogate wyposażenie, sprowadzony, bezwypadkowy, 29.900 zł. 0500-123-163.

RENAULT Espace 2.2 CDi, pełne wyposazenie, (2003), 35.000 +VAT, tel. 0502-699-496, 0502-699-496.

RENAULT megane 1,6 gaz (1999), 0515-154-526.

SKUTER 50 (2007). 0787-229-111.

SMART Fortwo (2001) serwisowany, bezwypadkowy. 0606-636-202.

TOYATA Corolla 1.8, (2006), automat, 0509-573-274.

TOYOTA Avensis, (2004), 1.8 benzyna +gaz, Polska,serwis, stan bardzo dobry, faktura, 40.000,-. (085)7151-36-79, 0668-356-306.

VECTRA 2.0DTI, (2000), pełna opcja, srebny metalik, kombi, wersja limitowana, 18.500,-. 0509-248-501.

VW Passat, 2002r., kombi, 130KM, 0662-087-077.

VW Pol, (1996), 1.4 klima, el. szyby, wspomaganie, podgrzewany fotel, 9.900,-. 0608-707-070.

NAPRAWY

GOLF 1,9 TDI (1998) k/Grajewa. 0601-168-169.

NAPRAWY SKRZYŃ AUTOMATYCZNYCH I MANUALNYCH. DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA. 0603-258-840.

CZĘŚCI

OPONY używane rolnicze z importu. Ciechanów, tel 023/672-96-09, 607-039-466, 601-512-777.

ZAKUPY

HURTOWNIE

„M&M" Hurtownia Angielskiej Odzieży -Końcówki Kolekcji, Niesort, Przędzalniana 60, 0608-200-924.

ODZIEŻ używana BARDZO DOBREJ JAKOŚCI - Anglia Birmingham - Hurtownia Mars Białystok, ul. Kleeberga 22, (085)664-72-11.

Termitech
KOTŁY
ODZYSK CIEPŁA
KOMINKI
BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
TEL. (085) 662-37-47

Termitech
KLIMATYZACJA
WENTYLACJA
BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
TEL. (085) 662-37-47
S182508wwbhB

PRODUCENCI

PARKIETY, schody, wykończenia, chemia z Hajnówki. (085)683-46-38 www.andrwpol.com.pl

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

AGENCJA Obrotu Nieruchomościami RE/MAX (085)744-51-63. Przyjmiemy nieruchomości do sprzedaży -kupujący nie płaci prowizji!

DOMY stare z bala. 0602-439-621.

DZIAŁKĘ lub siedlisko nad jeziorem Gaładuś z linią brzegową, 0603-337-227.

ZIEMIĘ rolną okolice Białegostoku,bez pośredników, 0880-457-168.

ZIEMIĘ, siedlisko. 0790-531-486.

SPRZEDAM

1,2,3-POKOJOWE, Komfortowe w Osowcu Twierdza do zamieszkania (1980 zł/m2) 0606-881-066.

1,7 ha, siedliskowa w Pogorzałkach, z możliwością podziału, 20 zł/mkw. 0606-881-066.

2,2 ha, siedliskowa, Pogorzałki, częściowo zalesiona 12 zł/m2, 0606-881-066.

2-POKOJOWE, 40m2, Suwałki, 0508-163-328.

2-POKOJOWE, bezpośrednio -Boboli. 0501-385-270.

3 pokoje, IIIp. cegła, Leśna Dolina. 0509-858-450.

3-POKOJOWE 48 mkw, cenntrum Białegostoku. (085)652-44-71, 0691-737-633.

3-POKOJOWE, I piętro, Pogodna +garaż, 0664-434-244.

3-POKOJOWE, wysoki parter, wyposażone. 0600-380-422, 0500-521-517.

58M2, Oś. Piasta po remoncie. 0725-048-304.

60 m2, Plmowa, parter, 230.000,-. 0509-034-214.

OBWIESZCZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie: Skomętno Wielkie.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU Nr 80, poz. 717 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Kalinowo uchwały Nr XIX/116/08 z dnia 9 lipca 2008 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w obrębie: Skomętno Wielkie.

Celem sporządzenia planu jest w szczególności przeznaczenie terenów pod budowę ośrodka wypoczynkowo-rehabilitacyjnego z bazą szkoleniowo-noclegową.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać w Urzędzie Gminy Kalinowo lub na adres: Urząd Gminy Kalinowo, ul. Mazurska 11, 19-314 Kalinowo, w terminie 21 dni od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

S108008wekm

OBWIESZCZENIE

o przystąpieniu do zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kalinowo, na terenie położonym w obrębie Skomętno Wielkie.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU Nr 80, poz. 717 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Kalinowo uchwały Nr XX/121/08 z dnia 29 sierpnia 2008 roku w sprawie zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kalinowo, na terenie położonym w obrębie Skomętno Wielkie.

Celem zmiany studium jest umożliwienie lokalizacji na ww. terenie budownictwa letniskowego i (lub) mieszkaniowego jednorodzinnego z możliwością realizacji usług turystycznych.

Zainteresowani mogą składać wnioski do zmiany studium. Wnioski należy składać w Urzędzie Gminy Kalinowo lub na adres: Urząd Gminy Kalinowo, ul. Mazurska 11, 19-314 Kalinowo, w terminie 21 dni od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

S108108wekm

OBWIESZCZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie: Skomętno Wielkie.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU Nr 80, poz. 717 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Kalinowo uchwały Nr XX/122/08 z dnia 29 sierpnia 2008 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w obrębie: Skomętno Wielkie.

Celem sporządzenia planu jest w szczególności przeznaczenie terenów pod budownictwo letniskowe i (lub) mieszkaniowe jednorodzinne z możliwością realizacji usług turystycznych.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać w Urzędzie Gminy Kalinowo lub na adres: Urząd Gminy Kalinowo, ul. Mazurska 11, 19-314 Kalinowo w terminie 21 dni od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać imię, nazwisko, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

S108208wekm

TARG DOŻYNKOWY
28.09.2008
godz. 10.00
potrawy regionalne
zdrowa żywność
rękodzieło ludowe

Konkurs na najciekawsze stoisko
Klub Rozrywki "KRĄG"
Wierzbowa 6 www.JARD.pl

OBWIESZCZENIE

o przystąpieniu do zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego na terenie położonym w obrębie: Skomętno Wielkie.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU Nr 80, poz. 717 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Kalinowo uchwały Nr XIX/115/08 z dnia 9 lipca 2008 roku w sprawie przystąpienia do zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kalinowo na terenie położonym w obrębie: Skomętno Wielkie.

Celem zmiany studium jest umożliwienie lokalizacji na ww. terenie ośrodka wypoczynkowo-rehabilitacyjnego z bazą szkoleniowo-noclegową.

Zainteresowani mogą składać wnioski do zmiany studium. Wnioski należy składać w Urzędzie Gminy Kalinowo lub na adres: Urząd Gminy Kalinowo, ul. Mazurska 11, 19-314 Kalinowo, w terminie 21 dni od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

S107908wekm

Włącz Wirtualną Współczesną

- jeszcze więcej informacji z Twojej najbliższej okolicy
- teksty o nurtujących Cię sprawach
- kalendarz imprez
- fotogalerie
- rozbudowane multimedia
- dowcipy

www.wspolczesna.pl

- czytelna
- aktualizowana na bieżąco
- interaktywna

Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej Gruźlicy i Chorób Płuc w Białymstoku, ul. Warszawska 18

zatrudni

LEKARZY O SPECJALIZACJI:

PULMONOLOG

lub

CHOROBY WEWNĘTRZNE II°

do pełnienia dyżurów lekarskich

Telefon kontaktowy:
(085)741-29-52 wew. 330 lub 332

S118730bwebb

ELMiR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30
S173736wwbh

ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO SP. Z O.O.
TARTAK SUPRAŚL
BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55
- elem. budow. szkielet.
- więźby i łaty
- podłoga
- szalówka imitująca bale - różne wzory
- impregnacja ciśnieniowa
- transport

SUSZENIE TARCICY
RATY
pon.-pt. 7.00-16.00
soboty 8.00-13.00
S182608wwbh

Ostrołęcka Spółdzielnia Mieszkaniowa, ul. gen. Józefa Hallera 13 w Ostrołęce

odsprzeda samochód Jelcz 325, rok produkcji 1992 z zabudową do zbierania odpadów.

Pojazd posiada aktualne badania techniczne i legalizacje.

W sprawach zakupu prosimy o kontakt telefoniczny nr **029-760-42-46 w 15** lub osobiście, Ostrołęka, ul. Targowa 41.

S118980bwebb

62,8 m2, ul. Św.Wojciecha, 0509-464-158.

ATRAKCYJNA cena garaży blaszanych -transport, montaż gratis., 0501-231-350.

ATRAKCYJNĄ działkę okolice Starosielc. 0501-478-010

BLASZAKI garaże -tanio i solidnie. (085)730-18-00, 0694-052-905.

BLASZAKI garaże tanio i transport montaż gratis. 0506-900-520, (052)348-71-48, (041)263-27-42.

BUDOWLANA, uzbrojona 8500 m2 w Gawrych Rudzie nad Wigrami 41 zł/m2, 0606-881-066.

CIUCHOLAND z lokalem, 6.000,-. 0609-374-326.

DOM drewniany Bargłów, 165. 000 zł. 0696-035-961.

DOM kanadyjski 113 m2 z poddaszem do złożenia, 48.000,-. 0693-545-196.

DOM, Bielsk Podlaski, 0696-088-690.

DOM/PENSJONAT, Wielkopolskie, 640.000,-. 0601-748-251.

DZIAŁKA budowlana 1206 m2 Choroszcz ul. Piaskowa, 0603-790-959.

DZIAŁKA rolna 1,66 ha, Karakule gm. Supraśl, 0728-341-955.

DZIAŁKA rolna, możliwość budowy, od 30 ar do 1 ha, Oracze k/Ełku. (087)619-67-59.

DZIAŁKA z linią brzegową j.Białe łączące się z j.Rajgrodzkim, 0661-429-564.

DZIAŁKĘ 3460 mkw. z możliwością zabudowy i podziału, Dojlidy, 180 zł/mkw. 0502-514-114.

GARAŻE blaszaki- tanio. 0505-126-033.

GARAŻE blaszane również nietypowe wymiary Białystok. Producent! Montaż, transport gratis! Raty, tel. (085)652-47-85, 0500-585-111, www.garazeblaszane.pl.tl

GARAŻE blaszane, bramy garażowe -konkurencyjne ceny! Transport, montaż -gratis. Raty! (085)662-72-48, (089)741-38-75, 0503-073-111. www.konstal.tit.pl.

GOSPODARSTWO rolne Rutki Nowe. 0503-357-940.

GRAJEWO, centrum M-4, garaż. 0509-114-079.

GRAJEWO, Dom. (086)272-75-64 po 20.00.

GRAJEWO, działki budowlane, (086)272-26-23.

GRAJEWO, mieszkanie 3-pokojowe. 0601-077-564.

KAWALERYJSKA pawilon, główna alejka. 601-387-666.

M-4, 60m2, III piętro, Łomża, 0604-786-795.

MIESZKANIE 48 m2, Mońki, 0509-504-064.

MIESZKANIE 61,2 mkw, 3-pokojowe, Nowe Miasto, cegła, parter, bezpośrednio. 0608-372-323 po 16.

NAROŻNĄ szeregów, urządzoną, Bacieczki, 0601-300-141.

NOWE domy szeregowe bez pośredników, tel. (085) 654-55-67, godz.8-16

OGRODNICZKI 3000 m2, 100 zł/mkw, 0723-384-548.

PAWILON handlowy z gruntem, Białystok, Zagumienna. 0880-810-414.

RZYMOWSKIEGO 28,55 m2, cegła, Ip, ustawne. 158000zł, 0504-907-821.

SIEDLISKO 21 ary dom drewniany i stodoła, działka 19 arów, las 59 arów, las 12 arów, 0510-044-214.

SIEDLISKO, Kolnica k/Augustowa, okolice jeziora Sajno (dom drewniany, stodoła, chlew, 1,04ha) lub zamienię na mieszkanie, 120000zł. 0606-881-066.

SZEREGÓWKĘ 300m2, w Suwałkach, działka 240m2, ok. 2000zł/m2 - do negocjacji, Suwałki, 0790-584-195.

TOWAROWA 32,50 m2, 2-pokojowe, IIp, atrakcyjne. 158000zł, 0506-817-044.

WARSZAWSKA 48, 10 m2, 3-pokojowe, IVp, zadbane, okna PCV,, 198000zł, (085)741-05-96.

WŁADYSŁAWOWO, Chłopowo, działki. 0606-824-940.

ZIELONE Wzgórza, mieszkanie 2-poziomowe 90 mkw, balkon, garaż oddalony 200 m +taras i ogród 300 mkw opłotowany, kuchnia wyposażona, 5 pokoi. 450000zł, 0608-256-555.

ZIEMIA 8.6 ha, Mazury ok. jez. Czarne. 0606-358-037.

ZIEMIĘ rolną oraz ziemię pod inwestycję lub działki budowlane przy drodze Ełk-Białystok. (087)619-75-48.

WYNAJMĘ

2-POKOJOWE studentom -Tuwima. 0501-286-724.

3-POKOJOWE w centrum. 0665-206-816 po 15.00.

3-POKOJOWE wynajmę, Białostoczek. 0500-577-875.

DO wynajęcia mieszkanie w Białymstoku, ul. Skorupska, 2 pokoje, 43 m2. 0693-360-759.

KAWALERKA w Centrum. (085)746-03-28.

LOKAL w Ełku, 130 mkw. lub 260 mkw., 30 zł/mkw. 0504-289-280.

POKÓJ studentce, (085)879-81-24.

WYNAJMĘ mieszkanie w Warszawie dzielnica Brudno, 52m2 z miejscem postojowym, 0696-178-083.

UBEZPIECZENIA

TANIE ubezpieczenia komunikacyjne, majątkowe. ZUS Zambrów, lokal 13, Fabryczna 3A. 0790-344-989.

NAUKA

AGROBIZNES, GASTRONOMIA, HOTELARSTWO, TURYSTYKA, INFORMATYKA. ul. Kraszewskiego 33, Białystok (085) 732-42-16, WWW.SZKOLA.AMJ.PL

ARCHIWISTA, ekonomista Białystok ul. Boh Monte Cassino 25 (085)745-13-73,0504-211-182

BUDOWLANE -zaoczne. 0606-758-757.

KORESPONDENCYJNE LO - (085)654-19-60, 0501-769-070, www.profesornet.pl.

L.O.-ZAOCZNE Białystok, Brukowa 2, (085)742-04-69, www.spo.edu.pl.

LO dla dorosłych, Białystok ul. Boh Monte Cassino 25 (085)745-13-73,0504-211-182

NIEMIECKI, www.cjn.bialystok.pl, 0507-632-315.

POLICEALNE Studium Zaoczne PWG: opiekun w DPS, BHP, żywienie z dietetyką, administracja, agent celny. Technikum Ekonomiczne Zaoczne -I semestr gratis, Białystok, Bema 105, (085)744-08-34, www.pwg.bialystok.pl.

SPOŁECZNE LO dla Dorosłych Zaoczne, Broniewskiego 1. www.slo.cybertech.pl, (085)662-72-37.

TECHNIK ochrony - własna strzelnica -bezpłatne strzelanie, technik informatyk - bezpłatne szkolenia Microsoft, opiekun w domu pomocy społecznej- pierwszy semestr gratis. Białystok, Brukowa 2, (085)742-04-69, www.spo.edu.pl.

ZAOCZNE LO Bielsk Podlaski, Kopernika 4. (085)833-21-42, (085)730-66-90.

KOREPETYCJE

ANGIELSKI, każdy zakres, matura. 0502-142-273.

KOREPETYCJE- język angielski, wszystkie poziomy zaawansowania,nowa matura, 0504-078-866.

KOREPETYCJE z języka niemieckiego. 0693-041-233.

KURSY

AUTOMOBILKLUB- prawo jazdy. (085)732-76-85.

TURYSTYKA

****BELGIA,** Holandia, Niemcy- Sobota, Niedziela -DVD, klimatyzacja. (085)747-00-01, 0602-664-771

***BELGIA,** Niemcy -wtorek, sobota, sprinter. (085)663-56-24, 0602-697-881.

BELGIA, czwartek -środa, 0502-701-966.

BELGIA, Niemcy, Holandia, wtorek, środa, 0691-86-23-66, (086)219-23-66.

FRANKFURT nad Menem i okolice -Wtorek, Sobota. 0516-800-066.

KRAKÓW. Noclegi. (012)656-12-66, 501-721-949, www.bursa.krakow.pl.

PRZEWOZY busem 9 -osobowym i wanem 7 -osobowym. 0504-304-526.

PRZEWÓZ osób, Belgia, Holandia, Niemcy niedzela, poniedziałek, (085)656-06-93, 0692-451-106.

WWW.BILETY-AUTOBUSOWE.COM.PL

ZWIERZĘTA

BIAŁE wilki www.domipearl.pl. 0608-321-891.

SZCZENIĘTA jagdterriery. (0-87)619-91-38.

SZCZENIĘTA rasy york sprzedam. 0508-586-337.

BIZNES

KREDYTY

COŚ NOWEGO! KREDYT DLA KAŻDEGO! BEZ BIK-U. PROFI CREDIT, SUWAŁKI I OKOLICE, 0664-741-753.

DOBRYKREDYT na dowód Grochowa 2/1 (085)746-14-54, Sienkiewicza 53 (085)664-22-38.

KREDYT dla rolników i nie tylko, 0728-338-505.

KREDYTY gotówkowe, hipoteczne, samochodowe, konsolidacyjne, Kredytplan, Suwałki, Ul. Kościuszki 15, (087)567-01-93.,

KREDYTY Multika do 10 tysięcy na oświadczenie, zadzwoń 0801-804-808, całkowity koszt połączenia -40 gr.

PROMOCYJNE kredyty dla emerytów. (085)744-53-70.

SZYBKIE kredyty dla rolników, (085)744-53-70.

POŻYCZKI

****POTRZEBUJESZ** pieniędzy? Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie raty 25000 zł -155,27 zł, odsetki 7,08 % Białystok, (085)653-70-60.

****POŻYCZKI** dla Firm bez zaświadczeń, uproszczone procedury; 150 tys. rata: 931,60, infolinia: 608-921-608.

27 banków w 1 miejscu, 0660-147-690.

LOMBARD 24H -pożyczki gotówkowe, czynne całodobowo - 7 dni w tygoniu. 15-424 Białystok ul. Lipowa 19/21. (085)742-42-49, 0507-311-114.

PROFI Credit atrakcyjna pożyczka bez BiK, zadzwoń lub wyślij SMS o treści POŻYCZKA, 0519-199-545, (085)742-04-63, 0800-700-999.

SZYBKA pożyczka na dowód, do 20.000,- brutto. Łomża, Wojska Polskiego 38, (086)216-92-82.

SZYBKIE pożyczki na oświadczenie, bez poręczycieli: Suwałki, Kościuszki 98, (087)563-07-29.

ROLNICTWO

KUPIĘ

**********BYDŁO POURAZOWE. MACIORY. ODBIÓR, FAKTURA, NATYCHMIASTOWY DOJAZD. GOTÓWKA. CAŁE PODLASKIE, 0508-851-760.**

**********UBOJNIA kupi bydło pourazowe. Maciory. Dojazd natychmiastowy, załadunek. Wyrejestrowanie. Sejny, Suwałki, Gołdap, Białystok, Łomża, 0516-347-901.**

BYDŁO KAŻDEJ KONDYCJI DO 4 ZŁ/KG. DOJAZD. CAŁE PODLASIE, 0694-244-168.

BYDŁO NIE NADAJĄCE SIĘ DO CHOWU, DO 3 ZŁ/KG. MACIORY, KNURY. ODBIÓR, GOTÓWKA. CAŁE PODLASKIE. 0515-419-263.

BYDŁO pourazowe, knury, maciory, 0691-513-391.

KNURY skupuję, (085)685-22-45, 0694-933-680.

SOSNĘ, świerk, 0602-484-166.

SPRZEDAM

„AGROTECHNIKA" -beczkowozy, wycinaki, arkany do kukurydzy, przyczepy do sianokiszonki, schładzalniki, inne. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41, (087)423-25-17, (087)425-00-59, 0603-703-243.

*KOMBAJNY 50 szt: Claas, Volvo, Fortschritt; prasy,ładowarki teleskopowe,ciągniki Zetor, Ursus, MTZ, pługi, talerzówki, wały, kultywatory, karuzele, ładowacze czołowe, Przasnysz, 0692-999-007.

3 pługi obrotowe, 3 pługi szersze, stan idealny, cena 1700 -2500 szt. 0607-504-548.

BECZKOWÓZ 6700l, tandem 26000,- (086)273-21-63.

BELE sianokiszonki 500 szt, owies 100 T, Gorczyca 1,5 T k/Radziłowa. 0600-660-391.

C-360, C-3603P, U-914, Zetor 10145, prasa belująca Sipma, przyczepy cyklop, 0500-064-931.

CIĄGNIKI rolnicze ZETOR, URSUS, używane. (086)216-63-76, Tel.0607-379-824.

CIĄGNIKI rolnicze, Zetor 12245, 9540, 7245, 5211, 8045, New Holland 1540, Plug Kverneland, Import. 0503-155-816.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut, (065)572-73-36, fax (065)573-86-31, 0602-666-196, (086)476-16-91.

JAŁÓWKI wysoko cielne, 7 szt. (086)273-36-40.

JOHEN Deere G200+ tur. samopoziomujący, 3 szt, (1994), nowy model, 67.000,-. 0668-437-310.

JOHN Deere 5720, gniotownik, detektor metalu, stan bdb, 0604-708-743.

KOMBAJN Anna, Ursus 1222, siewnik zbożowy pneumatyczny, 0502-658-057.

KOMBAJN ziemniaczany Anna, (085)721-50-78.

KOSZENIE KUKURYDZY, PODLASKIE, 0606-873-929.

KROKWIE, łaty, deski, 0607-049-499, (85)710-27-95.

KUKURYDZA na pniu 2,5 ha. 0500-036-248.

LAMBORGINI z turem 2006, MF 4255 z turem, 2003, renault 10314 z turem, MF: 3080, 3090, 695, U-912, C-385, zamiana, faktury Vat, 0507-194-654.

LAS 1 ha o/ Kędziorowa. (086)272-82-94 po 16.00.

MF 3125, (1991), 125 Km, oryginał, klima, zaczepów, 41.000,-. 0668-437-310.

OTĘBY pszenne zestawy 24 tony, 0600-074-966.

OWIES. 0694-516-375.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy., 0602-731-229, (0-61)437-75-27.

PRASY belujące, traktory z importu. (086)217-56-00.

PRZYCZEPA dłużycowa 3-osiowa, do bel, ład. 16t; przyczepa do zboża 3-osiowa, ład. 16t; agregat prądotwórczy 20 kW, 60 kW. (0-87)423-71-28.

PRZYCZEPY rolnicze używane. 0698-647-458.

PSZENICA ozima pierwszy odsiew, 0-516-183-971.

ROZRZUTNIK obornika 12 ton, tandem (1997), pionowe wały. Beczkowóz 6.000l. 0602-264-888.

T-25, 1983, kultywator, pług 2-skibowy, 2 beczki 600 l, stan db, młynek bijakowy z silnikiem 7, siewnik lejkowy cynkowany, pszczoły 5 uli, (087)568-31-44.

URSUS, Zetor, Mtz, agregaty uprawowo- siewne, pługi Keverland, prasy belujące, 0660-818-515.

ZBIORNIKI do mleka, belarki, ciągniki, (087)423-01-92, 0504-252-839.

ZBIORNIKI mleka 500- 1600L, serwis, montaż, , dojarki przewonowe, (086)272-67-97, 0502-534-433.

ZETOR 5340, (1996), I- właściciel, oryginał, komplet, obciążników -zaczepów, 42.500,-. 0668-437-310

RÓŻNE

KUPIĘ

DĄB czarny sosnę świerk 602-439-621.

DĄB CZARNY SOSNĘ, ŚWIERK, 0602-439-621.

DĄB, brzozę, olchę, sosnę, 0608-713-032.

DREWNO opałowe i kominkowe, 0661-921-290.

KUPIĘ olchę, 0606-984-754.

SPRZEDAM

17,80 ha lasu z gruntem, cena do uzgodnienia, (085)732-77-21.

BRZOZĘ, grab oraz inne, 0661-921-290.

GARAŻE -blaszaki najtaniej! www.blaszaki.com, (089)542-83-71 (058)762-95-12 (018)334-08-10.

ŁUBIN żółty słodki, 1200 zł/t. 0601-145-439.

SZTACHETY heblowane surowe Ostrów 0692-224-554

TARCICĘ dębową 50mm w ilości 17 m3, cena 1m3 -550 zł. Tartak. 0607-504-548.

TARTAK tarcica budowlana szalówka. 0602-439-621.

TUJE Szczuczyn, 0604-162-189 po 15.00.

WYPRZEDAŻ- słupki ogrodzeniowe ocynk, siatka ogrodzeniowa, 0600-323-456.

INNE

MAŁE kotki oddam w dobre ręce, 0695-106-209.

żak
CENTRUM NAUKI I BIZNESU
już 10 lat mówią o nas, że jesteśmy najlepsi
- Dwuletnie i Jednoroczne Szkoły Policealne
- 2 i 3-letnie LO dla Dorosłych
- Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego NOWOŚĆ
- Kursy
Szkoły za DARMO!
Białystok, ul. Świętego Rocha 6 (I piętro, pok. 15), tel. 085 746-08-40
Łomża, ul. Aleja Legionów 40 (CH "4+", II piętro), tel./fax 086 215-02-15
Suwałki, ul. Kościuszki 76 tel./fax 087 566-34-20
56 kierunków w 56 miastach
Najpopularniejsze kierunki:
- administracja BEZPŁATNIE
- informatyka
- psychologia z socjologią
- organizacja reklamy
- kosmetyka
- fryzjerstwo
- biomasaż I / II
- stylizacja i wizaż
- rachunkowość i finanse
- architektura wnętrz
- hotelarstwo
- agent celny
- turystyka
- ekonomia
- rolnictwo
- logistyka
- handel
- bhp
nieodpłatne zaświadczenia do WKU i ZUS
infolinia 0801 100 777
www.zak.edu.pl
* szczegóły i regulamin oferty w sekretariacie

wszystkie szkoły darmo!
bez żadnych ukrytych kosztów
www.cosinus.pl
Zaoczne Licea nawet w dwa lata!
Zaoczne Policealne Szkoły
informatyka hotelarstwo ekonomia
ochroniarsko - detektywistyczne turystyka
organizacja reklamy administracja logistyka
sekretarsko - asystenckie rachunkowość
bezpłatne zaświadczenia do ZUS-u i WKU
COSINUS
Białystok, ul. Lipowa 30
tel./fax: 085 744 51 21

CENTRUM POGRZEBOWE W BIAŁYMSTOKU
Jacek Komarnicki
ul. M. Skłodowskiej-Curie 22, tel. 085 744 33 88
ul. Wojskowa 3/1, tel. 085 744 74 53 - biuro

Do koloru do wyboru.
Kolorowe ogłoszenia drobne w Gazecie Współczesnej.
GAZETA WSPÓŁCZESNA

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

FRYZJERKĘ, dobre warunki. 0785-992-453.

ZBROJARZY, murarzy, 0608-239-616.

AUTOMOTO

KUPIĘ

SKUP, złomowanie, zaświadczenia do wyrejestrowania, CRS Białystok, podlaskie. (085)869-14-31.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

3-POKOJOWE, 60m2, IIp, Berlinga. 0605-190-407.

M4, 55,2m2, Łomża, cena do uzgodnienia 0506-715-996.

WYNAJMĘ

2-POKOJOWE studentom -Tuwima. 0501-286-724.

BIZNES

KREDYTY

WYPRZEDAŻ kredytów. (085)744-50-08, (085)716-42-03, (086)261-03-55.

ROLNICTWO

SPRZEDAM

BECZKOWOZY różne, 0601-787-601.

ZBIORNIK na mleko 650 l. 6.000,- (085)716-94-11.

USŁUGI

TYNKARSKIE

TYNKI gipsowe agregatem, 0603-521-387.

BUDOWA, REMONT

REMONTY, wykończenia, solidnie. 0602-552-751.

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE, obrębianie dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy, 0607-149-302, (085)732-60-62.

OKNA I DRZWI

PRODUKCJA okien Greenline, (085)741-62-57.

INNE

NAGROBKI granitowe, podwójne od 5.200 zł, www.okla.net.pl, 0601-924-904.

ZDROWIE

GINEKOLOG

DR n. med. Grzegorz Mrugacz, Centrum „BOCIAN", Białystok, ul. Akademicka 26,, (085)744-77-00.

GABINET ginekologiczny, Lipowa 6, 0602-170-344.

GINEKOLOG. Tel. 0510-918-992.

PSYCHIATRA

*ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Esperal, kroplówki, nerwice, depresje. Psychiatrzy, psycholog, terapeuta. NZOZ-VIRTUS, Upalna 88, Białystok. Całodobowo, (085)661-53-33.

ALKOHOLOWE ODTRUCIA, ESPERAL (PRZEZ CHIRURGA). NERWICE, DEPRESJE, ZABURZENIA PSYCHICZNE. DR CHOROSZUCHA, BIAŁYSTOK, UL. PODLEŚNA 16, (085)732-77-35.

ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr Ireneusz Pawłowski. 0694-657-868.

ODTRUCIA alkoholowe, profesjonalne, dyskretnie -także domowe, 0604-847-051.

SEKSUALNE ZABURZENIA. DR CHOROSZUCHA, BIAŁYSTOK UL. PODLEŚNA 16, (085)732-77-35, 0502-445-555.

REUMATOLOG

REUMATOLOG Doc. Klimiuk -"ESKULAP" (085)742-63-42, „LEKMED" (085)732-75-15.

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28., (085)746-59-02.

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 , www.gastrologia.bialystok.pl, (085)732-75-15.

URODA

MEDYCYNA estetyczna z długoletnią praktyką -korekta zmarszczek (botox, wypełnianie), modelowanie kształtu twarzy i ust, mezoterapia, lipoliza, dieta Combrigde, 0662-149-977.

INNE

***RZUĆ** palenie, ul. Rzymowskiego 43/28, (085)746-59-02.

BEZPŁATNE konsultacje seksuologa - zaburzenia erekcji, 085/746-86-24 8:00 -13:00.

KOMPUTERY

USŁUGI

ACER -serwis notebooków Warszawska 21/204 (085)654-45-67.

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

AGREGAT do tynków gips., 2 szt., 7 tys, 0515-253-199.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

OKNA, drzwi, podłogi. Wysokie rabaty! (086)211-13-04

STEMPLE budowlane 3,50 zł/szt. 0500-123-163.

USŁUGI

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, Suwałki, F-ra VAT, 0510-412-369.

TYNKI- tanio, (085)653-54-03.

TYNKI tradycyjne agregatem. 0502-053-516.

BUDOWA, REMONT

ADAPTACJA poddaszy, szalówka. 0500-237-300.

BUDOWA budynków pod klucz, 0605-300-397.

DOCIEPLANIE, szybko, tanio, (085)675-14-40, 0606-312-666.

DOMY, więźby, altany. (085)710-88-59.

GLAZURY, terakota, marmur, wykończeniówka. 0662-832-037.

KLINKIER, fundamenty, siatka, 0600-220-366.

KOPARKĄ , stawy Białystok Siemiatycze 0512-086-437.

KOPARKO -ładowarką tanio. 0792-331-943.

KORDULA. Bramy, drzwi, szlabany, automatyka, serwis. www.kordula.com.pl, (085)663-26-39.

MALOWANIE dachów, 0668-141-137.

MALOWANIE, szpachlowanie, glazura, terakota, 0-518-49-98-20.

MALOWANIE, szpachlowanie, tynki. 0507-861-444.

MALOWANIE, szpachlowanie., (085)653-74-34.

OCIEPLENIE domów, więźba, krycie, Suwałki, okolice, 0501-564-471.

OGRODZENIA, siatka, klinkier. 0508-215-628.

POLBRUK solidnie. 0725-218-148.

POSADZKI agregatem -solidnie. 0508-724-359, 0511-661-237.

POSADZKI agregatem, solidnie, 0512-203-303.

POSADZKI agregatem, solidnie. 0607-688-187.

POSADZKI agregatem. 0604-400-174.

REMONT, szpachlowanie, malowanie i tapety, 0504-370-828.

REMONTY domów, lokali, adaptacja poddaszy. Glazura, szpachlowanie Suwałki, 0510-412-369.

REMONTY, wykończenia - perfekcyjnie, kompleksowo. Długoletnia praktyka w Niemczech. 0608-30-77-94.

ROBOTY żelbetonowe- własne szalunki, 0605-300-397.

ROLETY, żaluzje, moskitiery Inter-Tech. Orzeszkowej 32, lok.118, (085)732-90-25..

SILOSY na kiszonkę, 0605-300-397.

STANY surowe, elewacje, 0602-570-451.

STUDNIE, odwierty, 0604-400-174.

SZPACHLOWANIE, malowanie, panele, 0512-590-335.

SZTACHETY, szalówka, 0694-175-258 , 0664-958-061

TYNKI gipsowe- agregatem, 0785-199-873.

TYNKI gipsowe, VAT. 0509-114-550., 0.

TYNKI gipsowe. 0502-370-856.

UKŁADANIE podłóg, cyklinowanie polerowanie, 0608-014-410.

USŁUGI budowlane tanio, 888-949-120.

UTWARDZANIE podwórek, 0605-300-397.

WYKOPY koparkami, spychem (szamba), rozbiórki, wyrywanie karczy, niwelacje, 0602-520-783, (086)216-35-79.

WYKOPY pogłębianie stawów koparkami linowymi, tanio, solidnie, 0505-027-228.

ZBIORNIKI na gnojowice- własne , szalunki, 0605-300-397.

ZDUN , budowa pieców kaflowych. 0508-354-760.

ELEKTRYCZNE

INSTALACJE elektryczne, Systemy Ochrony Mienia, Napędy bram, klimatyzacja, automatyka. 0502-773-368.

UKŁADANIE GLAZURY

GLAZURNIK solidnie, tanio., 0696-546-777.

CYKLINOWANIE

BEZPYŁOWE cyklinowanie, kompleksowo, najtaniej. 0511-320-705.

TANIO, bezpyłowe cyklinowanie. 0513-526-642 www.parkieciarstwo.solidnie.eu

HYDRAULICZNE

HYDRAULIKA i co, systemy centralnego odkurzania, 0669-610-227.

ANTENY

SATELITARNE -montaż, naprawa. (085)675-40-24.

TRWAM, Polsat. 0603-220-913.

NAPRAWA AGD

PRALKI, lodówki, (085)743-18-47, 0606-342-131.

NAPRAWA RTV

TELENAPRAWA , (085)661-76-31, 0602-120-966.

TELEWIZORY. Fabryczna 111, (085)675-40-24.

PRZEPROWADZKI

PROFESJONALNE (085)742-15-28, 0693-433-543.

OKNA I DRZWI

ATESTOKNA -tanio, Handlowa 7. (085)652-70-71.

ATROS - okna, drzwi, bramy, profesjonalny montaż (085)74-44-222

OKNA PCV -najniższe ceny w mieście, profesjonalny montaż. (085)746-14-46, 0600-380-772.

DACHY

DACHY, www.serwisdachowy.pl, 0504-080-843

KRYCIE dachów -tanio. 0602-333-644.

KRYCIE dachów, docieplenie więźby dachowej, podbitka., 0505-858-895, 0607-683-191.

KRYCIE, więźba, elewacje, ocieplenia domów, Suwałki, okolice., 0501-564-471.

PAPA termozgrzewalna- wyjątkowa cena,0602-570-451.

PAPY termozgrzewalne, solidnie. 0516-321-649.

WIĘŹBY, krycie dachów, 7% VAT, 0602-662-911.

ŚLUSARSKIE

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia. (085)741-96-56.

OGRODZENIA, Łomża, 0692-148-426.

SPAWANIE aluminium, stali nierdzewnej czarnej, balustrady, domki cempingowe, inne, 0504-666-044.

TRANSPORT

8-OSOBOWYM, przeprowadzki, Ełk +okolice. 0514-571-794.

AUTOLAWETA do 4t, 0601-735-558.

BUSEM towarowym najtaniej. 0698-195-597.

BUSEM, ładowność do 1,5 tony, 0506-532-138.

HDS, wywrotka do 3,5 t. 0513-624-262.

STAREM krótkim- żwir pasek, pulpa,0603-218-715.

TRANSPORT maszyn rolniczych. (085)662-65-00, 0695-500-992.

INNE

***NAGROBKI granitowe, podwójne już od 4.900,-. Wystawa. 0601-566-181.**

CENTRUM Kamieniarstwa Łubniki, największy wybór pomników od 3.000 zł + tablica, 0501-741-942.

CIĘCIE plazmą HD CNC stali do 30mm, płomieniowo do 100mm. Gięcie blach do 4m. Obróbka i spawanie stali. Łomża, ul. Poznańska 148, e'mail: szybas@szybas.com, tel/fax. 086 218-56-59.

NAGROBKI granitowe podwójne już od 4.900 zł. 0601-912-474.

NAGROBKI tanio. 0506-579-747.

NAPRAWA i regeneracja sprzętu biurowego i domowego, 0666-871-393, www.polremont.pl

POMNIKI kamienne- najtaniej, 0507-484-241.

POMNIKI kamienne solidnie, tanio, 0507-484-241.

TRAKI taśmowe +komputer, wykonam. 0607-522-760.

WYCINKA drzew Wysięgnik Ostrów. 0692-254-554.

ROLNICTWO

BIZNES plany, wnioski. 0608-337-781.

NAPRAWA pomp do beczkowozów, 0692-443-733.

SZAMBA, płyty, obory, dachy, 0790-371-929.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

DJ. Wesela, imprezy, promocje. 0501-129-429.

VIDEO -zdjęcia ślubne, inne. 0696-475-525.

ZESPÓŁ muzyczny Delta, 0692-379-366, 0692-376-453.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

MARIAŻ. (085)675-13-15, 0604-167-379.

POZOSTAŁE

SAMOTNA Ewa (agencje wkluczone). Tel. 0516-131-618.

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

Wydawnictwo Prasa Podlaska Spółka z o.o. informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę „Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE GAZETA WSPÓŁCZESNA

wyd. codzienne - jedna linia: **5,50 zł**, wyd. magazynowe - jedna linia: **11 zł**
łącznie z adresem (telefonem)

W jednej linii ogł. mieści się około 47 znaków (w pierwszej linii 43 znaki).
Za znak uważa się każdą literę, cyfrę, przerwę między wyrazami, nawias, znak interpunkcyjny.
Zapis numeru tel. (0-00)000-00-00, kom. 0-000-000-000

Ilość publikacji
wyd. zwykłe / wyd. magazynowe
1 linia: ☐ x 5,50,- ☐ x 11,00,-
2 linie: ☐ x 11,00,- ☐ x 22,00,-
3 linie: ☐ x 16,50,- ☐ x 33,00,-

dane klienta: _____
adres, kod pocztowy: _____

Upoważniam Wydawnictwo Prasa Podlaska Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 78188000090000001101214002 można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Wydania codzienne gazety: poniedziałek - czwartek, wydanie magazynowe: piątek.
4. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.
5. Ważne są tylko kupony wycięte z gazety.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Wydawnictwo Prasa Podlaska Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

☐ UBEZPIECZENIA
☐ NAUKA
☐ TURYSTYKA
☐ USŁUGI: budowa, remont; AGD, RTV; transport; inne; MEBLE
☐ PRACA: zatrudnię; szukam pracy
☐ NIERUCHOMOŚCI: kupię; sprzedam; poszukuję; zamienię; wynajmę; stancje
☐ AUTO MOTO: kupię; sprzedam; naprawy; autoalarmy; inne
☐ MATRYMONIALNE
☐ ZDROWIE
☐ ZWIERZĘTA
☐ BIZNES
☐ ROLNICTWO: kupię; sprzedam
☐ RÓŻNE: kupię; sprzedam; inne
☐ ZAKUPY: hurtownie; sklepy; producenci; antykwariaty
☐ KOOPERACJA
☐ HYDRAULIKA

Wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych naszego ukochanego

SYNA I BRATA

Śp. ŁUKASZA MILEWSKIEGO,

który w wieku 21 lat, dnia 11 września 2001 roku, zginął w zamachu terrorystycznym w Nowym Jorku informujemy, że w dniu 11 września 2008 roku w kościele pw. Chrystusa Króla w Suwałkach (Kaplicy św. Łukasza) o godzinie 17.00 zostanie odprawiona msza w Jego intencji.

Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie.

Rodzice i Siostra

zadzwoń do reportera
Mariusz Klimaszewski
85 748 74 80

Polska będzie gospodarzem mistrzostw świata siatkarzy w 2014 roku. Kontrakt pomiędzy Międzynarodową Federacją Piłki Siatkowej (FIVB), Polskim Związkiem Piłki Siatkowej oraz Telewizją Polsat został podpisany w czwartek.

Relaks na sportowo

Badminton
Ekstraklasa. SKB Litpol Malow Suwałki – LUKS Badminton Choroszcz (niedziela godz. 17 w hali OSiR).

Piłka nożna
Puchar Ekstraklasy
Jagiellonia Białystok – Polonia Warszawa (niedziela, godz. 17, Stadion Miejski, ul. Słoneczna 1).
II liga
Freskovita Wysokie Mazowieckie – Ponidzie Nida Pińczów (niedziela, godz. 16). Wigry Suwałki – Kolejarz Stróże (sobota, godz. 14).
III liga
Sobota: Supraślanka – MKS Mielnik (14), Warmia Grajewo – Pogoń Łapy (15), Sparta Augustów – Start Działdowo (16), Sokół Sokółka Okna i Drzwi SA – Cresovia Siemiatycze (17), Concordia Elbląg – Huragan Morąg (17).
Niedziela: Czarni Olecko – Olimpia Elbląg (15), Vęgoria Węgorzewo – Mrągovia Mrągowo (16), Orzeł Kolno – Olimpia Zambrów (16).
IV liga
Sobota: Hetman Białystok – Gryf Gródek (11), Piast Białystok – Kolejarz Czeremcha (13), Wissa Szczuczyn – Tur Bielsk Podlaski (14), Dąb Dąbrowa Białostocka – Korona Dobrzyniewo (16), Pomorzanka – Puszcza Hajnówka (16), Promień Mońki – Iskra Narew (17).
Niedziela: Hetman T. – Skra Wizna (12), Znicz Suraż – Michałowo (14.30).
Klasa okręgowa
Sobota: KS Wasilków – Sparta 1951 Szepietowo (11), LZS Narewka – Pogoń II Łapy (16), Rudnia Zabłudów – Rospuda Filipów (16), Narew/Łyski Choroszcz – GKS Kleosin (17).
Niedziela: Sudovia Szudziałowo – KS Śniadowo (15), Polonia Raczki – Magnat Juchnowiec (15), Włókniarz Białystok – Perspektywa (16), Metal-Fach LUKS Janowszczyzna – Sokoły (17).
A klasa
Niedziela: Krokus Dobrzyniówka – Orlęta Czyżew (13), Pogranicze Kuźnica Białostocka – Promień II Mońki (14), Krypnianka Krypno – Pionier Brańsk (14), Skra Czarna Białostocka – Forty Piątnica (15), Tur II Bielsk Podlaski – Orzeł Kleszczele (15), COKiS Ciechanowiec – BKS Jagiellonia Białystok (16), Gieret Giby – Podlasiak Knyszyn (16), Orkan Poświętne – Sparta Korycin (16).
B klasa
Niedziela: KS Berezowo – Victoria Jedwabne (13), KS Miastkowo – KS Uhowo (14), GKP Orla – KS Studzianki (14), UG Krynki – Biebrza Goniądz (14), GKS Stawiski – Eurocentr (15).

ŻEGLARSTWO
II Podlaskie Regaty Dziennikarzy i Pierwsze Regaty Branży Turystycznej Łódek Ograglych (5-7.09 w Kuklach nad jez. Pomorze).
(mark, cm)

Zostań sportowcem

Tenis stołowy. Uczniowski Klub Sportowy Sovit Białystok rozpoczyna zapisy dzieci (dziewczynki i chłopcy z klas I-III i IV-VI szkoły podstawowej) na treningi tenisa stołowego. Zajęcia odbywać się będą w hali Gimnazjum nr 16 przy ul. Sokólskiej 1. Bliższe informacje pod nr tel. 0 791 74 83 82.

Koszykówka. ZKS Instal Białystok poszukuje chłopców urodzonych w 1997 roku i młodszych do sekcji koszykarskiej. Zgłoszenia bezpośrednio w klubie do 27 września (ul. Raginisa 3/1, tel. 67 50 810). Zajęcia rozpoczną się w październiku w PG 2 przy ul. Legionowej (dawna SP 9).

Oyama Karate. Klub Białostocki Oyama Karate rozpoczyna zapisy dzieci i młodzieży na treningi karate. Klub prowadzi zajęcia w Szkole Podstawowej nr 34 przy ul. Pogodnej 12 w Białymstoku. Informacje: 85 66 444 26 lub 605 365 615. **(KS, mark)**

Koszykówka >> Międzynarodowy Turniej na Włókniarzu

Puchar Żubra

Drużyny z Polski, Litwy, Białorusi zobaczymy w turnieju koszykarskim „O Puchar Żubra".

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Niezwykle ciekawie zapowiada się II Międzynarodowy Turniej w koszykówce mężczyzn, który będzie kolejnym sprawdzianem przed sezonem dla pierwszoligowej drużyny Żubrów Białystok.

Podopieczni trenera Marka Kubiaka zagrają z drużynami Suduva Mariampol (ekstraklasa Litwy), Grodna `93 (ekstraklasa Białorusi) oraz Znicza Basket Pruszków (I liga).

Białostoccy kibice po raz pierwszy będą mogli zobaczyć nowych koszykarzy w naszym zespole, a więc: Piotra Jagodę (Start AZS Białystok), Adama Beta (Polonia 2011 Warszawa), Mirosława Wysockiego (Mostostal Białystok) oraz powracającego do naszego miasta i drużyny Kamila Zakrzewskiego (Polpharma Starogard Gdański).

Program II Międzynarodowego Turnieju „O Puchar Żubrów"
5.09: Żubry – Znicz Basket Pruszków (godz. 16), Grodno – Suduva (18.15).
6.09: Grodno – Znicz (16), Suduva – Żubry (18.15).
7.09: Znicz – Suduva (10), Żubry – Grodno `93 (12).

A. Zgiet

Kapitan Żubrów Białystok Tomek Kujawa znowu poprowadzi do boju swoją drużynę

Koszykówka >>

Sparingi na jubileusz

Dwoma meczami sparingowymi uczczą w najbliższy weekend jubileusz własnego klubu koszykarze Tura Bielsk Podlaski. Rywalami naszych koszykarzy będą beniaminkowie II ligi: SKK Siedlce i AZS UWM Trójeczka Olsztyn.

– Rozgrywając mecze z tymi rywalami chcemy uhonorować 85. rocznicę powstania Bielskiego Klubu Sportowego Tur Bielsk Podlaski – mówi Aleksy Olesiuk, członek zarządu klubu.

Faworytami obydwu spotkań będą gospodarze, bowiem w ostatnich tygodniach Tur dwukrotnie wygrał w grach kontrolnych i z siedlczanami i z olsztynianami. Bielscy kibice koszykówki po raz pierwszy zobaczą w akcji nowych koszykarzy Tura. Przed miejscową publicznością zaprezentują się m.in.: 20-letni rozgrywający Grzegorz Jankowski pozyskany ze Spójni Stargard Szczeciński i mierzący 218 cm wzrostu center Janusz Mysłowiecki z rezerw Prokomu Sopot.

W drużynie Tura wystąpi również powracający z Mostostalu Białystok Daniel Byliniak oraz młodzi zawodnicy z Białegostoku: Adrian Stolarz i Łukasz Kaczanowski.

Początek sobotniego meczu zaplanowano na godz. 16, zaś niedzielnego – na 13. Odbędą się one w sali gimnastycznej SP 3 ul. Poniatowskiego.

W II lidze Tur spotka się z drużynami: Astoria Bydgoszcz, AZS PW Warszawa, Księżak Łowicz, Norgips Piaseczno, Rosasport Radom, Trójeczka Olsztyn, UKS Łęczyce, AZS Kutno, Bonduelle Gniewkowo, Legia Warszawa, OSSM Sopot, SIDEn Toruń i ŻTS Nowy Dwór Gdański. **(jan)**

Formuła 1 >> Grand Prix Belgii na torze Spa-Francorchamps

Ten tor jest bardzo kapryśny

Tor Spa-Francorchamps w nadchodzący weekend będzie gościł kierowców Formuły 1, którzy w niedzielę po raz 53. wystartują w wyścigu o Grand Prix Belgii. Będzie to 13. z 18 eliminacji mistrzostw świata. Na torze Spa-Francorchamps po raz drugi jako uczestnik tej prestiżowej rywalizacji wystartuje polski kierowca Robert Kubica z teamu BMW-Sauber.

„Wyścig w Spa jest jednym z najlepszych Grand Prix w kalendarzu. To bardzo długi i wyjątkowy tor z szybkimi zakrętami, więc trzeba znaleźć dobry balans i optymalne ustawienia bolidu, aby nie tracić ułamków sekund na każdym okrążeniu. Jest też bardzo podstępny, na co wpływ ma kapryśna i nieprzewidywalna pogoda. W jednych sektorach może padać deszcz, a w innych może być sucho" – powiedział Kubica.

Po nieco słabszych występach na półmetku sezonu polski kierowca przed dwoma tygodniami zajął trzecie miejsce w Grand Prix Europy. Udany występ w Walencji może oznaczać, że w BMW-Sauber zakończył się okres niezbyt udanych eksperymentów technicznych i niemiecki team znów jest w stanie rywalizować z bolidami Ferrari i McLaren-Mercedes.

PAP

Kierowca F1 Fernando Alonso w środę odwiedził Warszawę

Grand Prix Belgii odbędzie się, chociaż w ostatnich latach często mówiło się, że na dobre zniknie z kalendarza Formuły 1. Najpierw powodem były restrykcyjne przepisy zakazujące reklamy papierosów, a firmy tytoniowe stanowią bardzo silną grupę sponsorów w Formule 1.

Parlamentarzyści odroczyli wejście w życie tego zakazu i wyścig uratowano, ale wtedy pojawiły się problemy finansowe, spowodowane wycofaniem się części lokalnych sponsorów i brakiem nowych.

Chociaż impreza znalazła się w kalendarzu na rok 2006 roku, to w lutym okazało się, że miejscowi działacze zmagają się z problemami finansowymi i nie są w stanie zorganizować zawodów.

Wyścig odwołano, a sezon skrócono o jedną imprezę. Przed rokiem organizatorom udało się jednak ominąć przeszkody i 52. GP Belgii doszło do skutku. Historia tej imprezy sięga 1950 roku, a na jej popularność wśród kibiców znaczny wpływ miały sukcesy odnoszone przez belgijskich kierowców – Thierry'ego Boutsena i Jacky'ego Ickxa.

W niedzielę kierowcy będą mieli do pokonania dystans 306,812 km, 44 okrążenia po 6973 m. **(PAP)**

Futbol amerykański >>

Rusza gra

Drużyna futbolu amerykańskiego Lowlanders Białystok wznawia rozgrywki w II dywizji PFLA. W niedzielę, 7 września, nasi Ludzie z Nizin zagrają na wyjeździe z Mustangami Płock. W pierwszym meczu górą byli białostoczanie, którzy wygrali 44:18, a spotkanie zakończyło się przed czasem z powodu zdekompletowania drużyny rywali.

Teraz białostoczanie będą chcieli wygrać w jeszcze większym stosunku. – Będzie to miało duże znaczenie przy układzie drużyn przed fazą play-off – mówi Rafał Bierć z Lowlandersów. – W decydującej rozgrywce mamy już zapewniony udział, ale chcemy by najważniejsze mecze, w tym finał play-off rozgrywane były w Białymstoku – dodaje Bierć.

Nasza drużyna w przerwie rozgrywek nie próżnowała. Zaprosiła na trzydniowe wspólne treningi w Doktorcach doświadczony zespół Żubrów Mińsk. Ich trener Andriej Bautin mocno chwalił białostoczan, którzy dostali zaproszenie na wsparcie białoruskich Żubrów w meczach w Rumunii i na treningi na Białorusi. **(mark)**

zadzwoń do reportera
Mariusz Klimaszewski
85 748 74 80

Hiszpan Rafael Nadal po wygranej 3:6, 6:1, 6:4, 6:2 z Mardym Fishem (USA) zagra w półfinale tenisowego turnieju US Open ze Szkotem Andym Murrayem

Puchar Ekstraklasy >>

Klęska Wisły

Wisła Kraków przegrała aż 0:4 ze Śląskiem Wrocław w meczu 1. kolejki Pucharu Ekstraklasy. W barwach Śląska wystąpiło trzech byłych piłkarzy Jagiellonii – Jacek Banaszyński, Vuk Sotirović oraz Remigiusz Sobociński. Ten ostatni zdobył jedną z bramek.

(KS)

▲ **Grupa A**
Wisła Kraków – Śląsk Wrocław 0:4 (0:1). Bramki: 0:1 – Szewczuk 16, 0:2 – Gancarczyk 75, 0:3 – Celeban 79, 0:4 – Sobociński 82.
Żółte kartki: Szabat, Burliga, Jania (Wisła). **Sędziował:** Adam Kajzer (Rzeszów). **Widzów:** 5000.

Piast Gliwice – Cracovia Kraków 1:2 (0:1). Bramki: 0:1 – Kłus 39, 1:1 – Prędota 72, 1:2 – Wasiluk 74.
Żółta kartka: Grolik (Piast). **Sędziował:** Włodzimierz Bartos (Łódź). **Widzów:** 2500.

1. Śląsk Wrocław	1	3	4:0
2. Cracovia	1	3	2:1
3. Piast Gliwice	1	0	1:2
4. Wisła Kraków	1	0	0:4

▲ **Grupa B**
Odra Wodzisław Śląski – Polonia Bytom 2:1 (1:0). Bramki: 1:0 – Seweryn 14, 1:1 – Wolański 51, 2:1 – Stanicki 81-sam.
Żółte kartki: Cichy, Hinc (Odra), Kamiński (Polonia). **Czerwona kartka:** Bensz (18, Odra, bramkarz – za zagranie piłki ręką poza polem karnym). **Sędziował:** Jacek Zygmunt (Jarosław). **Widzów:** 1500.

Mecz **Ruch Chorzów – Górnik Zabrze** zakończył się w czwartek po zamknięciu wydania „GW"

▲ **Grupa C**
W piątek rozegrane zostaną mecze: GKS Bełchatów – Arka Gdynia i Lechia Gdańsk – Lech Poznań.

▲ **Grupa D**
ŁKS Łódź – Jagiellonia Białystok 1:4 (0:2). Bramki: 0:1 – Zawistowski 19-karny, 0:2 – Fidziukiewicz 30, 0:3 – Fidziukiewicz 52, 0:4 – Cionek 63, 1:4 – Drumlak 90.
Żółte kartki: Vayer (ŁKS), Zawistowski, Łatka, Ambrożewicz (Jagiellonia). **Sędzia:** Radosław Trochimiuk (Przasnysz). **Widzów:** 1000.

Polonia Warszawa – Legia Warszawa 1:1 (1:0). Bramki: 1:0 – Gajtkowski 8, 1:1 – Smoliński 86.
Żółte kartki: Mynar, Gajtkowski (Polonia), Rocki, Wysocki (Legia). **Sędziował:** Piotr Pielak (Warszawa). **Widzów:** 1500.

1. Jagiellonia	**1**	**3**	**4:1**
2. Legia Warszawa	1	1	1:1
3. Polonia W.	1	1	1:1
4. ŁKS Łódź	1	0	1:4

Piłka nożna >> W Pucharze Ekstraklasy Jagiellonia podejmuje Polonię

Bronimy pozycji lidera tabeli

Z uwagi na mecze reprezentacji liga ma wolne. Nie oznacza to, że piłkarze i kibice Jagiellonii będą się nudzić. W Pucharze Ekstraklasy Jaga zagra z Polonią Warszawa.

Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl

Białostoczanie nie odpuszczają Pucharu Ekstraklasy. W pierwszym meczu grupy D pokonali na wyjeździe ŁKS Łódź 4:1. Również Polonia poważnie podchodzi do rozgrywek. Na inaugurację wystawiła dosyć mocny skład, który nieszczęśliwie zremisował z Legią Warszawa 1:1.

Drugi bilet gratis

Pojedynek Jagiellonii z Polonią, który rozpocznie się w niedzielę o godzinie 17.00, zapowiada się zatem bardzo interesująco. Jednak do stworzenia prawdziwego widowiska potrzebni są kibice. Z frekwencją na spotkaniach Pucharu Ekstraklasy bywa kiepsko. Dlatego szefowie Jagi zaproponowali widzom specjalną promocję. Kupując bilet na niedzielny mecz drugi można otrzymać gratis. Jedynym warunkiem skorzystania z oferty jest obecność drugiej osoby z dowodem tożsamości w momencie zakupu biletu.

A. Zgieł

Jagiellonia (z lewej Everton) pokonała tydzień temu 2:0 Piasta Gliwice. Potem rozbiła ŁKS. Teraz chce ograć Polonię.

Czy to pomoże zapełnić trybuny? Miejmy nadzieję, że tak. Jednego można być pewnym. Jaga nie przejdzie obok spotkania. Trener Michał Probierz nie lekceważy żadnego meczu, a zawodnicy przy każdej sposobności chcą udowodnić szkoleniowcowi, że może na nich liczyć.

– Konkurencja w zespole jest duża i każdy walczy o miejsce w kadrze – mówi Dariusz Jarecki. – Poza tym w niedzielę chcemy udowodnić, że nieprzypadkowo znaleźliśmy się na pierwszym miejscu w tabeli. Nawet jeżeli chodzi tylko o Puchar Ekstraklasy – uśmiecha się pomocnik Jagi.

Czekając na ligę

W piątek białostoczanie wracają ze zgrupowania w Gutowie Małym. W niedzielę zagrają z Polonią, a potem rozpoczną przygotowania do konfrontacji z ŁKS-em Łódź. Nie chodzi o rewanż w Pucharze Ekstraklasy, a spotkanie o ligowe punkty.

Pojedynek z „ełkaesiakami" początkowo był planowany na sobotę, 13 września (godz. 13.30). Ostatecznie jednak termin ustalono na piątek, 12 września. Mecz w Łodzi rozpocznie się o godz. 17.45.

Wiadomo także, kiedy dojdzie do kolejnego ligowego starcia. W niedzielę, 21 września o godz. 19.45 Jaga zmierzy się z mistrzem Polski, Wisłą Kraków. To powinno być sportowe wydarzenie jesieni w Białymstoku. ▲

Piłka nożna >> W Suwałkach hit kolejki: Wigry – Kolejarz Stróże. Freskovita podejmie Nidę Ponidzie, a ŁKS Łomża zagra w Łowiczu.

Nasze drużyny są zmęczone, ale dadzą z siebie wszystko

Wigry Suwałki i Freskovita Wysokie Mazowieckie zagrają w niedzielę o drugoligowe punkty przed własną publicznością. Wyjazd czeka piłkarzy ŁKS-u Browar Łomża. Biało-czerwoni w niedzielę zmierzą się w Łowiczu z Pelikanem.

Freskovita pechowo przegrała 0:1 środowy mecz z liderem tabeli, Startem Otwock. „Mleczni" mieli wiele pretensji do sędziego, ale wyniku już nie odmienią. Teraz chcą sobie powetować straty w spotkaniu z Nidą Ponidzie Pińczów (początek pojedynku o godz. 16.00).

Ponidzie zajmuje 13. miejsce w tabeli i z takimi zespołami Freskovita powinna wygrywać. – Nie ma innego wyjścia – potwierdza prezes klubu Seweryn Sapiński. – W meczach z Ponidą i tydzień później z outsiderem Stalą Poniatowa interesuje nas tylko sześć punktów.

W sobotę w Suwałkach Wigry, wicelider II ligi, podejmie trzeciego w tabeli Kolejarza Stróże i będzie to hit kolejki.

Suwalczanie nie przegrali pięciu spotkań z rzędu. Pojedynek z Kolejarzem będzie ich trzecim meczem rozegranym w ciągu siedmiu dni.

– Po starciach w Łowiczu i Olsztynie moi zawodnicy są zmęczeni i w większości mocno poobijani – opowiada Zbigniew Kaczmarek, trener Wigier.

– Jednak podobna sytuacja panuje pewnie w ekipie rywali. Mam nadzieję, że po wczorajszej długiej odnowie biologicznej piłkarze zregenerują siły i uda się nam z Kolejarzem wygrać. Naszym atutem będzie własne boisko i wspaniała publiczność – przekonuje szkoleniowiec.

Kolejnym atutem gospodarzy jest szeroka, wyrównana kadra. Mniej grający zawodnicy mogą z powodzeniem, co udowadniają choćby Łukasz Stasiak i Karol Drągowski, zastąpić kolegów z podstawowej jedenastki. W sobotę na pewno nie wystąpią tylko Tomasz Chmielewski, Paweł Cimochowski, Tomasz Kotwica i Michał Danilczyk.

– Niewiele wiemy o Kolejarzu - przyznaje Kaczmarek. – Liczę na pomoc kolegów-trenerów, którzy mierzyli się już z tym zespołem. Nie wiem tylko, czy będą otwarci na to, by przekazać mi informacje, no i przede wszystkim zainteresowani tym, by to Wigry wygrały ten mecz – kończy.

(KS, ab)

W. Drazba

Pomocnik Wigier Maciej Makuszewski (z lewej) zaliczył, jak dotąd, najwięcej asyst

zadzwoń do reportera
Krzysztof Sokólski
(085) 748 74 81

Reprezentacje Polski i Słowenii spotkały się do tej pory trzykrotnie. Polacy dwa razy wygrali po 2:0, a jeden mecz zakończył się bezbramkowym remisem.

Piłka nożna >> Meczem ze Słowenią zaczynamy eliminacje mistrzostw świata

Celem jest RPA

Polscy piłkarze rozpoczynają walkę o mundial. W sobotę, w pierwszym meczu eliminacji, spotkają się we Wrocławiu ze Słowenią.

Krzysztof Sokólski, PAP
ksokolski@wspolczesna.pl

Polacy trafili do trzeciej grupy eliminacji mistrzostw świata, gdzie ich rywalami będą Czechy, Słowacja, Irlandia Północna, Słowenia oraz San Marino. Na mundialu w Republice Południowej Afryki w 2010 roku zagrają zwycięzcy grup. Ośmiu najlepszych wicemistrzów utworzy pary barażowe.

Biało-czerwoni nie wylosowali najgorzej. Jednak nie oznacza to, że w eliminacjach czeka nas spacerek. Faworytem są Czesi. Ale na pozostałe drużyny również trzeba uważać.

– Skoro takie zespoły jak BATE Borysow czy Anorthosis Famagusta eliminują znacznie silniejszych od siebie rywali i awansują do Ligi Mistrzów, to również na poziomie reprezentacyjnym takie rzeczy mogą się zdarzyć. Dlatego trzeba koncentrować się na każdym kolejnym spotkaniu, na najbliższym rywalu – podkreśla Łukasz Fabiański.

B. Maleszewska

Polacy mają problemy w ataku. Na dolegliwości narzeka Paweł Brożek. Z kolei niepewna jest forma Ebiego Smolarka (z prawej), który niedawno przeniósł się z Racingu Santander do Bolton. Ale i tak, to biało-czerwoni są faworytami sobotniego meczu.

Nie czuje się numerem „1"

Przed pojedynkiem ze Słowenią Fabiański mobilizuje się w podwójny sposób, ponieważ prawdopodobnie to on zastąpi w bramce odsuniętego od kadry Artura Boruca.

– Nie uważam, że teraz ja jestem numerem jeden. Na treningach jest konkurencja, rywalizujemy z Wojtkiem Kowalewskim i Łukaszem Załuską, ale wszystko odbywa się na zdrowych zasadach. Myślę, że taka sytuacja przyniesie tylko korzyści dla reprezentacji – stwierdza zawodnik londyńskiego Arsenalu.

Fabiański przyznaje, że jest dopiero na etapie poznawania słoweńskich napastników. Uważa, że polskim piłkarzom przyjdzie grać z trudnym rywalem.

– Mimo, że Słowenia nie uczestniczyła w ostatnich latach w jakiejś większej imprezie, jest to zespół niewygodny. Drużyna grająca bałkański futbol, opierający się na dobrym wyszkoleniu technicznym. Przeciwnik, którego na pewno trzeba szanować – podkreśla bramkarz „Kanonierów".

Na skutek odsunięcia od kadry Boruca (oprócz niego podobna kara spotkała Radosława Majewskiego oraz Dariusza Dudkę) trener Leo Beenhakker ma problem z obsadą bramki. Niestety, nie tylko. Niewesoło jest także z napastnikami. W trybie awaryjnym na zgrupowanie we Wronkach został wezwany zawodnik duńskiego AaB Aalborg Marek Saganowski.

Saganowski otrzymał powołanie w związku z niepewnym stanem zdrowia Pawła Brożka, który do Wronek przyjechał z kontuzją mięśnia dwugłowego.

Brożek, który urazu nabawił się w niedzielnym meczu ligowym z Cracovią, pojawił się w środę na porannych zajęciach, ale trenował indywidualnie. – Nie ma jeszcze stuprocentowej pewności, że Paweł wystąpi w sobotnim meczu. Wciąż odczuwa niewielkie dolegliwości. Nie chcemy ryzykować jego zdrowia, ale z każdym dniem jest coraz lepiej – zapewnia Jacek Jaroszewski, nowy lekarz reprezentacji, który ostatnio pracował w Groclinie Dyskobolii Grodzisk Wielkopolski, a obecnie w Polonii Warszawa.

Beenhakker nie chciał jednak zwlekać z podjęciem decyzji i ściągnął do Wronek Saganowskiego.

Powrót na Dolny Śląsk

Na mecz ze Słowenią w czwartek można było jeszcze kupić bilety. Pozostało ich ok. 400, głównie za 250 i 300 zł. – Kasy przed stadionem będą czynne także w sobotę na trzy godziny przed rozpoczęciem spotkania – powiedział Paweł Żelem, członek zarządu WKS Śląsk Wrocław.

W stolicy Dolnego Śląska polscy piłkarze wystąpią po raz pierwszy od 21 lat. Piłkarska reprezentacja grała we Wrocławiu w marcu 1987 roku, wtedy pokonała Norwegię 4:1.

Mecz ze Słowenią rozpocznie się o godz. 17.00.

Piłka nożna >>

Gra cała Europa

Kontuzja wyeliminowała Andriusa Skerlę nie tylko z występów w Jagiellonii, ale również z gry w reprezentacji. Kadra Litwy – bez Skerli w składzie – w sobotę zmierzy się w eliminacjach mistrzostw świata z Rumunią.

W grupie 7., gdzie znaleźli się Litwini i Rumuni, dojdzie do bardzo ciekawego pojedynku, w którym Austria zmierzy się z Francją. Austriacy po niezłym występie na Euro 2008 będą chcieli sprawić niespodziankę w starciu z nierówno grającymi „Trójkolorowymi".

W grupie 8. mecz Gruzji z Irlandią odbędzie się w... Niemczech. – W Gruzji nie ma wojny domowej. Nie ma żadnego niebezpieczeństwa. Co by się stało, gdybyśmy zagrali na stadionie w Tbilisi? Nic. To byłoby święto dla tysięcy cierpiących ludzi – powiedział dla „La Gazzetta dello Sport" kapitan gruzińskiej reprezentacji Kacha Kaładze. **(KS)**

▲ **Program sobotnich spotkań eliminacji mistrzostw świata:**

Grupa 1
Węgry – Dania
Malta – Portugalia
Albania – Szwecja
Grupa 2
Mołdawia – Łotwa
Izrael – Szwajcaria
Luksemburg – Grecja
Grupa 3
Polska – Słowenia
Słowacja – Irlandia Płn.
Grupa 4
Liechtenstein – Niemcy
Walia – Azerbejdżan
Grupa 5
Armenia – Turcja
Belgia – Estonia
Hiszpania – Bośnia i Hercegowina
Grupa 6
Andora – Anglia
Chorwacja – Kazachstan
Ukraina – Białoruś
Grupa 7
Serbia – Wyspy Owcze
Austria – Francja
Rumunia – Litwa
Grupa 8
Czarnogóra – Bułgaria
Gruzja – Irlandia
Cypr – Włochy
Grupa 9
Macedonia – Szkocja
Norwegia – Islandia

PAP

Trener Hiszpanii Vicente del Bosque przed meczem z Bośnią i Hercegowiną

reklama

Sport amatorski Rekreacja Wydarzenia ligowe Relacje

Polskie Radio Białystok

WIĘCEJ SPORTU W POLSKIM RADIU BIAŁYSTOK

Niedziela 18:00 - 20:00

Starty podlaskich sportowców Informacje Zdrowy styl życia

Sponsorzy:
MOSiR Białystok
KAJA www.kajasport.pl sklepy internetowe

R1164208wwbc

PARTNER AGD·RTV

ELDOM®
Sieć sklepów RTV AGD

ZA GOTÓWKĘ
I NA RATY

KUPUJ
BEZ VAT-u
3,4,5 WRZEŚNIA

DOTYCZY WSZYSTKICH
PRODUKTÓW AGD RTV

GW magazyn tydzień

5 września 2008
piątek
174 (16600)

A. Zgier

Jego definicji jest tyle, ilu ludzi na świecie. Dla każdego jest czymś innym. Chociaż większość z nas przyznaje, że składa się na nie: posiadanie ukochanej osoby, zdrowia i... pieniędzy. Dla Adama Neczyperowicza (na zdjęciu) szczęście to spokój. I dystans do wszystkiego. Marta Borek czuje się szczęśliwa, kiedy jest słoneczny dzień, a Krzysztof Puszko, kiedy ma... czas na seks.

>>10

Szczęście to czas na sen i na seks

w magazynie

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Znam takich, którym do szczęścia potrzeba tylko słonecznego dnia, a w euforię wpadają, kiedy mają chwilę czasu, żeby w taki dzień spokojnie zjeść tabliczkę czekolady na parkowej ławce. Ale znam też takich, którzy jeżdżą szukać szczęścia na drugi koniec świata: na Bali, do Chin lub Indii. I wracają skrzywieni, bo... pogoda nie dopisała. Czy szczęściem jest tylko mieć marzenia? Czy może móc spełniać je bez najmniejszego wysiłku? Czy chodzi o to, żeby gonić króliczka, czy też żeby go złapać? Odpowiedzi na to pytanie próbują udzielić bohaterowie tekstu „Czas na seks" (str. 10).

Pan Józef Jabłoński – bohater artykułu „Mój polonez gra w filmach" (str. 8) – emerytowany blacharz z Białegostoku znalazł swój sposób na szczęście: od ponad 60 lat podróżuje po kraju i całym świecie. Mieszkał w Stanach Zjednoczonych i jeszcze za komuny zwiedzał Francję, Grecję, Włochy, Niemcy, Austrię. Zjeździł też wzdłuż i wszerz cały nasz kraj. I to dawało mu szczęście, to poczucie wolności... To, że mógł spacerować w ciepły wiosenny dzień po Weronie czy też jadać kolacje siedząc nad brzegiem Sekwany w centrum Paryża było w tamtych czasach czymś naprawdę niezwykłym. To dawało szczęście! Albo obserwowanie plantacji dojrzewających winogron na zboczach włoskich wzgórz... Pan Józef zapewne nie musiał nawet próbować najdroższych win. Sama możliwość patrzenia na tę „fabrykę" była dla niego radością...

A co dziś daje ludziom taką radość? Jednym, ty bardziej zachłannym i ukierunkowanym na „mieć" no trudniej dogodzić. To oni zazwyczaj królują w Krajowym Rejestrze Długów (str. 4). Bo wmówili sobie, że j nie będą mieć domu, małej fabryczki i corocznych w kacji na Bali, to nie będą szczęśliwi. Na szczęście są t tacy, którym do pełni szczęścia wystarczy miłe spotkan z przyjaciółmi, skromna, ale zjedzona z ukochaną os bą kolacja... W Krajowym Rejestrze Dłużników króluj mężczyźni. kobiety zdominowały jedną rubrykę: dług za rachunki telefoniczne. Bo i trzeba przyznać, że potr fią rozmawiać godzinami! Ale skoro to im daje szczę cie... Chyba warte jest ono każdych pieniędzy.

przegląd tygodniowy

Robili kroplówki bez atestu

>> Prokurator zajął się sprawą kroplówek produkowanych przez szpital powiatowy w Piszu

>>piątek

Jagiellonia wygrała!

>> Wynikiem 2:0 zakończył się mecz Jagiellonii z Piastem Gliwice. Szkoda, że nie obeszło się bez zamieszek na stadionie

>>sobota

Miody aż palce lizać

>> Miody malinowe, bławatkowe, gryczane, akacjowe można było degustować na Biesiadzie w Kurowie

>>niedziela

Początek roku szkolnego

>> Pierwszego dnia przyszli do szkoły na galowo, ale od wtorku panuje zupełna dowolność. Mundurki zniesione.

>>poniedz.

Kto uratuje nam życie?

>> Ponad połowa lekarzy pracujących w karetkach białostockiego pogotowia złożyła wypowiedzenia...

>>środa

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Około 200 tysięcy butelek z solą fizjologiczną i glukozą do kroplówek produkuje rocznie szpital powiatowy w Piszu. Od 22 lat butelki te rozsyła po szpitalach w całym kraju. Tymczasem podczas kontroli przeprowadzonej przez wojewódzkiego inspektora farmaceutycznego z Olsztyna okazało się, że kroplówki są produkowane i rozprowadzane bez kontroli resortu zdrowia. Sprawą zajęli się: główny inspektor farmaceutyczny i Prokuratura Rejonowa w Piszu. Produkcja płynów do kroplówek została w szpitalu wstrzymana, a 12 zatrudnionych przy niej osób prawdopodobnie pójdzie na przymusowe urlopy.

W sobotę kibice Jagiellonii Białystok mieli prawdziwy powód do radości. Żółto-czerwoni w końcu wygrali ważny mecz– z Piastem Gliwice. I to 2:0. Obie bramki strzelił Łukasz Tumicz. Radości było co niemiara, jednak zdarzyło się też coś, co tę radość nieco przyćmiło. Nie obeszło się bowiem bez zamieszek i chamskich ekscesów na trybunach. Burdę na stadionie wywołali skini, prowokując walkę między różnymi grupami kibiców.

W sobotę i niedzielę w Kurowie odbywała się VII Biesiada Miodowa. „Miodowych wystawców" było prawie 30, a zwiedzających i smakujących słodkie pyszności... tysiące. Można było probować miodów malinowych, bławatkowych, gryczanych, akacjowych, wrzosowych, mniszkowych. Furorę robiły też krupniki na miodzie, lubelskie półtoraki i kurpiowskie dwojniaki. Zwiedzający raczyli się też podpiwkami, kwasami chlebowymi, piwem kozicowym... W niedzielę jurorzy wybierali najlepszy miód – lipowy z pasieki Eugeniusza Dmochowskiego w miejscowości Grochy Szlacheckie.

Prawie 180 tys. uczniów w województwie podlaskim rozpoczęło w poniedziałek nowy rok szkolny. W całym regionie północno-wschodnim jest ich ponad 200 tysięcy. Co ich czeka w tym roku? Po pierwsze: nie muszą już zakładać na lekcje tzw. mundurków, bo minister edukacji Katarzyna Hall zniosła ten obowiązek. Jednolite stroje szkolne mają obowiązywać tylko w tych placówkach, w których tak zdecyduje rada pedagogiczna w porozumieniu z radą rodziców. Kolejna zmiana to więcej lekcji z języka angielskiego. Zgodnie z założeniami reformy edukacji, nauka angielskiego obowiązuje już od I klasy podstawówki (dotychczas od IV). Co więcej, w tym roku szkolnym na egzaminie gimnazjalnym pojawi się trzecia część – właśnie z języka angielskiego.

Zmiany dotknęły też sektor służby zdrowia, a konkretnie białostockie pogotowie ratunkowe. Ośmiu z 15 medyków jeżdżących karetkami złożyło wypowiedzenia z pracy, więc białostoczanie mogą mieć od 1 października poważne problemy z otrzymaniem medycznej pomocy w nocy lub święta. Lekarze z pogotowia domagają się podwyżek płac za dyżury.

kronika wypadków umysłowych

To się obrażamy

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Bielany, czyli prezydenccy mistrzowie politycznego wizerunku marketingowego – Adam Bielan i Michał Kamiński – byli w USA, gdzie podpatrywali kampanię prezydencką Baracka Obamy. Chodzi o to, żeby nauczyć się od najlepszych, jak zmienić wizerunek naszego pana prezydenta. Jak Obama wygra i zostanie prezydentem, Bielany przemalują Kaczyńskiego na czarno. I jego żonę Marię również.

W tygodniku Angora jest taki dowcip, przy którym posłużono się fotomontażem. Prezydent Lech Kaczyński i jego żona Maria oglądają telewizor, w którym

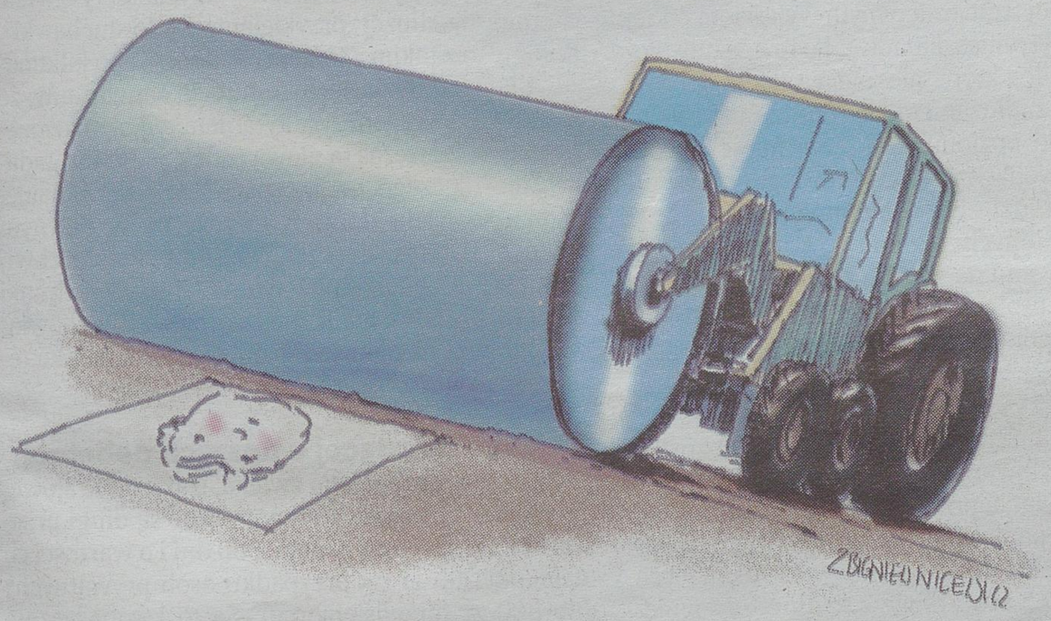

występuje Marek Kondrat w reklamie jednego z banków. Tej, na której wygłasza orędzie o tym, że niektóre nasze produkty już prześcignęły produkty zachodnie, na przykład kiełbasa prześcignęła. I Maria Kaczyńska, oglądając Kondrata, mówi do prezydenta: „Tak ci poprawili wizerunek, że nie można cię poznać".

To jest niezły komentarz, do tego, co wyrabia PiS z wizerunkiem swojego prezydenta. Tak się bowiem składa, że na jego wizerunek pracują nie tylko Bielany. I pora, żeby to sobie cała partia uświadomiła. Na wizerunek lidera zarabia całe jego otoczenie.

Tymczasem to, co pokazała pani Szczypińska, pan Putra i reszta ich partyjnych kolegów po emisji spotu reklamowego, tego o banku, przejdzie do historii polskiej głupoty.

Maria Kaczyńska nie rozpoznała, a oni rozpoznali w aktorze naszego kochanego prezydenta. Jakby ktoś miał wątpliwości, to oni podpowiedzieli: Tak, Marek Kondrat nabija się z prezydenta Lecha Kaczyńskiego, a szkoda, bo to był dobry aktor (Kondrat a nie Kaczyński, choć Lech też w aktorstwie miał sukcesy, bo wystąpił onegdaj w roli Placka, a może Jacka, już nie pamiętam, w filmie fabularnym – przyp. red.). Ale z chwilą, kiedy zaczął prezydenta przedrzeźniać, przestał być dobrym aktorem, a stał się komediantem jakimś, który za nic ma narodowe świętości i powagę urzędu najwyższego.

Ja miałem wątpliwości. Dla mnie występ Kondrata był raczej parodią orędzia jakiegoś sekretarza z PRL-u. I trochę Gierka, który mówił: Tak towarzysze, doganiamy zachód, a nawet w wielu dziedzinach go przeganiamy. I trochę Gomułki, który perorował: To prawda towarzysze, że chleb podrożał i bułki też podrożały, i mąka, i cukier. Ale majtki barchanowe i lokomotywy spalinowe potaniały!!!

Myliłem się jednak. Szczypińska i reszta pisowskiego towarzystwa wyprowadzili mnie z błędu. – Tak – zakrzyknęli. – To było o naszym prezydencie. I my się z tego powodu obrażamy.

Czyli co, drodzy koledzy? Uważacie, że prezydent Kaczyński to Gierek i Gomułka w jednym?

To po to Bielany pracują nad tym, żeby prezydenta uczłowieczyć i z wiecznie obrażonego kartofla zrobić fajnego gościa, żebyście wy teraz obrażali się za niego? Super! Jednym swoim idiotycznym wystąpieniem zniszczyliście wielomiesięczną robotę piarowską. Myślicie, że jak będziecie obrażali się w imieniu prezydenta, to mu w czymś pomożecie? To po to prezydent małżonkę po restauracjach prowadzał, po to na grillu u jednego kolegi kotlety osobiście prezydenckimi rączkami przewracał!? Przecież on te kotlety przewracał po to, aby publiczność dostrzegła w nim kogoś innego niż naburmuszoną bylinę! Po to właśnie rozwiązał krawat i zdjął marynarkę!

Jest takie polskie przysłowie: Strzeż mnie Panie Boże od przyjaciół, bo przed wrogami sam się obronię. I ono pasuje, jak ulał do tego, co zgotowaliście panu Lechowi sami. Zawsze twierdziłem, twierdzę i będę twierdził, że nikt tak PiS-u nie ośmiesza, jak sami pisowcy.

W dodatku na listę swoich osobistych wrogów udało wam się zapisać, poza dziennikarzami i mediami, agencje reklamowe, które od dziś już niczym innym nie będą się zajmować, jak tylko parodiowaniem co znamienitszych liderów partii braci Kaczyńskich, bo to daje rozgłos niezwykły.

Nie wiem w jakim banku swoje konta mają pani Szczypińska i inni liderzy PiS, ale zachowali się tak, jakby mieli właśnie w tym banku, który reklamuje Marek Kondrat. Zarząd banku powinien im specjalne nagrody ufundować. Przecież majątek trzeba wydać, żeby uzyskać taki rozgłos! A tu proszę, politycy PiS zapewniają go za darmo. Dzięki nim Marek Kondrat występował nie tylko w blokach reklamowych, ale także w głównych wydaniach telewizyjnych wiadomości, reklamie zaś poświęcono nawet audycje publicystyczne. I to w najlepszym czasie antenowym.

Dla mnie występ Kondrata był raczej parodią orędzia jakiegoś sekretarza z PRL-u. Trochę Gierka, który mówił: Tak towarzysze, doganiamy zachód, a nawet w wielu dziedzinach go przeganiamy. I trochę Gomułki, który perorował: To prawda towarzysze, że chleb podrożał i bułki też podrożały, i mąka, i cukier. Ale majtki barchanowe i lokomotywy spalinowe potaniały!!! Myliłem się. Szczypińska i reszta pisowskiego towarzystwa wyprowadzili mnie z błędu. – Tak – zakrzyknęli. – To było o naszym prezydencie. I my się z tego powodu obrażamy.

W tej sytuacji, gdy Obama wygra wybory, Bielanom rzeczywiście nie pozostanie nic innego, jak przemalować prezydenta na czarno. Po pierwsze nie będzie się kojarzył Szczypińskiej z Kondratem. Po drugie, Putra w ogóle go nie rozpozna, więc nie będzie wiedział, czy się obrażać. Po trzecie, Lech Kaczyński będzie się kojarzył z Ameryką, co raczej jest korzystne, choć przy obecnych notowaniach dolara, znacznie mniej niż dawniej. Po czwarte zaś jego wizerunek rzeczywiście w końcu zostanie radykalnie zmieniony – o co przecież wszystkim, dobrze mu życzącym, chodzi. ▲

regionałki

Naostrzyć się w Białymstoku

W Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu życie przerosło kabaret. Tak tam się porobiło, że samochód, oczywiście służbowy, wysyłano po każdą pierdółkę i to najchętniej aż do Białegostoku. I tak jednego dnia samochód jechał po dobór płytek, drugiego – po odbiór ekspresu, trzeciego – odwoził pojemniki, czwartego – po zakup noży do chleba. A potem, kolejnego dnia, trzeba było noże zawieźć do ostrzenia, a kolejnego je z ostrzenia odebrać. Jeździły też odkurzacze. Najpierw jeden był wożony do naprawy, potem go odbierano, aż wreszcie kupiono nowy – oczywiście w Białymstoku.

Gdyby nie Ciechanowiec, handel i usługi w Białymstoku by upadły.

Mieszkanie, które wyparowało

W Suwałkach tak remontowali kamienicę komunalną, że z 11 mieszkań przed remontem, po remoncie zostało im tylko pięć. M.in. zginęło mieszkanie pana Szymona Janowicza, te, w którym mieszkał z córkami i wnukami. – Tak wyszło – wyjaśnił lokatorowi zarządca kamienicy – budynek nie jest z gumy, nie rozciągnę go przecież.

Z gumy natomiast jest balon, w który zrobiono lokatora.

Zakaz wychodzenia na balkony

Uwaga łomżynianie! Przypominamy, bo Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej o przypominaniu zapomina, że w niektórych budynkach w Łomży nadal obowiązuje zakaz wychodzenia na balkony. Przebywanie na nich grozi kalectwem, bo balkony się urywają. Przestaną się urywać, jak zostaną wyremontowane. Z tym, że nie w tym roku. To obiecuje zastępca dyrektora MPGKiM.

W roku przyszłym zostaną złożone kolejne obietnice.

Ostrołęka na schodach

Zapowiada się wielkie wydarzenie. W mieście mają uruchomić ruchome schody do galerii handlowej. Z tym, że galerii jeszcze nie ma, ale schody już są. I już na Gwiazdkę mają być uruchomione.

Miejmy nadzieję, że jednak w galerii.

Bohaterski staruszek w aptece

Wyjątkową odwagą popisał się w białostockiej aptece 70-letni staruszek, który stanął w obronie napastowanej przez pijaka kobiety. Rzucił się na napastnika i pewnie by poległ, bo chuligan obalił go już na ziemię, gdyby nie pomogła mu kobieta, której bronił. Tekturową reklamą przegnała bandytę z apteki.

Reklama dźwignią handlu

Cytat nad cytaty

- Na stadionie (Jagiellonii w Białymstoku – przyp. red.) jest kilka tysięcy nastolatków. Nie jesteśmy w filharmonii. To inni ludzie. Zawsze tworzy się tam sytuacja dynamiczna(...). Nie jestem w stanie odpowiadać, czy któraś z osób będzie śpiewała piosenki o miłości do klubu, czy takie, w których co drugie słowo będzie zaczynało się na „k" – powiedział Ireneusz Trąbiński, prezes Jagiellonii Białystok.

Na „k" zaczyna się słowo „kochać", tyle że wśród kiboli, akurat ta czynność zaczyna się na „p". **(kk)**

Społeczeństwo >> Mieszkańcy woj. podlaskiego zaciągają kolejne kredyty

Telefoniczne długi? To tylko kobiety!

Coraz więcej z nas zadłuża się zaciągając kredyty, nie płacąc rachunków czy podatków. I wszystko to sprawka głównie mężczyzn. Kobiety zaś przodują w zaleganiu z opłatami za rachunki telefoniczne. Te to potrafią gadać!

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl

Gdyby nagle gminna kasa Dąbrowy Białostockiej zaczęła świecić pustkami, a władze zwróciły się do swoich mieszkańców o pomoc i pokrycie nieuregulowanych na czas wierzytelności, mieszkańcy niespełna 13-tysięcznej Dąbrowy Białostockiej mieliby nie lada problem. Każdy z nich musiałby wysupłać po ponad 6.700 zł. Tyle są winni swojej gminie!

Pod tym względem staliby się rekordzistami w skali całego kraju wyprzedzając mieszkańców największych miast w Polsce. Cały dług, jaki zgromadziła ta gmina, to prawie 85 mln zł. Tak wielkie manko ma tylko jeszcze co najwyżej kilkanaście miejscowości, takich jak Warszawa, Kraków, Łódź czy Częstochowa. Nawet miasto wojewódzkie Białystok jest... za Dąbrową Białostocką.

Kilka firm upadło, a na całej gminie ciąży dług

– Kilka przedsiębiorstw na naszym terenie jest w stanie upadłości – tłumaczy Tadeusz Ciszkowski, burmistrz Dąbrowy Białostockiej. – Stąd wziął się aż tak duży dług wobec nas. Chodzi m.in. o ośrodek maszynowy, byłą chemiczną spółdzielnię pracy i zakład mięsny Anhed. Wszystkie sprawy toczą się w sądach i to właśnie przez ich sprawność, a raczej jej brak, do tej pory nie odzyskaliśmy pieniędzy. Jeżeli zaś chodzi o mieszkańców naszej gminy, nie mamy zastrzeżeń. Większość płaci podatki na bieżąco.

Ogólnie pod względem długów, w porównaniu do innych województw, wypadamy bardzo korzystnie, co oczywiście nie oznacza, że nikomu nic nie jesteśmy winni. W przypadku niezapłaconych podatków mamy najniższe zadłużenie w całej Polsce – w wysokości 209 mln zł. Nie jesteśmy też w czołówce tych, którzy „wiszą" towarzystwom ubezpieczeniowym, bankom, firmom energetycznym, gazowniczym i ciepłowniczym. Najszybciej też regulujemy należności związane z mandatami drogowymi. Jesteśmy – jako społeczeństwo – negatywnie nastawieni do zadłużania się.

Za starzy na długi

– Wiele osób z naszego województwa nie ma jeszcze takiego nawyku, by się zadłużać – uważa Maciej Tefelski, białostocki socjolog. – Mają przed tym obawy. Sam mam znajomych, którzy twierdzą, że kredyt to zabójstwo. Łatwo go wziąć, ale o wiele gorzej spłacić. Zwłaszcza biorąc pod uwagę odsetki i związany z nimi koszt, można mówić o realnej stracie. Jedynym wyjątkiem od tej reguły są kredyty mieszkaniowe, bo te z reguły biorą osoby młode, które nie mają takich oporów związanych z zadłużaniem się. Bardzo też możliwe, że na niski poziom zadłużenia mieszkańców naszego województwa wpływa też średnia wieku. W podlaskim rodzi się o wiele mniej dzieci w porównaniu do innych regionów. Wiele młodych osób wyjeżdża stąd na studia czy w poszukiwaniu pracy. Zostają osoby starsze, które są bardzo niechętnie nastawione do zadłużania się.

Na debecie żyją głównie mężczyźni

Kiedy już jednak decydujemy się na zaciągnięcie debetu, zdecydowanie częściej robią to osoby w wieku 26-35 lat, a przede wszystkim mężczyźni. I to nie tylko w podlaskim, ale w całej Polsce. U nas ogólne zadłużenie rozkłada się w następujących proporcjach: 67,5 proc. długów to długi zaciągnięte przez mężczyzn, a 32,5 proc. niosą na swoich barkach kobiety. Płeć brzydka ma mniej skrupułów, by zaciągnąć kredyt, nie zapłacić rachunków w gazowni, czy nie uiścić ubezpieczenia. Tak przynajmniej wynika ze statystyk. Socjolog Maciej Tefelski tłumaczy to jednak inaczej:

– Z tą chęcią zadłużania się mężczyzn to trochę myląca sprawa, ponieważ przede wszystkim to oni mają większe możliwości kredytowe – powiedział. – Zarobki mężczyzn są wyższe niż kobiet, im więc jest łatwiej, na przykład, dostać kredyt. Poza tym w naszym społeczeństwie jest nadal utarty sposób myślenia, że to mąż jako głowa rodziny jest odpowiedzialny za płacenie rachunków.

Gadamy „na krechę"

Wszystko by się zgadzało, poza tym, że jest jeden wyjątek – rachunki za telefony, szczególnie stacjonarne. W tym przypadku więcej „przeterminowanych" rachunków mają na swoim koncie kobiety.

Z czego to wynika? Niestety, my, kobiety o wiele chętniej i na dłużej „przyklejamy się do słuchawki". Robimy to z takim zapałem, że dopiero po kilkunastu albo i kilkudziesięciu minutach zauważamy, że rozmowę czas skończyć. Pytaniem tylko pozostaje: Gdzie jest wówczas ta głowa rodziny? Bo my gadamy, ale dlaczego on nie płaci? Jak się okazuje, w bardzo wielu domach mężczyzna w pewnym momencie ma już dość i mówi: „Stop! I od tej chwili wszystko się zmienia". On nadal płaci rachunki za dom, ale żona ma jeden bardzo ważny obowiązek: co miesiąc pamiętać o opłaceniu rachunku telefonicznego.

KRD wie najwięcej o naszych debetach

Jeśli zbyt długo z tym zwleka, trafia do Krajowego Rejestru Długów. Tam notowane są długi przeterminowane – o co najmniej 60 dni i o wartości co najmniej 200 zł (w przypadku osób prywatnych) lub 500 zł (przedsiębiorcy). Są to kwoty łącznie z odsetkami.

Do KRD trafiają długi związane między innymi z podatkami, zobowiązaniami wobec gmin, mandatami, czynszami, rachunkami za prąd i gaz oraz za telefony zarówno stacjonarne, jak też komórkowe. ▲

Kobiety uwielbiają telefoniczne pogaduszki. I mają znacznie większe długi, jeżeli chodzi o płacenie rachunków telefonicznych, niż mężczyźni...

Diecezja łomżyńska >> Ksiądz od betanek bulwersuje lokalną społeczność

Ministranci noszą znaki szatana

Jednym rozdaje różańce, innych karci za noszenie koszulek z napisem „66" sugerując, że to znak szatana. Ksiądz Roman, który właśnie pojawił się w diecezji łomżyńskiej, budzi mieszane uczucia: wśród dorosłych – zachwyt lub niechęć, wśród młodzieży – jedynie ciekawość.

Ks. Roman w drodze do wikariatu. Schronił się tam przed dziennikarzami.

Hubert Bar, P.O.
hbar@wspolczesna.pl

Parafianie jeszcze dobrze nie poznali nowego wikarego jako księdza. Dopiero parę razy odprawiał mszę świętą. Ksiądz Roman w Długosiodle jest od 25 sierpnia. Fakt, iż nowy wikary jest tym samym księdzem, którego rok temu wyprowadzano w kajdankach z klasztoru betanek w Kazimierzu, nie jest w tej miejscowości żadną tajemnicą. Wiadomo, że w lubelskiej Prokuraturze Okręgowej i Prokuraturze Rejonowej w Puławach toczą się dwa śledztwa dotyczące byłych betanek. A mimo to, związany z nimi nowy wikary został oficjalnie przedstawiony. Co więcej, pełni on jeszcze dodatkowe funkcje: opiekuje się ministrantami i jest katechetą w szkole.

Dał po różańcu, a szóstki potępił

– Ksiądz Roman jest fajny. Dał każdemu po różańcu – mówią jedni z zadowoleniem.

Inni natomiast komentują niezwykłe zachowania nowego księdza, które ich bardzo zaskoczyło,

– Na pierwszym spotkaniu ksiądz zaczął przyglądać się dokładnie naszym ubraniom – opowiada piętnastoletni Przemek. – Kolega był ubrany w koszulkę z symbolem słynnej amerykańskiej autostrady „Route 66". Ksiądz przyjrzał się jej bacznie i stwierdził, że szóstki to znak satanistów. Powiedział, że chodzenie w czymś takim to zło. Potem szukał dalej – opowiada z przekąsem.

– U drugiego z kolegów ksiądz dostrzegł logo jakiejś firmy w kształcie czarnego kogutka na koszuli – dopowiada Dawid, drugi z ministrantów. – Zaraz wyjaśnił nam, że sataniści zarzynają czarne koguty w trakcie swoich rytuałów i też odradził chodzenie w tej koszuli – młodzieniec kręci głową z niedowierzaniem.

– Inny kolega był w bluzie z napisem „Destroyer" – kontynuuje Aleksander, kolega Przemka i Dawida. – Ksiądz nam bardzo poważnie wyjaśnił, że „Destroyer" to po angielsku „Niszczyciel". Oczywiście zaraz dodał, że nie chce żebyśmy nosili na sobie takie rzeczy.

Nowy wikariusz pochwalił strój tylko jednego z młodzieńców. Chłopak przyszedł na spotkanie ubrany w bluzę z błękitnym kapturem.

– Jedyne co dobre w tym stroju to kolor kaptura. Bo błękitny to kolor Matki Boskiej – chłopcy cytują słowa budzącego kontrowersje księdza.

Nie będzie uczył mego syna religii!

Ministranci opowiedzieli rodzicom o dziwacznym zainteresowaniu księdza szczegółami ich strojów. Część rodziców poradziła, by na wszelki wypadek, nie spotykali się już z tym księdzem.

– Nie chodzę do kościoła, więc nie interesuje mnie czego on tam naucza. Jednak nigdy nie zgodzę się na to, by uczył moje dziecko religii – komentuje oburzona mieszkanka Długosiodła.

– Nie mamy religii z nowym księdzem, a szkoda... – mówią z uśmiechem Daniel i Piotrek, uczniowie Zespołu Szkół w Długosiodle. – Bardzo jesteśmy ciekawi tej postaci. Zaintrygowani historiami usłyszanymi od kolegów zapytaliśmy czy to jakiś dziwak naszą siostrę-katechetkę. Ta powiedziała tylko, żeby nie rozmawiać na temat księdza wikarego z dziennikarzami. Nic konkretnego niestety nie chciała nam powiedzieć – dodają zawiedzeni.

Dorota Stadnik, dyrektor Zespołu Szkół w Długosiodle jest bardzo ostrożna w komentarzach:

– Ksiądz jest nowym katechetą – mówi. – Dopiero zaczął prowadzić zajęcia. Nie dotarły do mnie jeszcze od rodziców żadne informacje o zastrzeżeniach wobec osoby księdza. Ksiądz został tu skierowany przez biskupa, toteż należy o niego pytać Kurię – wyjaśnia.

Duchowni zgodnie milczą

Do Kurii odsyła również spytany o postać kontrowersyjnego duchownego ksiądz Marek Soliwoda, drugi wikariusz parafii. Kuria jednak konsekwentnie odmawia komentarza. Chcieliśmy się tam dowiedzieć, czy ksiądz Roman jako osoba formalnie podejrzana (zarzut naruszenia miru domowego) może i powinien pełnić posługę jako kapłan, opiekun ministrantów, czy też katecheta.

– Ja Pana na rozmowy nie prosiłem. Czy to wystarczy? – do takiego chłodnego i lakonicznego komentarza ograniczył się Stanisław Marzec, obecny proboszcz parafii w Długosiodle.

Również ksiądz prałat Czesław Głowicki, były proboszcz, będący od czterech lat na emeryturze, nie chciał rozmawiać na temat nowego wikariusza.

Poszukiwany, ale nie ścigany

– Roman K. był poszukiwany przez naszą prokuraturę w celu ustalenia miejsca aktualnego pobytu – przyznaje Beata Syk-Jankowska, rzecznik prasowy PO w Lublinie. Podkreśla przy tym, że nie był ścigany listem gończym. Te poszukiwania to działania administracyjne prokuratury wobec osoby, która występuje w śledztwie.

Z księdzem Romanem wiążą się dwa śledztwa. W jednym z nich ma już postawiony zarzut: naruszenia miru domowego w trakcie słynnej eksmisji betanek z Kazimierza w zeszłym roku. Drugie śledztwo dotyczy domniemanego molestowania seksualnego i aktów przemocy jakie miały mieć miejsce w zakonie betanek w Kazimierzu.

– Śledztwo jest prowadzone „w sprawie", a nie przeciw komukolwiek – zaznacza Syk-Jankowska. – Zostało wszczęte po tym jak „Fakt" opublikował rzekomy list jednej z byłych betanek.

Jak ustalili śledczy, list okazał się fałszywy. A z 63 przesłuchanych w śledztwie byłych betanek aż 62 zaprzeczyły jakoby doświadczyły jakiejkolwiek przemocy. Tylko jedna złożyła zeznania, z których może to wynikać. Ale nawet jakby powiedziała to wprost, prokuratura nie ścigałaby nikogo.

– Jeśli chodzi o przestępstwo molestowania to może ono być ścigane tylko na wniosek osoby pokrzywdzonej. A owa kobieta takiego wniosku złożyć nie chciała – tłumaczy prokurator z Lublina.

Gwiazdy >> Wielcy aktorzy, amanci, i zakochane gimnazjalistki, czyli...

Ach, to był teatr!

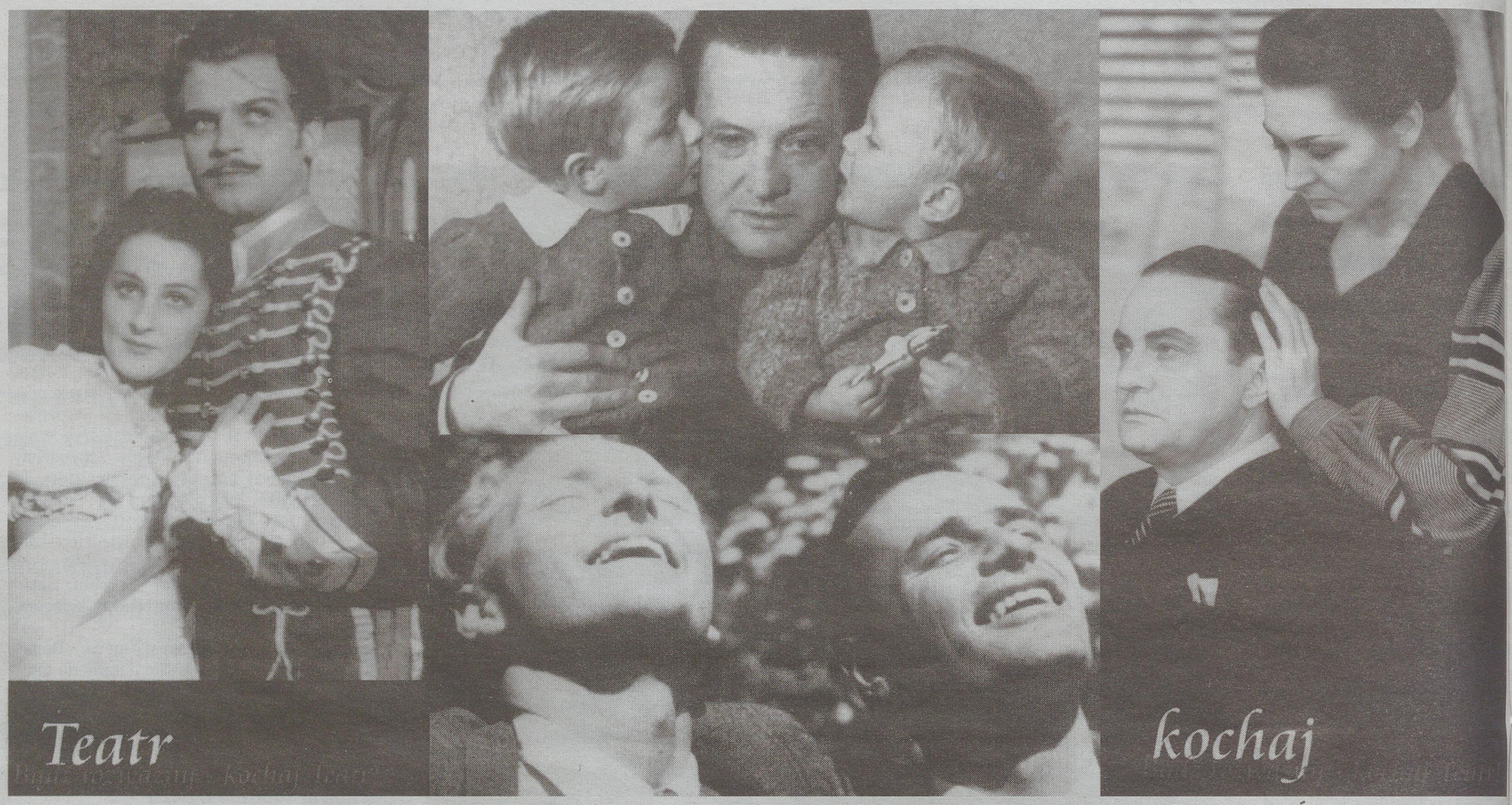

Od lewej: Marta Sobolewska z Zygmuntem Kęstowiczem, Dobiesław Damięcki z dwoma synami, a niżej: Igor Śmiałowski i Jerzy Duszyński. Po prawej: Dobiesław Damięcki i Irena Górska-Damięcka

Białostoczanki zaraz po wojnie kochały się w Śmiałowskim i Kęstowiczu. Potem głównym amantem był przystojny Zbyszko Sawan. A kilkuletni bracia Damięccy na bosaka ganiali po ul. Elektrycznej z okoliczną dzieciarnią. Taki był kiedyś białostocki teatr...

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Kuchnia Sabiny Manias na Elektrycznej 5 to było zaraz po wojnie najważniejsze miejsce dla całego białostockiego teatru. Właśnie tu stołowało się aktorskie towarzystwo. Tu wybuchały kłótnie i skandale, tu się godzono i kochano. A pani Sabina karmiła i słuchała...

Teatr Dramatyczny im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku właśnie obchodzi podwójny jubileusz. 70 lat temu powstał znany dziś wszystkim budynek teatru, a 60 lat temu aktorzy wrócili do niego po wojnie – po gruntownym remoncie. To dobry moment, by zajrzeć do teatralnych archiwów i powspominać, kto i kiedy grywał na białostockiej scenie.

Najciekawiej działo się w teatrze zaraz po wojnie, właśnie wtedy, gdy za kuchnię odpowiadała Sabina. Do Białegostoku zjechali wówczas aktorzy z Kresów, w tym także z Wilna. Wielkie sławy, grywające tam przed wojną, na kilka miesięcy lub kilka lat zatrzymały się w Białymstoku i oczywiście grały. Publiczność kochała te powojenne spektakle.

Śmiałowski w pożyczonych butach

„Przyjechała do nas duża grupa, m.in. Ludwik Sempoliński, Igor Śmiałowski, Zygmunt Kęstowicz z żoną, taki stary operetkowy aktor Dowmunt. Był też znakomity pianista Dzięgielewski. Od razu po przyjeździe zagraliśmy komedyjkę „Przyszywana siostra" czy coś w tym stylu" – wspominała później tamte lata Hanka Bielicka. Ona sama zatrzymała się w Białymstoku na osiem miesięcy – wystarczająco długo, by uczestniczyć w największym wydarzeniu towarzyskim, jakim był ślub państwa Śmiałowskich 17 kwietnia 1945 r. W Igorze Śmiałowskim, arystokratycznym aktorze (jak go nazywali recenzenci), kochała się wtedy połowa białostockich gimnazjalistek (druga połowa oczywiście w Zygmuncie Kęstowiczu, od którego – jak napisano w jednej z recenzji – „biła siła i wdzięk prymitywizmu"). Ślub odbył się w kościele farnym, pełnym ludzi i... światła. Młodych błogosławił ksiądz Sieluk, a śpiewał im Jerzy Garda, późniejszy dyrektor Opery Wrocławskiej. Świadkami ślubu także byli aktorzy: właśnie Zygmunt Kęstowicz i Jerzy Duszyński, mąż Hanki Bielickiej.

Igor Śmiałowski wspominał później:

„Dzięki serdeczności kolegów ten ślub w ogóle się odbył, bo cóż, nie było pieniędzy ani na obrączki, ani na ubranie. Więc były ubrania pożyczone. Żona w pożyczonych butach, ja także. Ktoś mi pożyczył płaszcz. Żona w nocy uprała mi jedyną koszulę, jaką wtedy miałem... ale to nie przeszkadzało niczemu. Nastrój, jak właśnie powiadam, był cudowny. Bawiliśmy się tym, śmialiśmy się z tego, nikt na to w ogóle uwagi nie zwracał. Ślub odbył się z wielką pompą, wesele w mieszkaniu Bielickich, bo oni już mieli mieszkanie, ponieważ było to już małżeństwo „stare" na nasze wtedy wyobrażenia. Hanka Bielicka i Jerzy Duszyński w swoim mieszkaniu ze składek kolegów zrobili takie przyjęcie weselne, na którym, pamiętam jak dziś, były przemówienia ogromne, od miasta dostaliśmy życzenia. Słowem – miasto brało czynny udział w tym miłym wydarzeniu."

Kęstowicz o głębokim spojrzeniu...

Śmiałowscy także szybko wyjechali z Białegostoku. Trochę dłużej został u nas Zygmunt Kęstowicz (pamiętany dziś zapewne jako prowadzący program telewizyjny „Piątek z Pankracym"). Brał wtedy lekcje języka, by wyzbyć się wileńskiego akcentu, który był nie do przyjęcia na scenach w Krakowie czy Warszawie. W Białymstoku jednak nikomu nie przeszkadzał, a młode panienki uwielbiały Kęstowicza o wyrazistych oczach i głębokim spojrzeniu...

Jeśli któraś z pań nie przepadała za Kęstowiczem, oczy wypatrywała za Dobiesławem Damięckim. Pojawił się na białostockiej scenie w sezonie 1945/46, pojawiła się też jego żona Irena Górska-Damięcka. Najpierw tylko gościnnie, jakiś czas później oboje związali się z Białymstokiem na stałe. Irena Górska została bowiem dyrektorem Teatru Dramatycznego. Tu także wychowywali się dwaj synowie tego aktorskiego małżeństwa, czyli popularni dziś aktorzy Maciej i Damian Damięccy. Znana dziennikarka Teresa Torańska podczas swojej niedawnej wizyty w Białymstoku wspominała, jak we trójkę na bosaka biegali po ulicy Elektrycznej, między teatrem a słynną kuchnią pani Sabiny oraz domem babci Teresy Torańskiej, która zrządzeniem losu mieszkała właśnie przy Elektrycznej.

Machalica aktorstwa uczył się u nas

Sezony 1959-1960 to natomiast okres kierowania teatrem przez Zbigniewa Sawana, aktora, którego dziś pamięta już raczej tylko najstarsze pokolenie. Choć grał w filmach jeszcze w latach 80-tych, jego największe osiągnięcia przypadają na lata 1928-1960. Do dziś można zobaczyć go w „Hydrozagadce", jednym z odcinków „Stawki większej niż życie", „Janosiku", „Rodzinie Połanieckich" czy „Akcji pod Arsenałem". W Białymstoku grał i reżyserował. Przez dwa lata pod jego kierownictwem białostocki teatr pokazał aż 19 premier. A przystojnego Sawana po prostu wypadało zobaczyć na scenie...

Niewiele osób wie natomiast, że z Białymstokiem związany jest także aktorski ród Machaliców. Na początku lat 60-tych swoją karierę sceniczną właśnie w Teatrze Dramatycznym im. Aleksandra Węgierki zaczynał Henryk Machalica, pamiętany dziś przez szeroką publiczność głównie z serialu „Złotopolscy". Natomiast egzamin dla aktorów lalkarzy zdawał w Białymstoku jego syn (i brat aktora Piotra Machalicy) Aleksander Machalica. Licencjonowanym aktorem został już po kilku latach gry na scenie. Gdzie grał? Oczywiście w Teatrze Dramatycznym w Białymstoku... Na tej samej scenie w pierwszej połowie lat 70-tych występował też Jacek Domański, znany z filmu „Człowiek z marmuru", gdzie wcielił się w rolę operatora z ekipy Agnieszki, głównej bohaterki.

To nie koniec wspomnień. Na dzień pełen artystycznych spotkań z przeszłością Teatr Dramatyczny im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku zaprasza już w niedzielę, 7 września, od godz. 15. Warto tam zajrzeć.

Korzystałam z książek: „Białystok nie tylko kulturalny" oraz „Cały świat czyta komedię". Dziękuję za pomoc pani Jolancie Szczygieł-Rogowskiej z Muzeum Historycznego w Białymstoku.

Społeczeństwo >> Studentki, żeby się utrzymać, poszukują... sponsorów

Mam długie nogi, szukam Pana

To jest jasny układ, jak w biznesie. On ma pieniądze, więc płaci i wymaga. Ona ich nie ma, więc jest na każde jego zawołanie. I jeszcze musi okazywać swój podziw. Ale dzięki temu stać ją na studia i liczne przyjemności.

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Szukam ustawionego biznesmana, który chce być moim Panem. Jestem szczupłą, zadbaną blondynką z długimi nogami. Studiuję prawo. Lubię się bawić, rozmawiać i... okazywać czułość." To było pierwsze ogłoszenie, jakie Marta zamieściła w internecie. Rok temu, tuż przed rozpoczęciem studiów na II roku prawa na Uniwersytecie Warszawskim. Po pierwszym roku życia w stolicy wiedziała bowiem, że drugiego bez „sponsora" nie przetrwa. Jej rodzice, białostoccy urzędnicy, nie mogli dać jej więcej niż tysiąc złotych miesięcznie, a za tyle w Warszawie przeżyć trudno. Poza tym, miała już dość ciasnoty w wynajmowanym z dwiema koleżankami mieszkaniu, dość ciągłego oszczędzania i odmawiania sobie kolejnych przyjemności. Poznana podczas wakacji koleżanka poradziła jej: znajdź sobie sponsora.

Chodzili do kina i do łóżka

Na internetowe ogłoszenie odpowiedziało... prawie stu mężczyzn z różnych części kraju. Przysyłali e-maile, pisali o sobie, dołączali zdjęcia. Wybrała czterech i się z nimi spotkała. Byli różni: w wieku od 37 do 65 lat, niscy i wysocy, szczupli i „przy kości". Wszyscy bardzo mili i... bogaci. Prawie wszyscy mieli też już dawno założone rodziny.

– Wybrałam 48-letniego Leszka – mówi Marta. – Od razu mi się spodobał, bo jasno postawił sprawę i z uśmiechem określił zasady: on mi wynajmuje w Warszawie przytulną kawalerkę i co miesiąc „odpala" trzy tysiące złotych na utrzymanie, a ja jestem gotowa na każde jego wezwanie. Cała sytuacja wydawała się o tyle wygodna, że on mieszkał razem ze swoją rodziną pod Łodzią, a w Warszawie spędzał trzy, cztery dni w tygodniu, w interesach.

Przez cały rok dobrze się razem bawili: chodzili do kina, na spacery, szwendali po restauracjach i pubach. Lubił kupować jej prezenty, lubił też seks.

– To był jasny układ: on płaci, a ja i cały mój czas jesteśmy do jego dyspozycji – wyjaśnia Marta. – Święte były tylko moje studia: pilnował, żebym nie opuszczała wykładów! A jak zbliżała się sesja egzaminacyjna, to kazał mi się uczyć! Raz, jak miałam trzy egzaminy w ciągu kilku dni i naprawdę zakuwałam, to cały tydzień nie przyjeżdżał... Był trochę taki jak dobry wujek.

Rodzice nic nie wiedzieli

On miał swoje drugie życie – rodzinne, w ogromnej willi pod Łodzią. Ona też, gdy wracała do Białegostoku, starała się zakładać te „gorsze" ubrania, by nikomu nie pokazywać, jak dobrze się jej w tej Warszawie powodzi. Jednak tego, że wynajmuje luksusową kawalerkę prawie w centrum stolicy nie dało się ukryć. Raz mama niespodziewanie przyjechała do Warszawy i zadzwoniła do Marty, że chcą ją odwiedzić w domu. Na szczęście Leszka nie było. Marta szybko pochowała z półek luksusowe perfumy i inne gadżety. Potem długo tłumaczyła mamie, że stać ją na samodzielne mieszkanie, bo... znalazła dobrą pracę, w świetnie prosperującej zachodniej firmie. Mama na początku kręciła z niedowierzaniem głową, ale po kilku tygodniach, jak Marta przyjechała do domu obładowana prezentami dla całej rodziny, w końcu dała wiarę w zapewnienia córki. Tak się przynajmniej Marcie wydaje...

Prostytutka? Nie! Bo go lubię!

O sponsorze Marty wiedzą tylko jej dwie najbliższe koleżanki: jedna – ze studiów w Warszawie, druga – to przyjaciółka „z dzieciństwa", z Białegostoku. I właśnie ta druga zadała jej kiedyś trudne pytanie: czy nie czuje się jak prostytutka, kiedy bierze od faceta pieniądze za seks?

– Nie czuję się prostytutką, bo... go lubię! – tłumaczyła jej Marta. – Poza tym, nie sypiam z innymi facetami, tylko z nim jednym. A że za pieniądze... Takie jest życie!

Nie ufam mężczyznom

Sponsorski związek Marty trwał rok. Leszek pożegnał się z nią, bo zmienił miejsce robienia interesów i już nie bywa w stolicy tak często. Marta zamieściła więc w internecie swoje drugie ogłoszenie. I znowu przychodzą e-maile od mężczyzn zainteresowanych długonogą blondynką. Ona jednak zaczęła się wahać... Poznała bowiem fajnego chłopaka – Maćka. Kilka razy się spotkali. Było naprawdę romantycznie. Marta boi się jednak wchodzenia w poważny związek. Po pierwsze dlatego, że musiałaby obniżyć standard swojego życia – bez sponsora nie będzie ją stać na żadne luksusy. Po drugie zaś – nie może już chyba tak do końca zaufać żadnemu mężczyźnie. Oczami wyobraźni już widzi, jak Maciek za kilka lat odpowiada na znalezione w internecie ogłoszenie w stylu: „Szukam sponsora"...

reklama

Pasje >> Józef Jabłoński czasy komuny spędził na zagranicznych podróżach

Mój polonez gra w filmach

Z zawodu jest blacharzem. Samo krycie dachów przestało mu jednak wystarczać. Zaczął ratować zabytki w naszym regionie. Po pewnym czasie postanowił zobaczyć też zabytki w innych częściach świata, dlatego ruszył w kilkudziesięcioletnie tournee...

A. Zgliet

Józef Jabłoński jest bardzo pozytywnie nastawiony do życia i ufny wobec ludzi, mimo że za komuny był wielokrotnie przesłuchiwany i inwigilowany w związku z pojawieniem się napisu „Solidarność" na dachu obecnego Pałacyku Ślubów w czasie, gdy go remontował

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl

Cudze chwalicie, swego nie znacie, sami nie wiecie, co posiadacie – to przysłowie stało się mottem życiowym 79-letniego Józefa Jabłońskiego z Białegostoku. A pan Józef wie, co mówi, bo za czasów komuny zwiedził prawie całą Europę Zachodnią, a przez cztery i pół miesiąca mieszkał w Stanach Zjednoczonych. Najlepiej wspomina jednak swą młodość, gdy razem z żoną na junaku przejechał Polskę wzdłuż i wszerz. I właśnie o tej podróży – mimo że odbył tysiące innych – mówi z największym rozrzewnieniem. Oczywiście, była ona męcząca, ponieważ po przejechaniu setek kilometrów – od siedzenia na wąskim siodełku motocyklu – bolały już „cztery litery". Były też problemy ze znalezieniem toalety czy prysznica. Żona nieraz kąpała się w zimnym morzu, byle tylko trochę się ochlapać...

– Ale bez względu na to wszystko, zwiedzić Polskę to... coś cudownego! Każdy z nas powinien zobaczyć różne zakątki naszego kraju – uważa pan Józef. – I to o różnych porach roku, bo krajobrazy się zmieniają... Żyjemy w strefie umiarkowanej i nasz klimat jest jednym z najpiękniejszych.

Tu u nas jest prawdziwa Ameryka

A najgorsze wrażenia z odbytych podróży? Zdecydowanie kojarzą mu się z Ameryką. Poleciał tam dwadzieścia lat temu na zaproszenie swego kuzyna. Zaraz po przylocie do Stanów Zjednoczonych największym problemem stały się przede wszystkim... komary. Dokuczał mu też straszny upał. Po dwóch tygodnia pobytu miał już dość i chciał wracać do Polski. Na prośbę kuzyna pozostał jednak jeszcze cztery miesiące. Chociaż za oceanem nie podobało mu się bardzo. Bo – jak tłumaczy – było brudno, ludzie wyglądali na zaniedbanych, a kobiety... W żaden sposób nie mogły się równać z Europejkami.

– A gdzie im tam do kobiet z Europy! Europejki to mają naprawdę klasę, a zwłaszcza Polki! – przekonuje pan Józef.

W czasie swego kilkumiesięcznego pobytu w USA zwiedził więcej niż inni rodacy, którzy mieszkali tam nawet po pięć czy dziesięć lat. Kuzyn dał mu do dyspozycji forda, którym pan Józef przemierzał autostrady całej Ameryki. Kilka razy się zgubił, ale pomogła mu amerykańska policja. Najwięcej jednak zobaczył dzięki sąsiadowi swego kuzyna, bogaczowi, który miał swój własny samolot. Bogaty sąsiad zabierał pana Józefa na różnorodne przejażdżki, a dogadywali się po... polsko-niemiecko-angielsku.

Doświadczenia z wojny przydały się za granicą

We wszystkich krajach, które odwiedził pan Józef, dogadywał się głównie po niemiecku. Język ten zna od żołnierzy, którzy przebywali w naszym kraju podczas drugiej wojny światowej. Wówczas Józef był jeszcze uczniem szkoły podstawowej, ale niemiecki i pierwsze spadające bomby pamięta bardzo dobrze. Podobnie zresztą jak wierszyki z podstawówki – w języku rosyjskim. Ale w Związku Radzieckim ani też w dzisiejszej Rosji nigdy nie był. Za to w czasach, kiedy większości Polaków nawet nie śnił się Paryż czy Werona, on zwiedził te miejsca. I wszystko skrupulatnie nagrywał na kamerę.

– Kiedyś kamerę kupić to nie było takie proste! – opowiada. – Po swoją jeździłem aż do Berlina. 1560 dolarów zapłaciłem. Tu w Białymstoku nie było. To jest japońska kamera, taka duża. Teraz to już ona niemodna, ale cały czas ją mam. Jest na chodzie. Dziś filmuję rodzinne sytuacje.

Kamera zjeździła z nim pół świata. Nagrywała pana Józefa we Włoszech, Francji, Grecji, Czechosłowacji, Austrii. Niemczech... I nie były to krótkie weekendowe podróże. Każda z nich liczyła co najmniej kilkanaście dni.

– Najbardziej, oczywiście poza Polską, podobało mi się we Francji – opowiada pan Józef. – To piękny kraj, uprzemysłowiony, z bardzo zaawansowanym technicznie rolnictwem. Tam pola wyglądają pięknie, podobnie jak we Włoszech, cudowne są krajobrazy z winoroślami w tle...

Polonez pana komendanta z Królowego Mostu

Po większości europejskich państw pan Józef podróżował autokarem, a po Białymstoku jeździ polonezem. Po pierwszego poloneza pojechał do Gdyni. Samochód ten służył mu przez 22 lata. W kwietniu tego roku zamienił go na 10 lat młodszego zielonego poloneza. Okazało się, że ten zakup był jeszcze bardziej trafiony, bo dzięki niemu pan Józef przeżył kolejną przygodę.

– Któregoś dnia przyszli do mnie do mieszkania ludzi z ekipy filmu „U Pana Boga" i powiedzieli, że chcieliby wypożyczyć mojego poloneza – opowiada pan Józef. – Następnego dnia byłem już na planie filmowym w Supraślu. Mój polonez grał samochód komendanta. Poznałem też Andrzeja Zaborskiego, który wciela się w tę postać. To dopiero było przeżycie! A ilu tam było ludzi, ile sprzętu, jak dużo to wszystko kosztuje. Jak trzeba będzie, znów mogę wypożyczyć moje auto, żeby to obejrzeć, bo i śmiesznie było, a film ma być z uszczypnięciem politycznym. Takie zabawy to ja lubię!

Pan Józef często podkreśla w rozmowie, że zaczął się 80. rok jego życia. Mimo to, ma nadzieję, że czeka go jeszcze jakaś wielka przygoda...

– Bo całe moje życie składa się z przygód podróżniczych i filmowych – wyjaśnia. – I dalej chciałbym spotkać na mojej drodze piękne polskie kobiety, szatynki, brunetki, blondynki, ja wszystkie was dziewczynki... – pośpiewuje z uśmiechem.

ZNAJOMOŚĆ DRÓG ZNACZNIE ZWIĘKSZA **BEZPIECZEŃSTWO**

CZY POSIADASZ **AKTUALNY** ATLAS SAMOCHODOWY POLSKI?

akcja

bezpieczne drogi

Horoskop

▲ WODNIK 21 I – 19 II
To już najwyższy czas, by rozwiązać wszystkie problemy, jakie narosły w pracy. Bądź szczery z podwładnymi, a z szefem idź na kompromis.

▲ RYBY 20 II – 20 III
Naprawdę nie masz żadnych powodów do zamartwiania się. To tylko przejściowe kłopoty i za kilka tygodni będziesz się z nich śmiać.

▲ BARAN 21 III – 20 IV
Przestań wtrącać się w nie swoje sprawy. Nikt nie lubi, jak ktoś mu zagląda pod kołdrę, a niektórzy mogą się nawet za to mścić.

▲ BYK 21 IV – 21 V
W końcu szef cię doceni, więc prawdopodobnie będziesz mógł liczyć na większe pieniądze. Jednak uważaj, bo teraz wszystkie oczy będą skierowane na ciebie.

▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI
Twój system odpornościowy już ledwo zipie. Spróbuj odpocząć i wzmacniaj się ziołami. W przeciwnym wypadku spędzisz kilka dni w łóżku.

▲ RAK 23 VI – 22 VII
Nie bądź taki pewny siebie, bo może cię spotkać niemiłe rozczarowanie. Wystrzegaj się osób, które już raz w życiu cię zawiodły.

▲ LEW 23 VII – 23 VIII
Decyzji finansowych nie podejmuj zbyt pochopnie. Jeżeli chodzi o pieniądze, to trzy razy pomyśl zanim zdecydujesz się je komuś powierzyć.

▲ PANNA 24 VIII – 23 IX
Przestań paplać na prawo i lewo o cudzych sprawach. Twoje życie jest wystarczająco interesujące, a ty tracisz czas na plotkowanie o innych.

▲ WAGA 24 IX – 23 X
Masz teraz tak dużo pracy, że nie powinieneś spędzać długich godzin przed telewizorem. Jeżeli chcesz odpocząć, wyjdź na spacer.

▲ SKORPION 24 X – 22 XI
Ależ zrobiłeś się leniwy, a tu terminy coraz bardziej napięte... Trzymaj się maksymy, że jeżeli coś możesz zrobić dziś, to nie odkładaj tego na jutro...

▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII
Poczujesz się znacznie lepiej, jeżeli zrobisz coś bezinteresownie. Rozejrzyj się wokół siebie: naprawdę bardzo dużo ludzi potrzebuje pomocy!

▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I
Jesteś świetnym organizatorem i ludzie to docenią. Dbaj o przyjaciół, ale nie zapominaj, że twoje zdrowie również jest na wagę złota. ▲

Społeczeństwo >> Szczęście to czas na sen i...

Czas na seks

Brzemię życia jest wręcz przyjemnym ciężarem – mówi Adam Neczyperowicz z kabaretu Widelec

Jego definicji jest tyle, ilu ludzi na świecie. Dla każdego jest czymś innym. Chociaż większość z nas przyznaje, że składa się na nie: posiadanie ukochanej osoby, zdrowie i... pieniądze.

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Po wpisaniu słowa „szczęście" w przeglądarkę internetową, wyskakuje ponad... 17 milionów odpowiedzi. Szczęście ma mnóstwo definicji. Bardziej i mniej udanych. Dla każdego z nas oznacza coś innego. Na temat „szczęścia" wypowiadali się najbardziej znani i poważani na świecie: papież Jan Paweł II mawiał: „Człowiek został stworzony dla szczęścia", John Stuart Mill: „W człowieku tylko żołądek bywa, i to czasem, w pełni zadowolony", a Oscar Wilde: „Nic nie starzeje się tak prędko jak szczęście".

Niektórzy stawiają je bardzo wysoko na swojej liście życiowych celów. Zazwyczaj zaraz za miłością i zdrowiem. Często przed pieniędzmi, bo mówi się, że te szczęścia nie dają. Nawet na co dzień życzymy sobie: „szczęścia, zdrowia i pomyślności". A cóż to jest to szczęście?

Dekalog szczęścia, czyli 10 spojrzeń na jedno pojęcie

1. Szczęście jest dla mnie tym, czym jest krew dla człowieka. To codzienne przyjemności prowadzące do spełnienia marzeń. Szczęście jest wszystkim tym, co nie przysparza ci kłopotów. Utożsamiam je ze spokojem, stabilizacją w życiu, z pracą, którą uwielbiam. No i... z niekończącym się seksem – ***Krzysiek Puszko, 25 lat, student.***

2. Oglądam teraz film i jestem szczęśliwy – ***Adam Niecko, 22 lata, pracuje w Londynie, w pubie.***

3. Ostatnio nie jestem szczęśliwy, ale odpowiem na to pytanie. Szczęście jest uczuciem, jest potrzebą oraz spełnieniem tej potrzeby... Co sprawia, że czuję się szczęśliwy? Poczucie bezpieczeństwa, stabilność, ukochana osoba, przy której zawsze będę mógł się budzić, i będę miał pewność, że mi nie zniknie. Szczęściem będzie dla mnie rodzina i widok biegających dzieci we wspólnym domu, a przy tym normalna atmosfera i problemy rozwiązywane w pełnym spokoju... Szczęściem będzie dla mnie również prosty uśmiech, kierowany w moją stronę, albo w stronę drugiego człowieka, tak po prostu... Mam wiele definicji szczęścia. To życie mi je daje – ***Marcin Ciuchniecki, 22 lata, producent muzyczny i student.***

4. Szczęście to uczucie, które wywołuje uśmiech na mojej twarzy, coś nie do opisania, coś, co poprawia nastrój, wywołuje pozytywne myślenie. Szczęście to czasem dzień pełen słońca. Nie wiem... Szczęście się po prostu czuje – ***Marta Borek, 26 lat, pracownica banku.***

5. Szczęście to dla mnie moment osiągnięcia zamierzonych wcześniej celów, spędzanie czasu z bliskimi osobami, czas bez zbędnych trosk oraz problemów – ***Aneta Zaniewska, 25 lat, prawnik.***

6. Szczęście to być zadowolonym z siebie. Zbudzić się rano z uśmiechem i nie martwić się o nic – ***Ania Leszczyńska, 26 lat, pracownica banku.***

7. Szczęście to coś, czego ludzie często nie dostrzegają... A jest obok nas. Szczęściem jest to, że żyjemy... Szczęście to także mieć przyjaciela, który zawsze był, jest i będzie, oraz być taką osobą dla kogoś innego. Czasem musimy uważnie patrzeć na świat i dobrze słuchać, żeby znaleźć szczęście – ***Emilia Brylak, 27 lat, pracownica hotelu w Londynie***

8. Szczęście – tych kilka sytuacji, kiedy patrzysz przed siebie, w przyszłość, i wiesz, że przez chwilkę nie musisz tam iść, gonić za niczym... Chillout – to taki stan wewnętrzny i zewnętrzny, takie uspokojenie organizmu... Osobiście nie szukam szczęścia w rzeczach. Recepty też nie szukam. Jedyne co mogę robić to patrzeć na świat, ludzi, mieć dystans to tego wszystkiego, nigdy go nie tracić. A wtedy czuję się jakoś tak lekko, nie ma tej presji „że musisz, że coś tam". Brzemię życia jest wręcz przyjemnym ciężarem. Bo któż nie lubi dobrych filmów, którym życie z pewnością jest...? Obserwować i zmieniać, bo szczęście to nic innego jak życie – ***Adam Neczyperowicz, 18 lat, kabareciarz, Kabaret Widelec.***

9. Szczęście to coś, czego nie da się opisać słowami. To dzięki ludziom z którymi przebywam jestem szczęśliwa. To najbardziej pożądana rzecz na świecie. I tak jak złota, szczęścia nie ma zbyt dużo, dlatego tak niewielu ludzi ma do niego dostęp. Czasem udaje nam się przypadkowo trafić na kawałek złota, tak też cudem trafia się na szczęście – ***Elena Wińska, 16 lat, uczennica liceum z Janowca Kościelnego.***

10. Szczęście to ukochana osoba, domowe zacisze, dvd... Ale i ciągłe jeżdżenie, telefony, spotkania i cała reszta. Szczęście kojarzę sobie najczęściej z chwilą odpoczynku i oddechu, ale i z nawałem pracy. Bo lubię swoją pracę. Szczęście to jedna z wytycznych życia. Bez niego nie ma dobrego i godnego życia – ***Grzesiek Pilat, 24 lata, kabareciarz, kabaret Idea.***

Recepta na szczęście?

Czy istnieje zatem jedna recepta na bycie szczęśliwym? Psycholog Wiesława Gołąbek twierdzi, że raczej nie: – Na pewno łatwiej jest się nam czuć szczęśliwym, kiedy jesteśmy w harmonii. Ze sobą i z otoczeniem – mówi. – Zatem nie pozostaje nam nic innego jak tę harmonię w sobie wyrobić i jej nie tracić. No i od czasu do czasu obejrzeć dobrą komedię, czy zjeść czekoladę. Aby o te swoje szczęście choć w taki sposób zadbać. ▲

Nasza akcja >> Już od poniedziałku z gazetą można kupić wyjątkowy atlas

bezpieczne drogi

Zadbajmy razem o Bezpieczne Drogi

Drogi, którymi jeździmy, mogą, a nawet muszą, być bezpieczne. Wychodząc z takiego założenia postanowiliśmy rozpocząć akcję, dzięki której bez obaw będziecie Państwo wysyłać swoje dzieci do szkoły. Możecie nam pomóc stworzyć „Bezpieczne Drogi".

Urszula Bisz, Nowiny
ubisz@wspolczesna.pl

Podlaskie drogi są jednymi z najniebezpieczniejszych w Polsce. Lekkomyślność i brawura kierowców, jazda po kieliszku, nieostrożność pieszych, zły stan nawierzchni – to tylko niektóre z przyczyn wypadków, w których giną ludzie. Chcemy to zmienić. Razem z naszymi Czytelnikami zajmiemy się najgorszymi odcinkami dróg w naszym rejonie piętnując zaniedbania i pisząc o tym, co zrobić, by było bezpieczniej.

Przez najbliższe tygodnie będziemy ostrzegać o niebezpieczeństwach na drogach. Wspólnie z naszymi Czytelnikami chcemy wskazać miejsca, gdzie jest szczególnie groźnie.

Informujcie nas, gdzie są zagrożenia

– Liczymy na to, że Czytelnicy będą nas informować o tych najniebezpieczniejszych miejscach, bo dzięki temu będziemy w stanie stworzyć grupę nacisku, która, miejmy nadzieję, będzie w stanie poprawić sytuację na naszych drogach – powiedział Konrad Kruszewski, redaktor naczelny Gazety Współczesnej.

Będziemy też promować wśród mieszkańców województwa podlaskiego zasady bezpiecznego poruszania się na drogach. Szczególną opieką chcemy objąć dzieci. Liczymy na współpracę z rodzicami i nauczycielami.

W ramach akcji „Bezpieczne Drogi" zwrócimy uwagę na najważniejsze zasady ostrożnej jazdy samochodem. Nasi eksperci podpowiedzą m.in., jak wybrać bezpieczne auto oraz jak zachować się za kółkiem, aby nie narażać siebie i innych na utratę zdrowia i życia. Przekazując Państwu niezwykle użyteczny atlas drogowy, pomożemy dotrzeć szybko i bezpiecznie do celu każdej podróży.

Drogi, które są i które będą

Taki atlas powinien się znaleźć w każdym domu. Każdy kierowca powinien go mieć w swoim samochodzie. Znalazły się w nim najnowsze informacje dotyczące polskich dróg. Na mapach znajdziemy każdą nowo wybudowaną trasę, obwodnicę, nowy odcinek przebudowanej drogi bądź autostrady. Teraz kierowca będzie mógł zaplanować bezpieczną i jednocześnie najkrótszą trasę. Mało tego – nasz atlas wybiega w przyszłość! Zaznaczono w nim planowane trasy i autostrady, które powstaną w najbliższych latach.

Ten atlas musisz koniecznie mieć

Wiele pożytecznych informacji znajdą kierowcy, dla których podróż jest okazją do zwiedzania ciekawych miejsc. Atlas zawiera bogatą treść turystyczną. Dzięki niemu trafimy do interesujących miejscowości, znajdziemy zabytki i obiekty sakralne. W poszukiwaniu ciekawych miejsc pomocna będzie dokładna sieć dróg z ich numeracją i kilometrażem. Dotyczy to także mniej uczęszczanych dróg lokalnych. Na mapach uwzględniono wszystkie polskie miejscowości. Dołączony indeks zawiera ponad 44 tys. nazw. Dzięki zamieszczonym planom większych polskich miast będzie nam łatwiej przejechać przez wielkie aglomeracje.

Warto skompletować proponowany przez nas atlas, którego poszczególne części będą dołączane od poniedziałku do każdego wydania „Współczesnej". Jest on czytelny (skala 1:300 00) i przejrzysty. Z nim każda droga będzie szeroka.

Wygraj z nami skuter

Poza tym w ramach akcji „Bezpieczne Drogi" mamy dla Państwa wyjątkowy konkurs, w którym można wygrać skuter Zipp Simpli wart prawie 5 tys. W poniedziałek, 8 września, rozpoczynamy konkurs Superskuter! Codziennie od poniedziałku do czwartku będziemy publikować w gazecie kupon konkursowy. Wystarczy zebrać zestaw czterech kolejnych, następujących po sobie kuponów, odpowiedzieć na zadane w kuponie pytanie i wysłać komplet kuponów na adres redakcji: ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok, z dopiskiem „Konkurs Superskuter". Każdy uczestnik może, chcąc zwiększyć szansę wygrania nagrody, nadesłać więcej niż jeden zestaw kuponów. Losowanie nagrody odbędzie się 13 października, wyniki losowania – 15 października. Pełny regulamin konkursu dostępny jest na www.wspolczesna.pl. ▲

AKTUALNY ATLAS
SAMOCHODOWY POLSKI
208 stron skala: 1:300 000

Od poniedziałku 8 września
tylko z Gazetą Współczesną

Pojedź w podróż własnym skuterem ZIPP!
Początek konkursu 8 września!

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Szepietowo >> Dzień Kukurydzy, Targi Budownictwa Wiejskiego i Konkurs Orki

Jeden weekend trzy imprezy

Dziesięciu podlaskich gospodarzy będzie walczyć o tytuł wojewódzkiego mistrza orki. To jedna z atrakcji zaplanowanych przez PODR na najbliższą niedzielę. Najlepsi będą mogli wystartować nawet w mistrzostwach świata. Może w Szepietowie.

Fot. PODR Szepietowo

W najbliższą niedzielę w Szepietowie można będzie znacznie poszerzyć swoją wiedzę na temat uprawy kukurydzy

Barbara Kociakowska
bkociakowska@prasapodlaska

Dzień Kukurydzy już na trwałe wpisał się w kalendarz imprez organizowanych przez Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. W tym roku odbędzie się już po raz siódmy. Ale bardzo ciekawie zapowiadają się też nowości, czyli: I Podlaskie Targi Budownictwa Wiejskiego oraz I Wojewódzki Konkurs Orki.

Skąd wziął się pomysł na organizację dodatkowych imprez?

– Ja również mieszkam na wsi i odczuwam niedosyt informacji dotyczących nowych technologii budowlanych – mówi Sławomir Gromadzki, dyrektor Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie.

Nowoczesność w zagrodzie i ogrodzie

Tak więc, w najbliższą sobotę i niedzielę osoby, które odwiedzą Szepietowo, będą mogły zapoznać się z ofertą firm z szeroko pojętej branży budowlanej, poznać nowe technologie m.in. wyposażenia obór, pokryć dachowych. A więc, rolnicy będą mogli dowiedzieć się, w jaki sposób mądrze oraz na miarę swoich możliwości finansowych budować obory, chlewnie, budynki gospodarcze, a także domy.

– Na pewno nie zabraknie informacji dotyczących budownictwa mieszkaniowego – zapewnia Sławomir Gromadzki. – Prezentowane będą różne ciekawe rozwiązania m.in. zdobywające w ostatnim czasie coraz większą popularność dachy z trzciny.

Ale też dużo praktycznych rozwiązań będą mogli podpatrzeć miłośnicy ogrodów. Przedstawione zostaną nowe projekty altanek, pergoli, ławek. Będzie się można również dowiedzieć, jak funkcjonalnie wykorzystać naturalne warunki naszych posesji, by ładnie zagospodarować obejście.

Podlaskie Targi Budownictwa Wiejskiego będą imprezą cykliczną.

Program imprez

I Podlaskie Targi Budownictwa Wiejskiego (ring – sobota, niedziela)
godz. 10 – oficjalne otwarcie; godz. 10.15 – wykład „Ograniczanie wpływu produkcji zwierzęcej na przykładzie nowoczesnych budynków dla bydła"; godz. 9-15 – doradztwo z zakresu budownictwa inwentarskiego i możliwości uzyskania wsparcia finansowego na cele budowlane (sobota, niedziela); godz. 9-15 – prezentacja firm branży budowlanej, informatycznej i rolniczej (sobota, niedziela).

Podlaski Dzień Kukurydzy (pole doświadczalne PODR – niedziela)
godz. 10 – otwarcie Podlaskiego Dnia Kukurydzy; godz. 10.15 – wykład „Wykorzystanie kukurydzy w żywieniu krów mlecznych"; godz. 11.15 – wykład „BHP przy sporządzaniu kiszonek"; godz. 11.45 – wystąpienie przedstawicieli firm sponsorujących; godz. 12 – konkurs wiedzy o kukurydzy (przewidziano nagrody); godz. 12.15 – lustracje poletek odmianowych; godz. 13 – pokazy pracy maszyn.

I Wojewódzki Konkurs Orki (pole doświadczalne PODR – niedziela)
godz. 9-10 – odprawa techniczna i oficjalne losowanie zestawów (ciągnik + pług) i pól konkursowych w obecności wszystkich startujących; godz. 12.30-15.30 – wykonywanie orki konkursowej; godz. 16 – oficjalne ogłoszenie wyników.

– W tym roku wyjątkowo zorganizowaliśmy je razem z Dniem Kukurydzy – tłumaczy Sławomir Gromadzki. – Już w przyszłym roku odbędzie się ona wcześniej, w tym czasie, kiedy będzie ruszał sezon budowlany.

O kukurydzy powiedzą Ci wszystko

Niedziela to bardzo ważny dzień również dla hodowców bydła. W tym roku bowiem tematem przewodnim Dnia Kukurydzy będzie prawidłowe stosowanie kukurydzy w żywieniu wysoko wydajnych krów mlecznych. A to właśnie producenci mleka stanowią największą grupę plantatorów kukurydzy. Ich jednak nie trzeba przekonywać do tego, by w niedzielę odwiedzili pola doświadczalne Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. Najwięksi hodowcy bydła od lat co roku uczestniczą w tej imprezie. Bo Podlaski Dzień Kukurydzy (współorganizatorem jego jest Polski Związek Producentów Kukurydzy w Poznaniu) traktują jako doskonałą okazję do poszerzenia swojej wiedzy na temat uprawy tej rośliny. Ale rolnicy będą też mieli okazję do sprawdzenia swoich umiejętności. W programie imprezy znajduje się bowiem konkurs wiedzy o kukurydzy. Najlepsi otrzymają nagrody.

W woj. podlaskim kukurydza jest wyjątkowo popularna. Stanowi ona aż 9 proc. powierzchni wszystkich zasiewów. Choć miniony rok był całkiem udany, plony były dobre, to w tym roku wiosną warunki były trudne (było zbyt zimno i mokro), a więc wiele pól obsiano za późno i odbije się to na jakości plonów.

Podczas Dnia Kukurydzy rolnicy będą mogli porównać plony ponad 100 różnych odmian wyhodowanych na polu doświadczalnym Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. Jest to szczególnie istotne, bo wszystkie rosły w takich samych warunkach. Jak co roku, można będzie obejrzeć też pracę nowoczesnych maszyn do zbioru kukurydzy.

Z jakimi zagrożeniami powinny się liczyć w najbliższych latach plantatorzy? Przede wszystkim będzie to zbliżająca się do granic naszego województwa zachodnia kukurydziana stonka korzeniowa. Od czerwca 2007 r. obowiązuje też zakaz stosowania dość tanich herbicydów do zwalczania chwastów zawierających w składzie Atrazynę. A więc wzrosną koszty uprawy tej rośliny.

Niedziela – 12.30 oracze na start

Na niedzielę zaplanowano też szczególną atrakcję. Będzie to I Wojewódzki Konkurs Orki. O godz. 12.30 na pola wyjedzie 10 zawodników, którzy zostali wcześniej wyłonieni podczas eliminacji (z każdego powiatu startowało dwóch przedstawicieli). Będą używać pługów tradycyjnych – o tym, komu przypadnie określony zestaw, zdecyduje losowanie. Najlepsi będą mieli szansę, by wystartować w mistrzostwach świata. A niewykluczone, że w niedalekiej przyszłości odbędą się one... w Szepietowie.

– Mamy ambicję, by zawalczyć o organizację takich mistrzostw – mówi dyrektor Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego. – Ale najpierw musimy zdobyć doświadczenie. Dlatego właśnie zdecydowaliśmy się, by już w tym roku zorganizować Wojewódzki Konkurs Orki.

I będzie to już drugi atut Szepietowa. Pierwszy to fakt, że „dorobiliśmy" się już dwóch sędziów międzynarodowych, uczestniczyli oni w ostatnich mistrzostwach świata, które odbywały się na Litwie.

– Myślę, że Konkurs Orki zainteresuje każdego, kto odwiedzi w niedzielę Szepietowo – podkreśla Sławomir Gromadzki.

KSIĄŻKI

Opowieść o (nie)miłości

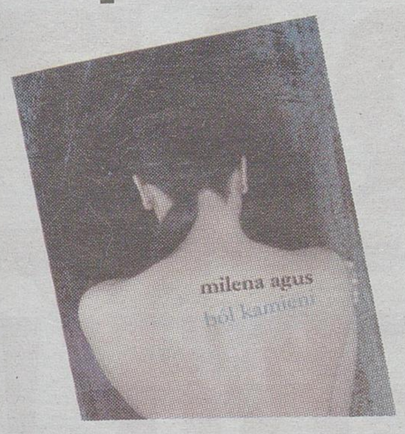

▲ „Ból kamieni"
▲ Milena Agus
▲ W.A.B., Warszawa 2008, s. 128.

Młoda kobieta w każdą środę czeka na kawalerów gotowych ją poślubić. Kandydaci przychodzą coraz rzadziej, a potem już wcale. Gdy wyjdzie na jaw, że chłopców odstraszyła odważnymi listami miłosnymi, w miasteczku przylgnie do niej opinia wariatki. Tylko jeden mężczyzna, gorzko doświadczony przez los, odważy się poprosić o jej rękę. Uszczęśliwiona rodzina przyjmie ofertę. Tak rozpoczyna się historia o kobiecie z Sardynii opowiadana przez jej wnuczkę. O długotrwałym bólu zarówno duchowym, jak i cielesnym, któremu kres może położyć jedynie wyprawa do kontynentalnego uzdrowiska. Czy ukochany syn, który pojawi się na świecie tuż po jej powrocie z sanatorium, wypełni pustkę? **(o)**

Radość z głuchoty

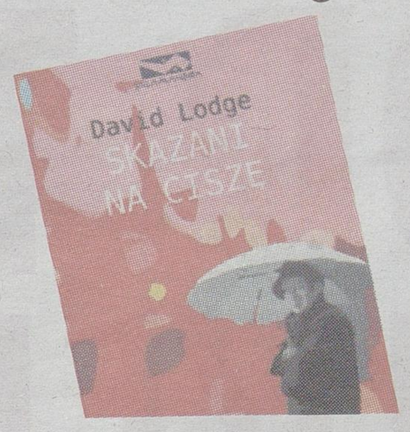

▲ „Skazani na ciszę"
▲ David Lodge
▲ Rebis, Poznań 2008, s. 368, c. 35,90.

Na przemian zabawna i wzruszająca historia człowieka, który próbuje się pogodzić ze starością, śmiertelnością, smutkiem ludzkiej egzystencji oraz swoim największym utrapieniem: głuchotą. Choć jest ona źródłem wielu komicznych gaf i pomyłek, konsekwencje jednego z takich nieporozumień mogą wywrócić jego uporządkowane życie do góry nogami. Desmond Bates, emerytowany profesor lingwistyki, poznaje bowiem piekielnie ambitną doktorantkę z Ameryki - intrygantkę i mitomankę o niecodziennych upodobaniach seksualnych – która pragnie, by został jej promotorem i nie tylko... Książka warta polecenia poszukującym w lekturze dobrej zabawy i nie tylko. **(ajs)**

Kraje nie dla ludzi

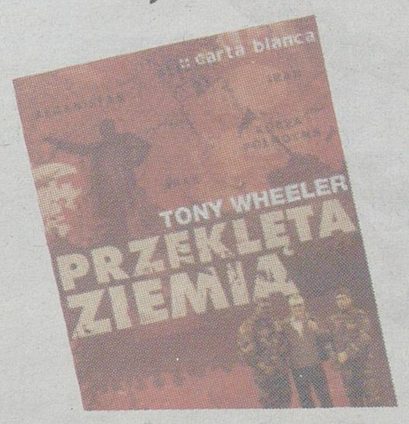

▲ „Przeklęta ziemia"
▲ Tony Wheeler
▲ Carta Blanca, Warszawa 2008, s. 336.

Autor odwiedził kraje zaliczane do najbardziej represyjnych i niebezpiecznych reżimów na świecie: Afganistan, Albanię, Arabię Saudyjską, Birmę, Irak, Iran, Koreę Północną, Kubę i Libię. Biorąc pod uwagę stosunek poszczególnych krajów do praw człowieka, terroryzmu i polityki zagranicznej, autor pyta: „Co tak naprawdę sprawia, że kraj jest przeklęty?". Na trasie podróży nie brakuje fascynujących ciekawostek geograficznych i kulturowych oraz barwnych postaci. Zebrane felietony prowadzą Czytelnika przez zachwycające krajobrazy od niekończących się pustynnych wydm do ośnieżonych szczytów górskich, od wijących się rzek aż po tropikalne plaże. Albania jest w tym zestawieniu ze względu na niedawną przeszłość. **(ajs)**

Dobry, polski kryminał

▲ „Ryba płynie za mordercą"
▲ Ireneusz Iredyński
▲ Świat Książki, Warszawa 2008, s. 240, c. 24,90.

Kryminał napisany w 1959 roku przez młodego wówczas jeszcze pisarza, ukrywającego się pod włoskim pseudonimem Umberto Pesco. Marek Nowakowski, rekomendując książkę, we wstępie opowiada, jak doszło do tego, że autor, jego przyjaciel, stał się na krótko włoskim pisarzem. Akcja powieści dzieje się we Włoszech. Prywatny detektyw Umberto Pesco prowadzi śledztwo w sprawie zabójstwa słynnego producenta filmowego Carla Barenzo. Zamordowany milioner, zdradzany przez młodą i piękną żonę, nie bez powodu obawiał się o swe życie... Błyskotliwa intryga, świetne dialogi, piękne kobiety i wspaniałe klejnoty... Warto przeczytać. **(o)**

Bez dowodu życia

▲ „W sprawie Rennera"
▲ Peter Mathys
▲ Muza SA, Warszawa 2008, s. 208, c. 24,90.

Podczas zwiedzania zabytkowej katedry, Artur Renner urzędnik w Wydziale Ochrony Środowiska spostrzega, że tablica pamiątkowa wewnątrz informuje, że on, Artur Renner zginął tragicznie! Rozpoczyna się seria tajemniczych i przerażających dla niego wydarzeń. Okazuje się, że przestał istnieć: w pracy jego miejsce zajął ktoś inny, koledzy go nie poznają, nie może podjąć pieniędzy z banku, jego mieszkanie jest puste, zniknęła jego żona i dzieci. Tak zaczyna się książka, którą czyta się jednym tchem, by odkryć, że nie jest to kryminał, horror ani SF tylko interesujące studium psychologiczne i socjologiczne o tym, jak bardzo jesteśmy uzależnieni od swojej potwierdzonej tożsamości. **(ajs)**

Historia śmierci chirurga

▲ „Naznaczone śmiercią"
▲ Nora Roberts
▲ Prószyński i S-ka, Warszawa 2008, s. 424, c. 29,90.

Porucznik nowojorskiej policji Eve Dallas i jej współpracowniczka Delia Peabody prowadzą śledztwo w sprawie brutalnego pobicia popularnej aktorki. Nim jednak rozwiążą tę sprawę, muszą zająć się kolejną, morderstwem: od jednego ciosu nożem prosto w serce ginie Wilfred B. Icove, dyrektor kliniki chirurgii plastycznej. Czy sprawczynią jest oszałamiająco piękna kobieta widoczna na nagraniach ochrony, ostatnia pacjentka słynnego chirurga? Gdy w identyczny sposób ginie jego syn, porucznik Dallas ma już niemal pewność, że powszechnie szanowany lekarz wcale nie był tak idealny, jak się wszystkim wydawało. Zresztą... kto jest? **(ajs)**

MUZYKA
bardzo dobre ▲▲▲ niezłe ▲▲▲ słabe ▲▲▲ dno
doskonałe ▲▲▲▲▲

Rozmowa z >> Andrzejem „Piaskiem" Piasecznym

Człowiek nie tęskni za tłumem

MW Media

Widzę, że jeździsz na koncerty z psem. Sądzisz, że łatwo znosi podróże?
To suczka, zabieram ją tylko w krótkie podróże. Mam trzy psy, a to akurat najmłodsza uczestniczka stada. Podróżuje ze mną, gdy koncerty są blisko domu.
Jak się wabi?
Red. We „Fraglesach" była taka pacynka...
Ty też lubisz podróżować tak jak ona?
Coraz mniej, chociaż koncerty są dla mnie fajną przygodą. Wiele z nich spełnia nasze oczekiwania i publiczności.
Cały czas siedzisz na walizkach?
Różnie bywa. W sezonie wakacyjnym – tak. A w ciągu roku są inne wyjazdy, na przykład do studia.
Nie mieszkasz w Warszawie?
Mieszkam na wsi pod Kielcami, w Górach Świętokrzyskich. Jestem bardzo zadowolony, że nie mieszkam w dużym mieście.
Jesteśmy po premierze Twojej najnowszej płyty. Czy rzeczywiście „15 dni" zleciało jak jedna chwila?
Tak, z perspektywy czasu. Można byłoby powiedzieć, że czas nie biegnie jednostajnie. Raz wolniej, raz szybciej. To zależy od tego, jakie emocje przeżywamy. Okazuje się jednak, że wszystko prędko przeleciało. Nie tak dawno zdawałem maturę...
Jak wspominasz czasy maturalne, szkołę, nauczycieli?
Na maturze miałem prawie same piątki oprócz polskiego. Dostałem dwie trójki z minusami. Przyznaję, że robię potworne błędy, ale dysortografia, w czasach gdy chodziłem do szkoły, nie była brana pod uwagę. Wydaje mi się też, że nie byłem specjalnie lubiany przez profesorkę od polskiego. Dziś to nie ma żadnego znaczenia. Najważniejsze jest to, żeby się nie zrażać chwilowymi niepowodzeniami. A człowiek, który pisze tak jak ja, może to traktować jako niepowodzenie...
Bardzo zmieniłeś się w ciągu piętnastu lat, odkąd widzimy cię na scenie?
Ogromnie. To trudny temat do opowiadania. To, jak się zmieniamy, najbardziej widzą nasi najbliżsi. Nie dostrzega się tego z perspektywy telewizora. Ludzie się zmieniają, to nieprawda, że całe życie jesteśmy tacy sami.
Na koncertach kochają cię tłumy, a śpiewasz o samotności....
Bo człowiek nie tęskni za tłumem, tylko za człowiekiem. Tłum jest spełnieniem zawodowym, ale nigdy nie zastąpi bliskości drugiego człowieka. To jest prawdziwa tęsknota wielu ludzi.
Także Twoja?
Tak, czasami.
Słyszałem, że jednak lubisz przebywać z dala od ludzi, wyjeżdżając gdzieś daleko...
Tak, ale to trochę wyrwane z kontekstu. Przede wszystkim bardzo dobrze czuję się u siebie. Z całą przypadłością przywar, jakie mamy jako naród. Jeśli wyjeżdżam, to tylko po to, żeby poznawać, podglądać, odkrywać.
Gdzie najbardziej lubisz podróżować?
Trudno powiedzieć, bo uprawiam zróżnicowaną turystykę.
W Sopocie wyśmiałeś Ewę Sowińską, rzeczniczkę od „Teletubisów". Nie ma już Sowińskiej, ani nawet Giertycha. Dziś miałbyś komu zaśpiewać „Freedom"?
Z całą pewnością. Pani Sowińska, kiedy odchodziła z urzędu, wydawała się być osobą bardzo zagubioną. A ludzi zagubionych trzeba zrozumieć. Chociaż byłem jedną z osób, która namawiała do głosowania na Platformę Obywatelską, to muszę powiedzieć, że Stefan Niesiołowski wygaduje potworne głupoty. Staram się go szanować, choć niedaleko mu do Palikota... Gdybym miał wybierać między nimi, wybrałbym Palikota. Przynajmniej podchodzi do wszystkiego z humorem.
Co z twoją karierą telewizyjną? Zobaczymy cię jeszcze w „Złotopolskich"?
Tak, ale to nie zależy ode mnie. Jestem do dyspozycji scenarzysty.

Rozmawiał: Tomasz Piekarski (MW Media)

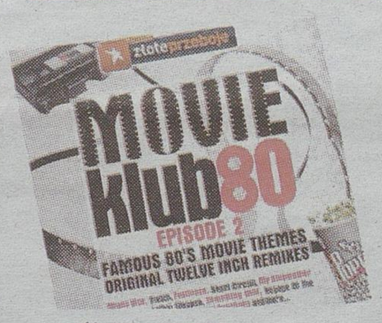

▲ RÓŻNI WYKONAWCY
▲ „Movie Klub 80. Episode 2"
▲ 4ever Music

W przypadku kolejnych części filmów czy składanek często bywa tak, że są one bladą kopią pierwowzoru, stworzoną wyłącznie z potrzeby zarobienia dodatkowych pieniędzy. Ta reguła nie ma jednak na szczęście zastosowania odnośnie kompilacji „Movie Klub 80". Utworów słabych, czy raczej takich, które nie zdążyły stać się hitami, jest zaledwie kilka: Harolda Faltermeyera, autora muzyki do m.in. „Gliniarza z Beverly Hills" talent zawiódł nieco podczas tworzenia tematu z filmu „Fletch", „Ever Fallen In Love" z obrazu „Dzika namiętność" na pewno nie jest największym hitem **FINE YOUNG CANNIBALS**, natomiast „The Name Of Love" **THOMPSON TWINS** z „Łowców duchów" nie wytrzymuje porównania z pochodzącym z tego samego filmu wielkim przebojem „Ghostbusters". Co prawda „Magic Race" ze ścieżki dźwiękowej do serialu „Rivalen der Rennbahn" hitem jest chyba tylko dla widzów niemieckiej telewizji ZDF, ale ponieważ twórcą tego utworu jest brzydsza połowa duetu **MODERN TALKING** – Dieter Bohlen, fani jego produkcji zapewne i ten kawałek zaakceptują. Przy pozostałych piosenkach, zebranych na tej płycie, będą zaś doskonale bawić się nie tylko miłośnicy kina, ale i fani muzyki z lat 80-tych ubiegłego wieku, którzy – co widać było na niedawnym sopockim koncercie wielkich gwiazd popu z tego okresu – rekrutują się nie tylko spośród obecnych 30- i 40-parolatków. Jedną z najbardziej oczekiwanych postaci imprezy w Sopocie można usłyszeć także na drugiej części „Movie Klub 80" – Samantha Fox pojawia się z przebojem „I Surrender (To The Spirit Of The Night)", który znalazł się na ścieżce dźwiękowej filmu „Vroom". Słuchając zaś „Holding Out For A Hero" z obrazu „Footloose", trochę nawet szkoda, że organizatorzy wspomnianego koncertu nie pokusili się o ponowne sprowadzenie do Polski charakterystycznie chrypiącej Bonnie Tyler. „When The Rain Begins To Fall" Jermaine Jackson i Pia Zadory z chyba słusznie zapomnianego obrazu „Kosmici grają rocka", „I`m Not Scared" **EIGHTH WONDER** („Zabójcza broń 2"), temat z serialu „Policjanci z Miami" czy pochodzący z filmu „Tango i Cash" utwór „Don`t Go" grupy **YAZOO** to hity, które znają wszyscy, choćby nie wiedzieli skąd. Nie da się tego niestety powiedzieć o „Room To Move" **ANIMOTION** z komedii „Moja macocha jest kosmitką", ani o „Who`s Johnny" El DeBarge`a z „Krótkiego spięcia", ale oba te utwory wyśmienicie wpisują się w muzyczną estetykę lat 80-tych. Na płycie znalazło się tylko 12 piosenek, jednak wszystkie zostały zaprezentowane w wersjach maxi singlowych, czyli znacznie dłuższych niż znane z radia. Na odrobinę nostalgiczną imprezę taneczną – jak znalazł!

Sebastian „Semi" Michałowski

Koncertowa SCHIZMA

Jeden z najdłużej działających i najbardziej znanych, także za granicą, polskich zespołów hardcore`owych **SCHIZMA** (na zdjęciu) wystąpi w Białymstoku. Towarzyszyć mu będą dwie młode formacje z Olsztyna – hardcore`owa **ONE WAY BACK** i metalcore`owa **4:04**.
Działająca już od 18 lat bydgoska **SCHIZMA** od początku istnienia do dziś pozostaje wierna bezkompromisowemu brzmieniu hardcore. W dorobku ma już siedem albumów i szereg mniejszych wydawnictw. O popularności grupy decydują jednak żywiołowe koncerty, z którymi zespół odwiedził już nie tylko wszystkie zakątki naszego kraju, ale także Niemcy, Francję, Czechy, Łotwę, Litwę i kraje byłej Jugosławii, a nawet... Koreę. Ostatnia płyta **SCHIZMY** „Hardcore Enemies" ukazała się w ub.r. nakładem niemieckiej wytworni Mad Mob Records. Koncert „Old School Hard Core Białystok Vol.1" odbędzie się 12 września w klubie Fama przy ul. Legionowej (start o godz. 19). Bilety do kupienia w kasie kina Forum, sklepie muzycznym Tango i pracowni tatuażu East Side Ink.

Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu

▲ Koncert z okazji XXV-lecia istnienia **VADER**, który odbył się 30 sierpnia w Warszawie, był ostatnim zagranym z Mauserem (gitara) i Darayem (perkusja) na „pokładzie". Pierwszy z nich postanowił skupić się na własnym zespole **UNSUN**, drugi wybrał granie w słynnym norweskim **DIMMU BORGIR**. Do Petera i Reyasha (m.in. **WITCHMASTER, CHRIST AGONY, SUPREME LORD**), który niedawno zastąpił w **VADER** basistę Novy`ego, dołączy być może perkusista Adam Sierzęga (**LOST SOUL**). Wśród gitarzystów, którzy mieliby zastąpić Mausera, wymieniani są natomiast Vogg (**DECAPITATED**) i Jacek Hiro (m.in. **SCEPTIC** i **VIRGIN SNATCH**).

▲ Gwiazdy muzyki znalazły się na liście najbardziej kłopotliwych gości hotelowych, a ten niechlubny ranking otwiera brytyjska wokalistka Amy Winehouse (na zdjęciu). Pozycję „lidera" dał jej nocleg w londyńskim Riverbank Hotel. Po pobycie Winehouse w jednym z apartamentów pracownicy tego hotelu liczyli straty i zniszczenia w tysiącach funtów... Na 12. miejscu rankingu znalazł się Michael Jackson, który „zawdzięcza" wysoką pozycję m.in. niesławnemu wystawieniu dziecka przez okno w jednym z berlińskich hoteli. Firma Concierge, która opracowała zestawienie najbardziej uciążliwych gwiazd-gości hotelowych, umieściła w nim też nazwiska Britney Spears i Axla Rose`a z **GUNS`N`ROSES**.

▲ Do 15 września trwa I etap drugiej edycji konkursu muzycznego Studio Garaż. Artyści, którzy do tego czasu wyślą swój teledysk w jednej z kategorii muzycznych (pop, rock, electro, hip-hop i r'n'b), mają szansę wygrać vouchery o wartości 5 tys. zł na zakup instrumentów muzycznych i telefony Nokia 5220 XpressMusic. Aby wziąć udział w konkursie, należy zarejestrować się jako wykonawca na stronie www.studiogaraz.pl, stworzyć swój profil i dodać teledysk, który zostanie obejrzany przez odwiedzających Studio Garaż i jury w składzie: Piotr Metz, Robert Leszczyński i Wojciech Łozowski. Od 16 września do 6 października trwać będzie pierwsze głosowanie, w wyniku którego do półfinału przejdzie po 10 wykonawców w poszczególnych kategoriach muzycznych: siedmiu wybiorą internauci, a trzech – jury. W trakcie trzeciego etapu, który zakończy się 27 października, odbędzie się drugie głosowanie. Internauci wybiorą w nim najlepszy zespół w każdej kategorii. Nagrody zostaną wręczone podczas gali finałowej Studio Garaż, a laureat Grand Prix nagra profesjonalny teledysk. **opr. Semi**

po prostu lepszy!

SELGROS
CASH & CARRY
BIAŁYSTOK

OD TERAZ BLIŻEJ CIEBIE!

Prowadzisz firmę?

**Jesteś przedstawicielem urzędu, instytucji?
Reprezentujesz np. szkołę lub szpital?**

Pracodawco, nie musisz nic robić

**Powiadom pracowników, że to MY odwiedzimy Twoją firmę.
Nasz Przedstawiciel bezpłatnie zarejestruje
i wręczy Państwu Karty Klienta.**

bialystok@selgros.pl

www.selgros.pl

Wszystkie osoby i instytucje prowadzące działalność gospodarczą oraz jednostki budżetowe mogą samodzielnie zarejestrować firmę w Biurze Tymczasowym Selgros Cash&Carry w Białymstoku, przy ul. Przędzalnianej 29. Zapraszamy od pn. do pt. w godz. 8.00-17.00. Do wystawienia karty wystarczy okazać dowód tożsamości oraz poniższe dokumenty (w tym jeden w oryginale): zaświadczenie o wpisie do ewidencji podmiotów gospodarczych lub KRS, zaświadczenie o nadaniu nr REGON, zaświadczenie o nadaniu nr NIP (vat-5) w przypadku podatników VAT. Wszelkie pytania prosimy kierować także pod nr tel. 085 662 12 00, gdzie chętnie udzielimy na nie odpowiedzi.

317630Bwbhf

KUPON 192/WE

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody-upominki. Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon „191/WE". Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend" przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w „GW".

Rozwiązanie krzyżówek z „GW" z numeru 191.
1. „Duży posag jest łożem pełnym cierni"
2. „Przedsięwzięcie"
3. „Tenisista"
4. „Karykatura"
5. „Internatka"

Nagrody otrzymują:
1. Anna Wankiewicz, Suwałki, upominek.
2. Krzysztof Kunka, Giżycko, upominek.
3. Kazimiera Wiktorzak, Łomża, upominek.

Gratulujemy!
Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej" w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, codziennie w godzinach od 11.00 do 16.00, a w sobotę od 10.00 do 14.00.
Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

Deduktogram >>

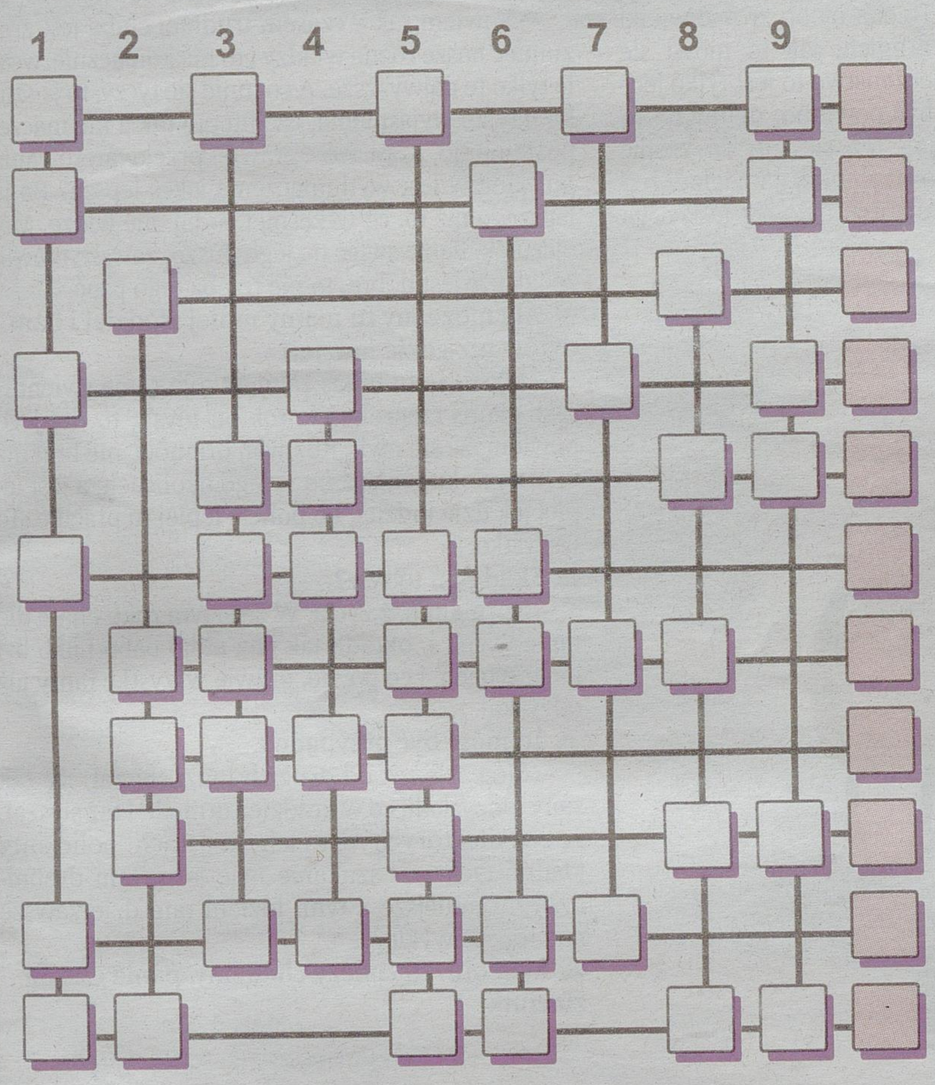

Odgadnięte wyrazy należy wpisać do pionowych kolumn, po czym litery tych wyrazów (jednakowe w każdym rzędzie) przenieść do kolorowej kolumny i odczytać rozwiązanie.
1) kraj uważany za przedmurze chrześcijaństwa, 2) rzymska Artemida albo przebój Paula Anki, 3) ludowy wyrób tkacki, przeznaczony na zapaski, spódnice oraz narzuty na łóżka i wozy, 4) mieszkaniec Borów Tucholskich (ze słowa skala), 5) roślina zielna spokrewniona z ziemniakiem, 6) drzewo o drżących listkach, 7) harmonia banknotów, 8) litewska pieśń ludowa, 9) „dziura" w lesie.

Metamorfoza >>

A	R	M	A	T	A
		3			10
				1	
	4		7		9
5			2		
	8				6
P	O	C	I	S	K

Aby od **ARMATY** dojść do **POCISKU**, należy każdorazowo zmienić literę z zaznaczonego pola na inną i ze wszystkich liter utworzyć nowe słowo (rzeczownik pospolity), wpisując je pod poprzednim. Litery z ponumerowanych pól, napisane od 1 do 10, utworzą rozwiązanie.
Znaczenie wyrazów przejściowych (w przypadkowej kolejności: bogatka, uboga lub modra ▲ lekka siekiera ciesielska ▲ służy m.in. do produkcji zapałek ▲ kompan, kolega ▲ „leciwa" wódka.

Krzyżówka panoramiczna >>

BUKIET KWIATÓW / OCENA BARDZO DOBRA		MĘŻCZYZNA SILNIE ZBUDOWANY		DAWNIEJ TŁOCZYŁ POWIETRZE DO ORAGNÓW		BROŃ UŁAŃSKA	MOŻE BYĆ NA ŚMIECI / KOBIETA Z KIELNIĄ		STAŁA POSADA / SZARFA NA SZYI KAPŁANA						
		12				ŁĄCZY BRZEGI			5						
ZŁOM	6	JADALNY RAK MORSKI					1								
						DYSKIEM ALBO MŁOTEM / SIARKOCYJANEK									
ZABYTEK		KORONA PAPIESKA / SMAR MASZYNOWY						NIEKTÓRZY STAWIAJĄ WSZYSTKO NA JEDNĄ	15	STARORZYMSKA PIEŚŃ ŻAŁOBNA					
		16			„PORYWISTY" PISARZ POLSKI	10									
FANTAZYJNY WĘZEŁEK / SKRZYDLATY PYSZAŁEK			4						SPECJALNOŚĆ LEKARSKA						
	11	POMIESZCZENIE DLA KOŁYSZĄCEGO SIĘ DRÓBIU			BRAT MOJŻESZA / WASZMOŚĆ PAN										
SPRZĘT MIERNICZY	SKŁADNIK BENZYNY / TALIZMAN						WYWABIACZ PLAM / BUNT SZLACHTY	3							
9			NAKRYCIE KUCHENNEGO STOŁU												
PYŁ		TYP CZAPKI WOJSKOWEJ / KRUSZEC					8	RÓW OBLĘŻNICZY		MOCNY NAPÓJ ALKOHOLOWY					
			MARGINES BOISKA		CZTERY MENDLE				7						
BOGINI KSIĘŻYCA / ŁATWO ULEGA HIPNOZIE				HAZARDOWA GRA W KARTY											
		14			MOŻE BYĆ KAUSTYCZNA	2									
ZACHOWANIE ZASAD PRZYZWOITOŚCI				PTAK PARKOWO – LEŚNY	13										

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie abisyńskie

HELLES

Wirokrzyżówka >>

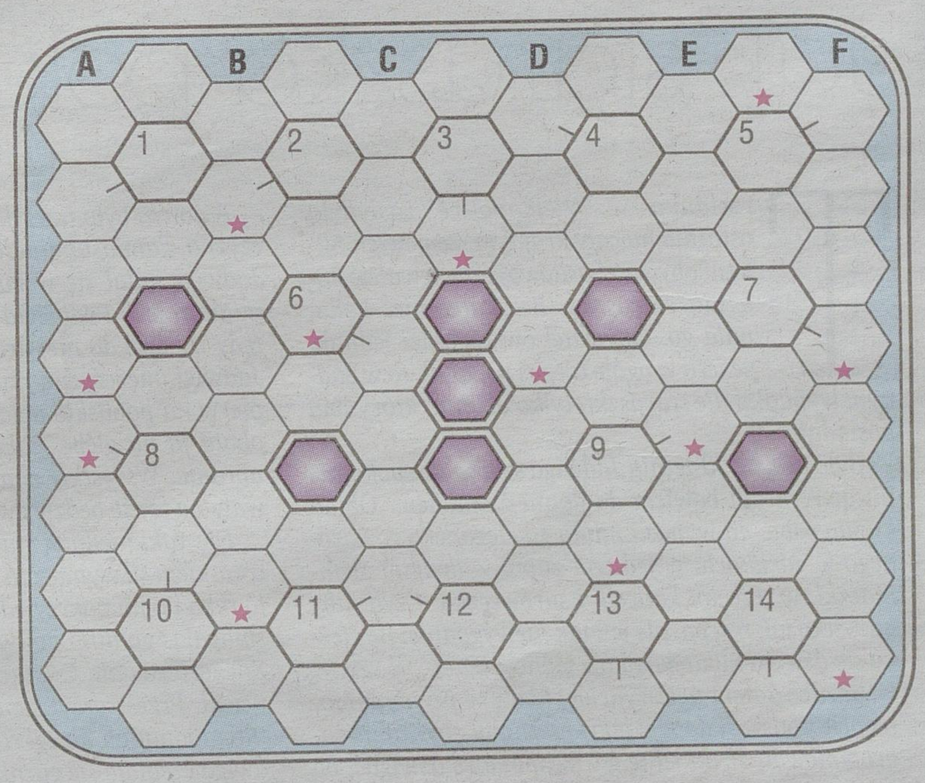

Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – tytuł tygodnika.
PRAWOSKRĘTNIE (od pola z liczbą):
1) ptak o dużym dziobie ze skórzanym workiem, 2) słodycze, smakołyki, 3) młode drzewko owocowe wyrosłe z nasienia, 4) barchan lub sztruks, 5) „poczekalnia" dla samochodów, 6) pociąg pospieszny, 7) piosenka ludowa, 8) dowolny obracający się układ fizyczny, 9) pasożyt mogący spowodować zapalenie mózgu, 10) matka i żona Edypa, 11) potknięcie towarzyskie, 12) pozdrawianie kogoś przy spotkaniu, 13) gra w karty, 14) klątwa kościelna.
PIONOWO: A) kurs języka obcego, B) rodzaj „górzystego" ciasta, C) rzucanie kamieniami lub gromami, D) karaluch albo prusak, E) projektowany profil terenu, F) jedna z największych ryb słodkowodnych świata.

słowo o słowie

O chmurach nie tylko na niebie

Pan Paweł pyta, która z form jest poprawna: „pochmurno" czy „pochmurnie"?

– I tak, i tak. Możemy powiedzieć „ale dziś pochmurno na dworze" i „ale dziś pochmurnie na dworze". Częściej chyba mówimy „chmurno" i „pochmurno". „Chmurnie" i „pochmurnie" uchodzi za trochę dawniejsze, może bardziej książkowe. Poza tym „pochmurno" to chyba trochę mniej niż „chmurno" – „jest pochmurno" mówimy, gdy chmur jest niewiele, „jest chmurno" – gdy niebo jest całkiem zachmurzone. Panu Pawłowi zapewne chodzi o sytuację, gdy chmur jest niedużo, bo jest tylko „po-chmurno". I jedna, i druga forma jest stosowana. Tymi słowami nazywamy nie tylko prawdziwe chmury, ale także nasze nastroje, stany wewnętrzne. Możemy „spoglądać...", no właśnie – „chmurno" czy „chmurnie"? Wydaje mi się, że „chmurno" i „pochmurno" częściej odnosi się do prawdziwych chmur, natomiast przenośnemu znaczeniu bardziej odpowiada „chmurnie" („chmurne spojrzenie"). Słowa „chmurno", „pochmurno" częściej odnoszą się dziś do meteorologii, niż do stanów ducha.

prof. Jerzy Bralczyk

na widelcu

Ratownicy

Przez trzy dni poprzedniego weekendu Białystok stał się najbezpieczniejszym miastem Polski. To właśnie u nas odbywały się VII Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w Ratownictwie Medycznym i Drogowym. 69 załóg z całej Polski i kilka z zagranicy stanęło w szranki zawodów dając pokaz swoich umiejętności. Fatalnie musieli się czuć przez te dni nasi lokalni samobójcy. Przy takim zagęszczeniu ratowników byli naprawdę bezsilni, pomoc czyhała na każdym kroku. Nie wszyscy jednak zauważyli, że zawody już się skończyły. We wtorek na terenie WORD-u młody człowiek zasłabł a pracownicy Ośrodka Ruchu Drogowego nie kwapili się z udzieleniem pomocy. Nie była to jednak kolejna konkurencja, lecz prawdziwy wypadek, w którym na udzielenie pierwszej pomocy mamy w przypadku utraty przytomności 4 minuty. Jeżeli pierwszej pomocy nie udzielimy, w kolejce już czekają chętni na udzielenie pomocy drugiej (ksiądz) oraz trzeciej (grabarz). Tej pomocy jednak nie polecam, więc kto skorzystał z możliwości przyswojenia podstaw ratownictwa niech ma oczy otwarte, pozostałym zaś pozostaje życzyć szczęścia i zaapelować w chwilach zagrożenia: Ratuj się kto może!

Jacek Janowicz

chora sprawa

Rozmowa >> z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej

Równe szanse

▲ Co tam słychać, panie Czesiu?

– To nie słyszał, że nareszcie ktoś sie znalazł, co tak zwane równe szancy dla wszystkich regionow w Polsce wymyslił?

▲ Tak? A któż to taki?

– Tego to ja za dokładnie nie wiem, jednakowoż ale jest możliwość, iż to rzond nasz ukochany oczewiscie. Sprawa bowiem taka tutej wystempuje, że do wymyslenia tego czegóś dużo trzeba mieć odwagi nu a plus do tego jeszcze na dodatek i zdrowego pomyslunku, a już o tak zwanej wiźi nawet nie spominam, bo to chiba całkowicie oczywiste.

▲ Bardzo pan mnie zaciekawił, panie Czesiu, bo jeżeli chodzi o mnie, to o niczym takim dotąd nie słyszałem.

– Słyszał, słyszał, tylko sprawy do samego konca chiba nie przemyslał. Rzecz albowiem tutej taka wystempuje, że na pierszy jak sie mówi rzut tak zwany oka korzysć nie jest całkowicie oczewista. Trzeba pomys do samego konca rozwałkować i dopieru wtenczas ona bierze sie i pokazuje.

▲ Litości! Niech pan wreszcie mówi, o co chodzi.

– O to, że my tutej na Białystoczyznie żyjem najbeśpieczniej w kraju... pokazujo różne tak badania... temu władzy zabrać chco stond naszy policiantow i dzie indziej ich przerzucić.

▲ No nie, no trzymajcie mnie ludzie! I to pan nazywa dobrym pomysłem?

– Żesz czego sie ciska? Piersza prymna tutej taka sprawa, że nie wszystkich tylko jedne trzecie i wyłoncznie samych prewencyjnych.

▲ Czyli tych, co głównie walczą z przestępczością.

– Nu toż pewnie, że i oczewiscie. Take własnie w kraju najwienc so potrzebne, oni wyrównajo szancy regionowe bo niestety terez te różnicy so za duże. A co zrobić, żep ich być nie było w naszym kraju?

▲ Szkolić własne, dobre policyjne kadry...

– Ot wymyslił! Nie wie, że sie szkoli i nic z tego nie wychodzi? Temu, jak nie można zrównać w góre to należy równać w dół. Kiedy z naszych stron zabioro policiantow i po kraju ich rozrzuco, wtenczas beśpieczenstwo w całym panstwie bendzie w każdym miejscu take same i tak samo też bandytyz.

▲ Co za bzdury pan tu opowiada!

– Wiem, co mówie. Trzeba byłop zrobić wielki przeglond wszystkich drugich, jak to mówi sie dziedzinow życia. Beśpieczenstwo to jest tylko jedna sprawa bo to samo być powinno, dejmy na to w medycynie. A że tutej też sie nie da zrobić wszendzie dobrze, nu to trzeba tak zadziałać, żep w każdziutkim jednym miejscu było jak jest, czyli znaczy licho.

▲ Niech pan już przestanie!

– Niby czemu, że zapytam? Nie podoba sie dla jego wyrównanie regijonalne, czyli równe wszendzie szancy na wszystko? Czy potrzebna dla nas Polska A i B, albo nawet D jak niektóre mówio?

▲ Nie potrzebna, ale równać w górę trzeba.

– Niech mnie nie rośmiesza, bo zajady mam na łypie. U nas jedne może być równanie, tylko w dół, co najlepiej sprawa naszych policiantow wykazuje. Skoro tu jest dobrze, to tak trzeba zrobić, żep nie było. Nu a jak to zrobić? Najprosciej źmniejszyć ilosć polici... nawiasowo mówionc, białystocki dworzec kolejowy też wyjskoczył niepotrzebnie przed tak zwany szereg bo najlepszy jest podobnież w kraju, najczysciejszy z wszystkich drugi. Terez trzeba bendzie jego wzionć przybrudzić... ciekawostka, czy Pekape pomniejszyła już etety sprzontaczowe i o ile.

▲ Czasem trudno jest zrozumieć pana, czy pan mówi serio, czy żartuje tylko sobie.

– Powiem tak – czasem trudniej chiba jest zrozumieć nasze różne władzy i to nie koniecznie wcale tylko te najwyższe. A co mnie sie tyczy, to ja szukam tylko wyjasnienia, czemu oni tak a nie inaczej postempujo. Czy we sprawie przekwaterowania polćjantow jest wytłumaczenie jakeś lepsze? Bo ja lepszego niż to, co wczesniej podał, nie widze. Mój ojczulek, Panie swieć na jego duszo, zawsze mówił, że jak cóś jest dobre, to nie trzeba tego psuć.

▲ Ale może my tu mamy mniej złodziei i bandytów niż gdzie indziej?

– Mysli, że tu u nas zamieszkujo same swiente? Jeśli skoro rzeczewiscie tak on mysli, to dla jego powiem, że sie myli. Różnych draniow nie brakuje w Białystoku i tak samo w jego okolicach, a jest lepiej jak dzie indziej, bo policia lepiej tu pracuje. To wszystko.

▲ Skąd pan to wie?

– Normalnie, z życia. W zejszłym roku chate dla mnie wzieli i okradli jak ja z mojo babo Lilko był na grzybach, i co powie, prawie wszystke fanty już odzyskał.

▲ To mógł być przypadek.

– Móg. Ale też od drugich ludzi słyszał, że tak samo odzyskali, co w kradzież utracili. I też słyszał, że w niektórych drugich miastach policianty kładno lache na szukanie byle jakej tam drobnicy... nu mniejsze z tym. Idziem tam dzie zawsze i na to, co zwykle?

▲ Idziem... to znaczy chodźmy, panie Czesiu złociutki

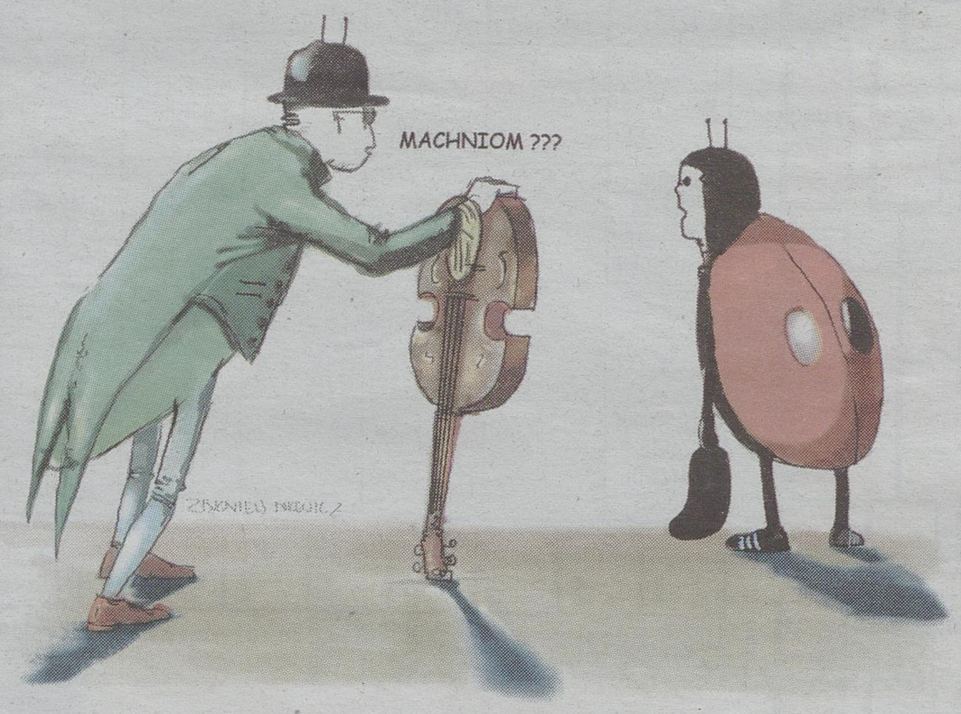

klasyczna szkoła obyczaju

Jak staruszka pokrzywą się ratowała

Trzcianka w Wielkopolsce zasłynęła ostatnio na cały kraj tym, że pewien 52-letni obywatel usiłował tam zgwałcić 70-letnią staruszkę. Bezskutecznie. Pokonała go. Obywatel ów twierdzi jednak, że jeśli w ogóle czegoś pożądał, to w żadnym wypadku nie staruszki, tylko obiadu, który ona posiadała.

Było tak, że 70-letnia Jadwiga szła sobie spokojnie ulicą. Wracała bowiem do domu z obiadem. Obiad kupiła sobie na wynos i miała go elegancko rozłożonego w garnkach: w jednym zupa, w drugim ziemniaczki, w trzecim kotlecik i surówczeka. Czyli niby wszystko jak trzeba, ale jednak niewygodnie. Bo ciężko się dźwiga kilka garnków jednocześnie.

Bardzo zatem ucieszyła się, kiedy w pewnym momencie podszedł do niej jakiś nieznany obywatel i zaproponował, że on jej te garnki pomoże dźwigać, bo widzi przecież, że się babcia męczy. No to mu je dała. Bo rzeczywiście umordowana była niemożebnie.

A potem było już tylko pod górkę, ponieważ mężczyzna, zamiast odnieść naczynia w kierunku domu Jadwigi, udał się w zupełnie przeciwną stronę. Co miała robić? Podbiegła i zwróciła mu uwagę, że nie tędy wiedzie do niej droga. Wówczas, według relacji Jadwigi, mężczyzna rzucił się na nią, zaciągnął najpierw na pobliskie pola, a potem w krzaki za nimi, obalił ją na glebę, zaczął szarpać i zdzierać z niej ubranie. Wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazywały na to, że będzie gwałcił.

Nie takie jednak numery ze staruszką. Jadwiga ostatkiem sił wymacała kępę pokrzyw, zerwała ją gołą ręką i tymi pokrzywami zaatakowała napastnika, smagając go nimi po twarzy. To ostudziło jego chuć. Zdezerterował. Odstąpił od gwałtu i zwyczajnie uciekł. Przestraszył się tych pokrzyw. Ale o obiedzie nie zapomniał. Zbiegł razem z obiadem, mimo że Jadwiga czepiała się garnków do upadłego.

Takiej zniewagi darować nie mogła. Zanosiło się na gwałt, a tu, zamiast niego – kradzież obiadu. Została głodna i w dodatku nie miała czym tego głodu zaspokoić.

Zawezwała więc policję, żeby niedoszłego gwałciciela łapali. Funkcjonariusze przybyli szybko i sprawnie zabrali się do roboty. Wsadzili staruszkę do radiowozu i wyruszyli w objazd po okolicy w poszukiwaniu przestępcy.

Nawet szybko go złapali. Tak był zajęty spożywaniem tego obiadu, że nawet nie zauważył, że go tropią. Tak, że wszystko niby dobrze się skończyło. Co prawda obiadu nie odzyskali, ale gwałciciela zdybali.

Z tym, że do dybania na wątpliwą cnotę 70-letniej niewiasty nie chce się on przyznać. Obiadu, owszem, pożądał, ale nie Jadwigi. – Proszę bardzo – mówi dziś. – Sądźcie mnie za kradzież, ale nie za gwałt. Owszem, do konsumpcji doszło, ale nie była to konsumpcja Jadwigi, a jedynie zupy i drugiego dania.

(kk)